Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok X. Nr 11 (105)



DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO

LUBLIN 1 WRZEŚNIA 1938 R.

TREŚĆ:

CZĘŚĆ URZĘDOWA:

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

188.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 25 maja 1938 r. (Nr III PU-3086/38)

o przyjmowaniu uczniów do klasy I państwowych gimnazjów zawodowych.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 20 czerwca 1938 r. Nr 6, poz. 159)

Na podstawie art. 2 ust. 2 oraz art. 27, 29, 34, 54 i 59 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389) zarządzam, co następuje:

§ 1. Do klasy I państwowych gimnazjów zawodowych, opartych na drugim szczeblu programowym szkoły powszechnej, mogą być przyjęci na podstawie egzaminu wstępnego zasadniczo w zakresie II szczebla programowego szkoły powszechnej z przedmiotów określonych przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — kandydaci (tki), którzy (re) przedstawią:

a) świadectwo ukończenia szkoły powszechnej stopnia trzeciego lub drugiego;
b) świadectwo ukończenia klasy VI szkoły powszechnej stopnia trzeciego;
c) świadectwo ukończenia z wynikiem pomyślnym jednego roku nauki w klasie VI szkoły powszechnej stopnia drugiego;
d) świadectwo ukończenia szkoły powszechnej stopnia pierwszego;
e) inne świadectwo, uznane przez władze szkolne za równoważne.

§ 2. Do klasy I państwowych gimnazjów zawodowych, opartych na trzecim szczeblu programowym szkoły powszechnej, mogą być przyjęci na podstawie egzaminu wstępnego zasadniczo w zakresie II i III szczebla programowego szkoły powszechnej z przedmiotów, określonych przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego — kandydaci (tki), którzy (re) przedstawią:

a) świadectwo ukończenia szkoły powszechnej stopnia trzeciego lub drugiego;
b) świadectwo ukończenia klasy VI szkoły powszechnej stopnia trzeciego;
c) świadectwo ukończenia z wynikiem pomyślnym jednego roku nauki w klasie VI szkoły powszechnej stopnia drugiego;

d) świadectwo ukończenia szkoły powszechnej stopnia pierwszego;
e) inne swiadectwo, uznane przez władze szkolne za równoważne.

§ 3. Przez szkołę powszechną, o której mowa w §§ 1 i 2 niniejszego rozporządzenia, należy rozumieć szkołę powszechną publiczną lub prywatną z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych.

§ 4. Poza warunkami, przewidzianymi w §§ 1 i 2 niniejszego rozporządzenia, kandydaci (tki) do klasy I państwowych gimnazjów zawodowych powinni odpowiadać wszystkim innym warunkom, ustalonym w statutach odpowiednich państwowych gimnazjów zawodowych.

§ 5. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
W. Świętosławski.

189.

ROZPORZĄDZENIE
Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 24 maja 1938 r. (Nr III PU-3088/38)

o organizacji publicznych szkół dokształcających zawodowych.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 20 czerwca 1938 r. Nr 6, poz. 160).

Na podstawie art. 2 ust. 2, art. 59 i 60 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389) zarządzam, co następuje:

§ 1. Organizację publicznych szkół dokształcających zawodowych ustala się według załączonego statutu.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1938 r. W miarę wprowadzania nowej organizacji tracą moc przepisy, sprzeczne z niniejszym rozporządzeniem.

za Ministra Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
Jerzy Ferek Błeszyński
Podsekretarz Stanu

Załącznik do rozporządzenia Min. W. R. i O. P. z dnia 24/V. 1938 r. (Nr III PU-3088/38).

STATUT
Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej.

I. Zadania.

§ 1. Zadaniem szkoły jest: a) wychowywanie religijno-moralne i społeczno-obywatelskie, b) udzielanie wiadomości z dziedziny życia gospodarczego i potrzeb zawodu, pogłębianie wykształcenia praktycznego, otrzymanego przez młodzież w warsztacie pracy, oraz rozszerzenie jej wykształcenia ogólnego.

II. Ogólne zasady organizacji.

§ 2. Szkoła jest przeznaczona dla męskiej i żeńskiej młodzieży pracującej, która wypełniła obowiązek szkolny i podlega obowiązkowi dokształcania zawodowego.

§ 3. Kurs nauki jest trzyletni. Czas nauczania w każdej klasie trwa 1 rok, w szkołach sezonowych może trwać krócej.

§ 4. W szkołach dokształcających zawodowych mogą być tworzone wydziały, klasy (oddziały) i grupy zawodowe.

§ 5. Szkoły dokształcające zawodowe pod względem programowym dzielą się na:
a) ogólnozawodowe, w których odbywa się nauczanie wspólne młodzieży pracującej w różnych zawodach,
b) specjalne, w których odbywa się nauczanie osobne młodzieży pracującej w jednym zawodzie lub kilku zawodach pokrewnych.

§ 6. Organizację roku szkolnego, zasady tworzenia wydziałów i grup zawodowych oraz liczbę uczniów w klasach, wydziałach i grupach zawodowych ustalają osobne przepisy.

§ 7. Przy szkole może być utworzona Rada Opiekuńcza, która współdziała z kierownikiem (dyrektorem) i nauczycielami w utrzymywaniu łączności szkoły z życiem gospodarczym i odnośnymi instytucjami.

III. Kierownik szkoły (dyrektor), nauczyciele, kierownicy wydziałów, Rada Pedagogiczna.

§ 8. Na czele szkoły stoi kierownik (dyrektor). Do jego obowiązków należy:
a) reprezentowanie szkoły na zewnątrz,
b) przedstawianie wniosków w sprawie doboru personelu szkoły,
c) przewodniczenie Radzie Pedagogicznej,
d) organizowanie pracy wychowawczej i dydaktycznej, kierowanie nią i czuwanie nad jej planowym wykonaniem,
e) nauczanie w przepisanej liczbie godzin,

f) bezpośrednie zwierzchnictwo nad wszystkimi osobami, pracującymi w szkole,
g) utrzymywanie łączności szkoły z życiem gospodarczym środowiska, w którym się szkoła znajduje,
h) układanie preliminarza wydatków na potrzeby szkoły i przedstawianie go we właściwym czasie państwowej władzy szkolnej i zarządowi gminy.

Kierownik (dyrektor) szkoły jest odpowiedzialny za organizację wszystkich działów powierzonej mu szkoły, za jej poziom wychowawczy i dydaktyczny, za wykonanie przepisów i poleceń państwowych władz szkolnych oraz za stan administracyjno-gospodarczy szkoły.

§ 9. Nauczyciele wychowują i uczą powierzoną ich opiece młodzież, biorą czynny udział w pracach Rady Pedagogicznej, w realizowaniu jej uchwał, utrzymują łączność z życiem gospodarczym, wreszcie pełnią funkcje administracyjno - gospodarcze powierzonego im działu pracy.

§ 10. Kierownik wydziału poza swoimi obowiązkami nauczyciela organizuje pracę dydaktyczną powierzonego mu wydziału, dba o jego rozwój oraz wykonuje czynności wychowawcze, przekazane mu przez kierownika szkoły (dyrektora). Za wyniki tej pracy jest odpowiedzialny przed kierownikiem (dyrektorem) szkoły i władzami szkolnymi.

§ 11. Kierownik (dyrektor) szkoły, kierownicy wydziałów, nauczyciele i lekarz szkolny tworzą Radę Pedagogiczną, która jest stałym organem wewnętrznego życia szkolnego.

§ 12. Rada Pedagogiczna obraduje bądź w składzie pełnym (całej szkoły), bądź też w zespołach wydziałowych lub klasowych. Do jej obowiązków należy:
a) układanie planów pracy wychowawczej i dydaktycznej,
b) ustalanie opinii o uczniach i oceny ich zachowania się,
c) decydowanie o promowaniu uczniów,
d) ustalanie regulaminu uczniowskiego,
e) załatwianie spraw, przekazanych jej przez osobne przepisy.

§ 13. Kierownikowi (dyrektorowi) szkoły przysługuje prawo zawieszania uchwał Rady Pedagicznej, gdy je uzna za niezgodne z przepisami lub przeciwne dobru szkoły. O postanowieniu zawieszenia uchwały Rady Pedagogicznej kierownik (dyrektor) jest obowiązany niezwłocznie zawiadomić władze szkolne.

IV. Organizacja nauczania i wychowania.

§ 14. Nauczanie odbywa się według obowiązującego programu.

§ 15. Plan pracy wychowawczej, dostosowany do wieku, rozwoju i warunków życia uczniów, powinien uwzględniać cele wychowawcze, zakreślone w § 1 niniejszego statutu.

§ 16. Kierownik (dyrektor) szkoły łącznie z gronem nauczycielskim realizuje plan pracy wychowawczej przez:
a) bezpośredni wpływ na uczniów,
b) nauczanie i organizację pracy oraz życia zbiorowego młodzieży w szkole,
c) organizowanie współpracy szkoły z pracodawcami uczniów,
d) dbanie o zdrowie i rozwój fizyczny młodzieży.

V. Uczniowie.

A. Zadania i obowiązki uczniow.

§ 17. Uczeń przygotowuje się przez wychowanie i kształcenie do sumiennego spełniania obowiązków obywatelskich. W tym celu winien on wytrwałą pracą nad sobą dążyć do wyrobienia religijnego, moralnego, umysłowego i fizycznego.

§ 18. Uczeń jest obowiązany stosować się do regulaminu, określającego szczegółowo zadania i obowiązki uczniów.

B. Przyjmowanie uczniów.

§ 19. Przyjmowanie młodzieży do szkoły odbywa się w zasadzie na początku roku szkolnego. Młodzież, która zaczęła pracować po tym terminie, może być przyjmowana do szkoły w ciągu roku szkolnego.

§ 20. Jeżeli w danej miejscowości oprócz szkoły dokształcającej ogólnozawodowej istnieje jedna lub więcej szkół dokształcających specjalnych albo wydział, klasa czy oddział specjalny, wówczas do szkoły ogólnozawodowej nie należy przyjmować uczniów tych zawodów, dla których są zorganizowane szkoły, wydziały lub odpowiednie klasy specjalne.

§ 21. I. Warunkiem przyjęcia do klasy pierwszej szkoły dokształcającej ogólnozawodowej oraz do szkoły specjalnej, opierającej swój program na pierwszym szczeblu programowym szkoły powszechnej, jest posiadanie świadectwa ukończenia klasy czwartej szkoły powszechnej trzeciego lub drugiego stopnia, albo ukończenia (z wynikiem pomyślnym) pierwszego roku nauki w klasie czwartej szkoły powszechnej pierwszego stopnia, lub też świadectwa, uznanego przez państwowe władze szkolne za równoważne.

Kandydat, posiadający świadectwo ukończenia szkoły powszechnej trzeciego lub drugiego stopnia, albo świadectwo ukończenia klasy szóstej (z wynikiem pomyślnym) szkoły powszechnej trzeciego stopnia lub inne świadectwo, uznane przez państwowe władze szkolne za równoważne, może być przyjęty do klasy drugiej po złożeniu egzaminu sprawdzającego z języka polskiego i rachunków w zakresie programu klasy pierwszej.

Do klasy trzeciej mogą być przyjmowani tylko ci kandydaci, którzy posiadają wykształcenie, uznane przez państwowe władze szkolne za wystarczające.

II. Warunkiem przyjęcia do klasy pierwszej dokształcającej zawodowej specjalnej, opierającej swój program na drugim szczeblu programowym szkoły powszechnej, jest posiadanie świadectwa: ukończenia szkoły powszechnej drugiego stopnia lub ukończenia z wynikiem dodatnim klasy szóstej szkoły powszechnej trzeciego stopnia albo też innego świadectwa, uznanego przez państwowe władze szkolne za równoważne.

Do klasy drugiej lub trzeciej szkoły dokształcającej zawodowej specjalnej mogą być przyjmowani: uczniowie przechodzący z innych szkół dokształcających zawodowych o tej samej specjalności, absolwenci szkół przysposobienia zawodowego pierwszego stopnia (tej samej specjalności) oraz kandydaci, posiadający wykształcenie, uznane przez państwowe władze szkolne za wystarczające.

Uczniowie, przechodzący ze szkół dokształcających ogólnozawodowych lub specjalnych, lecz o innej specjalności mogą być przyjmowani najwyżej do klasy drugiej, aby mieli możność przejść w szkole, do której zostali przyjęci, całkowity program przedmiotów zawodowych w klasie drugiej i trzeciej.

§ 22. Dla kandydatów do klasy pierwszej, nie posiadających przygotowania wskazanego w § 21, może być zorganizowana klasa wstępna za zgodą państwowych władz szkolnych.

C. Ocena uczniów.

§ 23. Przy końcu każdego okresu szkolnego nauczyciel ustala ocenę wyników nauczania, osiągniętych przez ucznia w zakresie przerabianego materiału programowego. Ocena powinna być ustalana na podstawie stałej obserwacji i systematycznego sprawdzania jego postępów w nauce. Ocena powinna być podana do wiadomości ucznia oraz jego opieki domowej lub pracodawcy.

Przy końcu pierwszego półrocza oraz z końcem roku szkolnego uczeń otrzymuje świadectwo, które powinno zawierać wyrażoną w stopniach ocenę wyników nauki ze wszystkich przedmiotów oraz zachowania się. Oceny, ustalone z końcem ostatniego okresu, są zarazem ocenami rocznymi.

§ 24. Promowanie uczniów do klas następnych odbywa się na podstawie ocen rocznych — co najmniej dostatecznych ze wszystkich przedmiotów. Rada Pedagogiczna może jednak promować ucznia z jedną oceną niedostateczną.

§ 25. Uczeń, który nie uzyskał promocji do klasy następnej, może na podstawie uchwały Rady Pedagogicznej powtarzać klasę. Dwukrotne powtarzanie tej samej klasy jest dopuszczalne tylko w tym wypadku, kiedy uczeń nie przekroczył 18 lat życia.

VI. Ukończenie szkoły, uprawnienia absolwentów.

§ 26. Świadectwo ukończenia szkoły otrzymuje uczeń klasy trzeciej (końcowej) po zdaniu egzaminu końcowego. Regulamin takiego egzaminu oraz skład komisji egzaminacyjnej określają osobne przepisy.

Świadectwo ukończenia szkoły wydaje Rada Pedagogiczna na podstawie wniosku Komisji Egzaminacyjnej oraz całokształtu pracy ucznia w szkole.

§ 27. Świadectwo ukończenia szkoły dokształcającej zawodowej uprawnia absolwentów, którzy ukończyli praktykę zawodową, do składania egzaminu czeladniczego.

VII. Postanowienia końcowe.

§ 28. Szkoła używa pieczęci według wzoru, ustalonego w przepisach o pieczęciach urzędowych. Napis na pieczęci winien odpowiadać nazwie szkoły, ustalonej zgodnie z § 2 zarządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 2 czerwca 1937 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 6, poz. 172).

190.

ZARZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 10 maja 1938 r. (Nr II W-3944/38)

w sprawie utrzymywania i korzystania ze Szkolnych Schronisk Wycieczkowych.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 20 maja 1938 r. Nr 5, poz. 120).

Celem rozbudzenia i rozwinięcia wśród młodzieży szkolnej ruchu turystyczno-krajoznawczego Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego organizuje z „Funduszu szkolnych domów wycieczkowych" szkolne schroniska noclegowe i domy wycieczkowe, jako punkty oparcia dla wycieczek i wędrówek młodzieży szkolnej.

Wykaz szczegółowy schronisk znajduje się w Informatorze, wydawanym corocznie przez Ministerstwo.

Szkolne schroniska noclegowe organizowane są przede wszystkim w budynkach szkolnych szkół wszelkich typów, poza tym pewna liczba schronisk mieści się w domach wycieczkowych specjalnie na ten cel zbudowanych lub budyn-

kach Towarzystw, popierających turystykę w ogóle, a turystykę młodzieży w szczególności.

Schroniska noclegowe w budynkach szkolnych, bursach i internatach pozostają pod nadzorem i opieką dyrekcyj względnie kierownictw szkół. Dyrektorzy i kierownicy szkół mogą wciągnąć do współpracy młodzież szkolną, powierzając administrację schronisk dobrze spełniającej swe zadanie organizacji samorządowej szkolnej, szkolnemu kołu krajoznawczemu lub drużynie harcerskiej.

Schroniska mieszczące się w domach wycieczkowych i turystycznych pozostają pod opieką właścicieli tych domów lub towarzystw.

Obowiązki dyrektorów i kierowników szkół, jako opiekunów i kierowników schronisk, oraz warunki, na jakich można korzystać ze szkolnych schronisk wycieczkowych, określają regulaminy ogłoszone jako załączniki do niniejszego zarządzenia.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Równocześnie traci moc obowiązującą Instrukcja w sprawie utrzymania i korzystania ze Szkolnych Schronisk Noclegowych z dnia 17 marca 1934 r. Nr I W F - 2130/31.

Podsekretarz Stanu:
Jerzy Ferek Błeszyński

Załącznik 1 do zarządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 10.V. 1938 roku (Nr II W-3944/38).

REGULAMIN
dla kierowników schronisk.

1. Szkoły i budynki, w których znajdują się szkolne schroniska noclegowe, powinny być w okresie wycieczkowym oznaczone specjalnymi tablicami informacyjnymi, umieszczonymi w sposób widoczny u wejścia do budynku oraz przynajmniej w dwu oknach frontowych. Obok tablic informacyjnych należy również umieszczać w miarę możliwości — plakaty propagandowe oraz ogłoszenia z adresami stowarzyszeń i osób, które podejmują się bezinteresownie udzielać wycieczkom i pojedyńczym turystom szkolnym informacyj, ewentualnie także pomocy i ułatwień w zwiedzaniu miejscowości i okolicy.

2. Schroniska zaopatrzone są w łóżka i w leżaki z materacami (niektóre w sienniki) oraz w koce, poduszki i bieliznę pościelową, ponadto w miednice do mycia i wiadra.

3. W okresie wakacyj letnich, kiedy szkoła jest nieczynna, schronisko powinno być stale przygotowane i urządzone do przyjęcia wycieczek i wędrującej młodzieży; łóżka powinny być ustawione w izbach szkolnych i zaścielone materacami i kocami, poduszki (sienniki) napełnione sianem lub słomą. W izbie należy, po wyniesieniu ławek, pozostawić tylko te meble szkolne (ławki i stół), które mogą być użyteczne korzystającym ze schronisk.

W ciągu roku szkolnego gdy szkoła jest czynna, ze schronisk korzystać można tylko w godzinach wolnych od nauczania. W związku z tym inwentarz schronisk należy przechowywać tak, aby można było każdej chwili z niego korzystać, a więc o ile możności, w pobliżu tej izby, która ma być użyta jako schronisko noclegowe.

4. W okresie zimowym, o ile schronisko nie jest wykorzystywane do sportów zimowych, inwentarz schroniska należy zabezpieczyć przed zniszczeniem. Łóżka należy złożyć w miejscu suchym, koce zaś (sienniki i pościel, jeśli schronisko je posiada) starannie wytrzepane i przesypane środkiem dezynfekcyjnym (naftaliną) należy przechowywać w skrzyniach lub koszach plecionych, specjalnie na ten cel zakupionych.

Cały inwentarz schroniska należy wpisać do specjalnego zeszytu, jako do książki inwentarzowej schroniska.

Załącznik 2 do zarządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 10.V. 1938 roku (Nr II W-3944/38).

REGULAMIN
dla korzystających ze szkolnych schronisk wycieczkowych.

1. Do korzystania ze schronisk mają prawo:
a) dziatwa i młodzież szkolna, odbywająca wycieczki w grupach pod kierownictwem nauczycieli lub kierowników organizacyj wychowawczych szkolnych,
b) drużyny i zespoły wędrowne uczniów (uczennic) oraz pojedyńczy uczniowie, odbywający wycieczki piesze, wioślarskie, narciarskie, kolarskie itp.
c) nauczyciele, towarzyszący wycieczkom młodzieży szkolnej, oraz zespoły wycieczkowe nauczycielskie.

O ile lokal schroniska jest wolny, mogą z niego korzystać wycieczki zespołowe młodzieży pozaszkolnej, nauczyciele, studenci szkół akademickich i członkowie towarzystw turystycznych, odbywający wycieczki turystyczne w grupach lub pojedyńczo.

2. Korzystający ze schroniska obowiązani są przedstawić kierownikowi szkoły względnie gospodarzowi schroniska odpowiednią legitymację (legitymację uczniowską, zaświadczenie dyrekcji szkoły, legitymację nauczycielską, akademicką lub turystyczną).

3. Wycieczki, liczące powyżej 10 uczestników, powinny zamawiać noclegi wcześniej (8—14 dni przed przybyciem) drogą wymiany korespondencji. Zamówienie należy kierować do dyrekcji względnie kierownictwa szkoły, w której mieści się schronisko. Dyrekcje względnie kierownicy szkół odpowiadać będą tylko na telegramy, listy i karty pocztowe z zapłaconą odpowiedzią. Przy zamawianiu miejsc w schronisku należy podać: nazwisko kierownika wycieczki, liczbę i płeć uczestników, szkołę i miejscowość, z której wycieczka pochodzi, dzień, ewentualnie godzinę przybycia. O przyjęciu wy-

cieczki do schronisk decyduje kolejność zgłoszenia.

4. Wycieczki, liczące mniej niż 10 uczestników (niczek), oraz wędrujący pojedyńczo uczniowie zgłaszają się o nocleg u kierownika szkoły względnie gospodarza schroniska bezpośrednio po przybyciu do danej miejscowości, nie później jednak jak przed godziną 21. Po tej godzinie mogą być przyjmowani do schronisk tylko ci, którzy uprzedzili kierownika szkoły względnie gospodarza schroniska o późniejszym przybyciu.

5. Przy rozmieszczaniu wycieczek w schroniskach należy młodzież żeńską umieszczać oddzielnie od męskiej. W schroniskach, składających się z jednej izby noclegowej, przyjmowanie jednocześnie obu płci jest niedopuszczalne.

6. Po przybyciu do schroniska kierownik wycieczki (także i osoba pojedyńcza, korzystająca ze schroniska), obowiązany jest wypełnić szczegółowo druk sprawozdawczy, znajdujący się na miejscu.

7. Opłata za jeden nocleg wynosi od 20 groszy do 1 zł od osoby, w zależności od wyposażenia schroniska.

Opłatę za nocleg uiszczać należy z góry wieczorem dnia poprzedzającego nocleg względnie w przeddzień opuszczenia schroniska.

Wpływy z opłat 20 gr. za nocleg przeznaczać należy wyłącznie na rzecz służby schroniska. Wpływy z opłat wyższych dyrekcja (kierownictwo, szkoły lub osoba zarządzająca schroniskiem obraca na wynagrodzenie służby, zakup słomy, opłacanie należności za wodę, elektryczność, gaz, zakup lub uzupełnienie inwentarza.

W tym przypadku wpływy z opłat za noclegi należy notować w książeczce dochodów i rozchodów schroniska.

8. Z tego samego schroniska korzystać można zasadniczo nie dłużej niż trzy noce z rzędu. Dłuższy pobyt jest dozwolony tylko wówczas, gdy do schroniska nie zgłosiła się żadna inna wycieczka szkolna, oraz gdy zarząd lokalu wyraził na to swą zgodę. Schroniska noclegowego nie wolno używać jako domu kolonijnego.

9. W obrębie schroniska nie wolno używać maszynek spirytusowych, naftowych lub innych mogących spowodować pożar. Posługiwać się należy w miarę możności latarkami elektrycznymi, jaknajbardziej unikać ze względu na niebezpieczeństwo pożaru świateł otwartych, zbędnego palenia świec, zapałek itp. Źródła światła (świeca, lampa naftowa) umieszczać w miejscu możliwie bezpiecznym. Ze względów bezpieczeństwa oraz ze względów higienicznych, palenie tytoniu w pomieszczeniach noclegowych jest surowo wzbroniowe.

10. W schroniskach, w których warunki na to pozwalają, mogą być organizowane stacje posiłkowe. Z kuchni znajdującej się w budynku, korzystać mogą wycieczki i młodzież wędrująca tylko za zezwoleniem gospodarza schroniska, na warunkach z nim omówionych.

11. Korzystający ze schroniska obowiązani są do zachowania wymaganej przez otoczenie ciszy, do szanowania budynku i inwentarza lokalu, a za wszelkie uszkodzenia muszą wypłacić odpowiednie odszkodowanie. W szczególności przestrzegać należy wzorowej czystości i zachowania porządku, o który dbać musi każdy uczestnik wycieczki, gdyż w schroniskach nie ma specjalnej służby pokojowej. Do korzystających ze schronisk należy zaścielenie i uporządkowanie łóżka, przewietrzenie, a nawet, gdy potrzeba, wymiecenie sali. Łóżek nie należy użytkować jako ławek lub stołków, unikać, o ile możności, umieszczania na nich plecaków, walizek, płaszczy itp. Nie wolno kłaść się na łóżku w obuwiu. Nie wolno opuścić schroniska bez uprzedniego doprowadzenia sali, łóżek, sprzętu i naczyń, z których się korzystało, do wzorowego porządku.

12. Po godzinie 22 nie wolno w schronisku śpiewać lub hałasować, światła należy o tej godzinie pogasić, aby potrzebującym snu zapewnić spokój. Jeżeli noclegujący ruszają o świcie, powinni baczyć, by pozostałym śpiącym w schronisku nie przerywać snu.

13. Ze skargami i życzeniami zwracać się należy do dyrekcji (kierowników szkół) bądź gospodarzy schroniska, względnie do odnośnych Inspektoratów Szkolnych bądź Kuratoriów Okręgów Szkolnych.

14. Korzystający ze schroniska obowiązani są przestrzegać jak najściślej postanowień niniejszego regulaminu. Za porządek i odpowiednie zachowanie się uczestników wycieczki odpowiedzialni są w pierwszym rzędzie kierownicy wycieczek.

191.

ZARZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 21 czerwca 1938 r. (Nr BP-11992/38)

o zmianie zarządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 30 września 1935 r. w sprawie ograniczenia czynności biurowo-administracyjnych w szkolnictwie ogólnokształcącym i zawodowym.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 23 lipca 1938 r. Nr 7, poz. 201).

Zmieniając częściowo postanowienia punktu 4) zarządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 30 września 1935 r. w sprawie ograniczenia czynności biurowo-administracyjnych w szkolnictwie ogólnokształcącym i zawodowym (Dz. Urz. Min. W.

R. i O. P. Nr 9, poz. 175), wprowadzam obowiązek składania oddzielnych rocznych sprawozdań z zakresu opieki lekarskiej i dentystycznej w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym i zawodowym z tym, że sprawozdania ze szkolnej opieki lekarskiej mają dotyczyć tylko działu I, II, III i IV „Książki sanitarnej szkolnej".

Równocześnie wprowadzam następujące zmiany w dziale I, III i IV „Książki sanitarnej szkolnej":

W dziale I — dokładny opis stanu sanitarnego pomieszczeń i urządzeń szkolnych należy podać tylko jednorazowo z chwilą założenia „Książki sanitarnej szkolnej", albo też w przypadku przeniesienia szkoły do nowego budynku. W następnych sprawozdaniach należy uwidocznić jedynie zasadnicze zmiany, jakie zaszły w stanie dotychczasowym, opisanym w poprzednich sprawozdaniach.

W dziale III — należy podawać jedynie roczny wykaz zasłabnięć na ważniejsze choroby zakaźne i pasożytnicze (bez podziału na miesiące), oraz sposoby zwalczania tych chorób przez szkołę (odosobnienie uczniów, zamykanie klas lub całej szkoły, stosowanie szczepień ochronnych, kierowanie uczniów do poradni przeciwgruźliczych, sanatoriów, uzdrowisk, prewentoriów itd.).

W dziale IV — należy podawać zasadnicze fakty bez podziału na miesiące.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z tym, że wprowadzone w nim sprawozdania należy sporządzić również za rok szkolny 1937/38.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
W. Świętosławski

192.

POSTANOWIENIE
Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 31 maja 1938 r. (Nr II P-4241/38)

w sprawie regulaminu klasyfikowania i promowania uczniów publicznych szkół powszechnych.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 20 czerwca 1938 r. Nr 6, poz. 163).

Na podstawie art. 1 ustawy z dnia 4 czerwca 1920 r. o tymczasowym ustroju władz szkolnych (Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 304) oraz art 2, 59 i 60 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389) zarządzam, co następuje:

§ 1. Ustalam regulamin klasyfikowania i promowania uczniów publicznych szkół powszechnych, ogłoszony jako załącznik do postanowienia niniejszego.

§ 2. Postanowienie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
W. Świętosławski

Załącznik do postanowienia Min. W. R. i O. P. z dnia 31 maja 1938 r. (Nr II P-4291/38).

REGULAMIN
klasyfikowania i promowania uczniów publicznych szkół powszechnych.

Postanowienia ogólne.

§ 1. Celem klasyfikowania (oceniania) uczniów szkół powszechnych jest stwierdzenie, czy i w jakim stopniu poszczególni uczniowie osiągają odpowiednie wyniki nauczania i wychowania.

Celem promowania jest stwierdzenie, że uczeń jest przygotowany do nauki w klasie następnej, a jeżeli jest uczniem klasy ostatniej, że pomyślnie ukończył ustalony dla danej szkoły kurs nauki.

§ 2. Klasyfikowanie i promowanie powinno być oparte na systematycznym badaniu postępów i wyników pracy ucznia oraz jego sprawowaniu, nie zaś na luźnych i nielicznych spostrzeżeniach. Możliwie dokładne poznanie każdego ucznia w myśl § 81 statutu publicznych szkół powszechnych jest koniecznym podłożem obiektywnej oceny wyników jego pracy.

§ 3. Ocenianie uczniów w ciągu roku szkolnego i ich promowanie powinno być tak dokonywane, by nie paczyło właściwego stosunku dziecka do szkoły, jej pracy nauczającej i wychowującej.

W związku z tym należy unikać wszystkiego, co by wytwarzało przeświadczenie u dzieci i ich rodziców, że głównym celem pracy szkolnej jest uzyskanie odpowiedniej oceny.

Postanowienia szczegółowe.

I. Klasyfikowanie.

§ 4. Klasyfikowanie uczniów odbywa się w ostatnich dwóch tygodniach każdego okresu szkolnego. Przy ustalaniu ocen okresowych i rocznych należy zawsze brać pod uwagę wyniki pracy ucznia od początku roku szkolnego.

§ 5. Dla wyrażenia oceny sprawowania oraz wyników nauki ustala się czterostopniową skalę

ocen: bardzo dobry, dobry, dostateczny, niedostateczny.

§ 6. Przy końcu okresu szkolnego każdy nauczyciel w każdej klasie — z wyjątkiem klasy I — ustala oceny wyników osiągniętych przez poszczególnych uczniów w zakresie wszystkich przedmiotów, których uczy, przyjmując jako podstawę wymagania programu.

§ 7. Ze szczególną uwagą i ostrożnością należy postępować przy ustalaniu oceny wyników nauki w tych przypadkach, w których wyniki niedostateczne powodowałyby pozostawienie uczniów w tej samej klasie.

Przy ustalaniu ocen ze śpiewu i ćwiczeń cielesnych należy brać pod uwagę przede wszystkim usiłowania ucznia do zdobycia usprawnień odpowiadających jego możliwościom, a więc pilność ucznia i widoczny w pracy postęp.

§ 8. Oceny z poszczególnych przedmiotów wpisuje do księgi ocen nauczyciel danego przedmiotu, podając krótkie uzasadnienie przy każdej półrocznej i rocznej ocenie niedostatecznej.

§ 9. Gdy z powodu dłużej trwającej nieobecności ucznia w klasie lub innych ważnych przyczyn brak jest podstawy do wydania oceny, uczeń może być w ciągu roku szkolnego nieklasyfikowany z jednego, kilku lub wszystkich przedmiotów. Przyczynę nieklasyfikowania nauczyciel wpisuje do księgi ocen.

Uczniowi nieklasyfikowanemu należy umożliwić uzupełnienie materiału przerobionego podczas jego nieobecności w szkole, wyznaczając na to odpowiednią ilość czasu.

Dla zbadania wyników pracy ucznia nie może być stosowany jakikolwiek egzamin poza przypadkiem, przewidzianym w § 20 niniejszego regulaminu.

§ 10. Z końcem pierwszego półrocza oraz z końcem każdego następnego okresu nauczyciel ustala dla każdego z uczniów klasy I opinię swoją, dotyczącą sprawowania oraz postępów ucznia w nauce i wpisuje ją do księgi ocen. Uczniowie klasy I-ej nie otrzymują ocen okresowych i rocznych z poszczególnych przedmiotów.

§ 11. Ustalone przez nauczycieli oceny uczniów oraz opinie o uczniach kl. I nie mogą być zmieniane przez kierownika szkoły, ani przegłosowywane na posiedzeniach Rady Pedagogicznej.

Jednak w wyjątkowych przypadkach, gdy istnieje uzasadnione przeświadczenie, że nauczyciel niewłaściwie ocenił wyniki pracy ucznia, a ocena ta uniemożliwiłaby promowanie go, kierownik szkoły może zarządzić dokonanie ponownej oceny. W ponownym ocenianiu wyników pracy ucznia, które powinno się odbyć w warunkach najbardziej normalnych, biorą udział zasadniczo dwie osoby spośród grona nauczycielskiego, przy czym jedną z nich jest zawsze nauczyciel, który wydał ocenę. W razie różnicy zdań decyduje kierownik.

§ 12. Oprócz ocen z poszczególnych przedmiotów należy również ustalać okresowe oceny ze sprawowania.

Oceny te ustala na posiedzeniu okresowym na wniosek opiekuna klasowego Rada Pedagogiczna (ewentualnie w składzie niepełnym), o ile zaś w danej klasie uczy tylko jeden nauczyciel, ustala on tę ocenę razem z kierownikiem szkoły, lub — o ile jest nauczycielem kierującym — sam.

Ocenę ze sprawowania wpisuje do księgi ocen opiekun klasowy.

§ 13. W ciągu każdego okresu szkolnego należy organizować przynajmniej jedną konferencję rodzicielską celem poinformowania rodziców lub opieki domowej o wynikach pracy szkolnej ich dzieci. Ponadto należy rodziców zawiadamiać o ujemnych ocenach za okres II.

Wybór terminu, przeznaczonego na porozumienie się z rodzicami powinien być dokonywany przy uwzględnieniu zajęć rodziców i warunków miejscowych.

II. Promowanie.

§ 14. Promowania uczniów na podstawie klasyfikacji rocznej dokonywa na ostatnim posiedzeniu okresowym Rada Pedagogiczna, a gdzie jej nie ma, opiekun klasowy z kierownikiem względnie nauczyciel kierujący.

§ 15. Decyzja o promowaniu uczniów powinna być oparta na ugruntowanym przeświadczeniu o stopniu ogólnego rozwoju i zasobie wiadomości oraz sprawności uczniów.

§ 16. Wszyscy uczniowie klasy I przechodzą w zasadzie do klasy II, pozostawianie zatem ucznia w klasie I na drugi rok może nastąpić jedynie wtedy, gdy uczeń w żaden sposób nie mógłby sprostać wymaganiom programu klasy drugiej.

§ 17. Promocje do klasy III i następnych oraz stwierdzenie ukończenia szkoły otrzymuje zasadniczo uczeń, który ma oceny co najmniej dostateczne ze wszystkich obowiązkowych przedmiotów, objętych ustalonym na daną klasę programem nauczania.

Brak oceny z religji, spowodowany niemożnością zorganizowania nauki religii danego wyznania oraz brak oceny z ćwiczeń cielesnych, spowodowany uzasadnionym od nich zwolnieniem, nie może być przeszkodą w promowaniu ucznia.

§ 18. Wyjątkowo na skutek specjalnej, należycie uzasadnionej i wpisanej do księgi ocen uchwały Rady Pedagogicznej, bądź gdzie jej nie ma, decyzji opiekuna klasowego i kierownika względnie nauczyciela kierującego, może być promowany lub otrzymać świadectwo ukończenia szkoły uczeń mający jedną ocenę niedostateczną, o ile ocena niedostateczna nie jest wynikiem rozmyślnego i specjalnego lekceważenia przedmiotu, uczeń zaś nie wykazuje rażących

braków w tym przedmiocie, a rozwój jego umysłowy i przygotowanie ogólne pozwalają przypuszczać, że brak ten nie odbije się ujemnie na całości jego wykształcenia ogólnego. Trzeba jednak baczyć, by promowanie z jedną oceną niedostateczną nie stało się regułą, lecz było środkiem, pozwalającym na indywidualne traktowanie uczniów.

§ 19. Uczniowie klas 2 lub 3 letnich w szkołach I lub II stopnia przechodzą w obrębie tych klas wszyscy bez wyjątku z pierwszego na drugi, względnie z drugiego na trzeci rok nauki po przeprowadzeniu jednak normalnej klasyfikacji rocznej, stwierdzającej pomyślny lub niepomyślny wynik nauki; przy ustalaniu wyniku obowiązują jak przy promowaniu, warunki podane w §§ 17 i 18.

Promowanie w dwuletniej klasie III szkoły I-go stopnia odbywa się na podstawie rocznej klasyfikacji w drugim roku nauczania; w przypadkach wątpliwych należy brać pod uwagę wyniki pracy w roku poprzednim. Zasada ta obowiązuje również przy przyznawaniu świadectw ukończenia szkoły stopnia I i II.

§ 20. W przypadkach dłużej trwającej, przynajmniej dwumiesięcznej nieobecności ucznia w klasie pod koniec roku szkolnego, spowodowanej chorobą lub wyjątkowymi warunkami rodzinnymi, uczeń może być poddany egzaminowi sprawdzającemu w celu ustalenia ostatecznych ocen rocznych z poszczególnych przedmiotów. Przy egzaminie sprawdzającym należy przede wszystkim brać pod uwagę ogólny rozwój umysłowy ucznia, dający zasadniczo podstawę do ewentualnego promowania go do klasy następnej względnie wydania mu świadectwa ukończenia szkoły.

Jakiekolwiek inne egzaminy z tytułu promowania uczniów są niedopuszczalne.

§ 21. Nieklasyfikowanym w końcu roku szkolnego może być uczeń, który co najmniej przez przeciąg dwóch miesięcy w końcu roku szkolnego nieprzerwanie był nieobecny w szkole, o ile zgodnie z § 20 nie był poddany egzaminowi sprawdzającemu.

Fakt nieklasyfikowania ucznia należy odnotować w księdze ocen, podając odpowiednie uzasadnienie.

Nieklasyfikowanie ucznia pociąga za sobą pozostawienie go w tej samej klasie na następny rok szkolny.

§ 22. Po zakończeniu pierwszego półrocza szkolnego oraz po zakończeniu roku szkolnego otrzymują uczniowie, z wyjątkiem uczniów klasy I, świadectwa szkolne.

§ 23. Uczniowie klasy I otrzymuja w końcu roku szkolnego zaświadczenia stwierdzające, czy przechodzą do klasy II, czy też pozostają w klasie I na drugi rok.

193.

ZARZĄDZENIE
Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego

z dnia 17 maja 1938 roku Nr O-10047/38

w sprawie zakazu uprawiania handlu w urzędach państwowych.

Na podstawie zarządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 21 kwietnia 1938 r. Nr 87201/38 oraz Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 10 maja 1938 r. Nr BP-9018/38 przypominam, że uprawianie handlu obnośnego w urzędach państwowych jest zakazane.

Ponieważ zakaz ten nie we wszystkich urzędach jest należycie przestrzegany, zarządzam ścisłe stosowanie tego zakazu w podległych Kuratorium O.S.Lub. urzędach administracji szkolnej i zakładach państwowych.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego
(—) Dr J. Barchan
Naczelnik Biura Personalnego

194.

ZARZĄDZENIE
Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego

z dnia 6 sierpnia 1938 roku nr O-16777/38

w sprawie setnej rocznicy urodzin Adama Asnyka.

Dnia 11 września 1938 r. przypada setna rocznica urodzin Adama Asnyka.

Jest rzeczą pożądaną tak w klasach, w których omawia się działalność tego wybitnego poety, jak innych — zapoznać młodzież z twórczością Asnyka oraz z jego działalnością jako członka Rządu Narodowego w 1863 r.

W myśl zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 30 lipca 1938 r. Nr II W-10657/37 Dyrekcje szkół według swego uznania zorganizują odpowiednie pogadanki — wykłady połączone z recytacjami utworów poety na godzinach lekcji języka polskiego lub historii w poszczególnych klasach, ewentualnie dla większych grup młodzieży łącznie.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego
(—) F. Śliwiński
p. o. Naczelnika Wydziału

195.

OKÓLNIK Nr 26

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 3 czerwca 1938 r. (II P-3170/38).

o wzmożeniu akcji budowy publicznych szkół powszechnych.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 20 czerwca 1938 r. Nr 6, poz. 181)

Ustawa z dn. 29 marca 1938 r. o przejęciu przez Skarb Państwa wypłaty dodatku na mieszkania dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 172) odciążyła znacznie budżety gmin od dotychczasowych świadczeń na cele konsumcyjne. Gminy skutkiem tego mogą w szerszym zakresie rozwinąć akcję budownictwa szkolnego.

Podając do wiadomości wyciąg z okólnika Pana Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 7 stycznia 1938 r. Nr S. F.-11/8/7 w tej sprawie, proszę Panów Kuratorów i Inspektorów Szkolnych o dołożenie wszelkich starań w kierunku upowszechnienia akcji budowy budynków szkolnych i mieszkań dla nauczycieli. W gminach, gdzie są już budowy rozpoczęte, cały wysiłek należy skupić na wykończenie budynków, a dopiero po ich wykończeniu planować budowy nowe.

Obok wzmożonej propagandy w tej dziedzinie, wskazane jest bliskie współdziałanie z organami ustrojowymi gmin i porozumienie się z władzami nadzorczymi nad samorządem terytorialnym w celu najpełniejszego wyzyskania wszelkich środków i najbardziej harmonijnego i planowego zespolenia wszelkich zainteresowanych w tej dziedzinie czynników. Ścisła współpraca z Komitetami Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych powinna być wyzyskana w celu skierowania pomocy przez nie udzielanej na te tereny i dla tych gmin, w których potrzeby w zakresie budownictwa szkolnego są największe i najmocniej odczuwane, gminy zaś są ubogie i nie są w stanie same sprostać ciążącym na nich obowiązkom.

Należy również baczną uwagę zwrócić na konieczność uzupełnienia i polepszenia stanu zbyt ubogich lub zniszczonych urządzeń szkolnych.

Wszelkie formalności związane z budownictwem szkolnym powinny być załatwiane bez najmniejszej zwłoki.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

W. Świętosławski

Załącznik do okólnika Nr 26
z dnia 3 czerwca 1938 roku
(II P-3170/38)

Odpis z odpisu.

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH
Nr SF. 11/8/7.

Warszawa, dnia 7 stycznia 1938 r.

Gospodarka finansowo-budżetowa i ustalenie preliminarzy budżetowych związków samorządowych na r. 1938/39.

OKÓLNIK Nr 3.

Do

PP.: Wojewodów (z wyjątkiem śląskiego), Starostów Krajowych w Poznaniu i Toruniu, Przewodniczących Wydziałów Powiatowych i Prezydentów Miast.

Zasadą przewodnią obecnej polityki budżetowej Państwa jest ścisłe utrzymywanie równowagi budżetowej przy równoczesnym zwiększeniu wydatków produktywnych, a szczególnie wydatków inwestycyjnych, sprzyjających ożywieniu życia gospodarczego. Tą zasadą winny kierować się związki samorządowe przy ustalaniu swych zamierzeń budżetowych na rok 1938/39.

W związku z prowadzonymi obecnie pracami nad ustaleniem preliminarzy budżetowych związków samorządowych na rok 1938/39 udzielam w porozumieniu z Panem Ministrem Skarbu związkom samorządowym i podległym mi władzom nadzorczym nad samorządem terytorialnym następujących wskazówek co do ustalania i zatwierdzania preliminarzy oraz zasad, jakimi wymienione związki winny kierować się w gospodarce finansowo - budżetowej.

. . . .

. . . .

Z uwagi na konieczność zasilenia finansów związków samorządowych w ciągu lat trzech, tj. w okresie niezbędnym dla przeprowadzenia prac nad zasadniczą reformą finansów samorządowych—przewiduje się dotowanie związków samorządowych przez Skarb Państwa sumą 10.000.000 zł rocznie. Suma ta dzielona byłaby w sposób następujący w roku budżetowym 1938/39:

a) miasta z ludnością poniżej 10.000 mieszkańców otrzymałyby 3.000.000 zł

b) pozostałe miasta .... 3.000.000 „

c) powiatowe związki samorządowe na subwencje dla gmin wiejskich .... 3.000.000 „

d) komunalne związki wojewódzkie: poznański .... 600.000 „
pomorski...................... 400.000 „

W ramach powyższych sum a), b) i c) dotacja podlegałaby rozdziałowi pomiędzy poszczególne związki samorządowe w stosunku do liczby mieszkańców według ostatniego spisu ludności na obszarze całego Państwa, przy czym przy rozdziale dotacji pomiędzy powiatowe związki samorządowe braną byłaby w rachubę ludność gmin wiejskich bez gmin posiadających uprawnienia finansowe miast. Ponieważ wszelkie dane przemawają, iż przewidziana w państwowym preliminarzu omawiana dotacja w kwocie 10.000.000 zł zostanie przez ciała prawodawcze uchwaloną, wyrażam zgodę, aby związki samorządowe przewidziały w swych budżetach odpowiednie kwoty dotacyjne, a mianowicie: miasta poniżej 10.000 mieszkańców w wysokości 1 zł 31 gr na 1 mieszkańca, pozostałe miasta w wysokości 49,5 gr na 1 mieszkańca oraz powiatowe związki samorządowe 13,5 gr na 1 mieszkańca powiatu z wyłączeniem ludności miast. Powiatowe związki samorządowe otrzymane kwoty dotacyj winny przeznaczyć w całości na subwencje dla gmin wiejskich — przede wszystkim na pokrycie niedoboru tych gmin, spowodowanego nałożonym na nie obowiązkiem wypłacania dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli szkół powszechnych. Zaległe dodatki mieszkaniowe winny być uregulowane najdalej w ciągu najbliższych dwuch okresów budżetowych.

Dla ułatwienia związkom samorządowym wypełnienia zadań w dziedzinie szkolnictwa, przewiduje się przejęcie przez Skarb Państwa wypłaty dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli w tej kolejności, iż w okresie 1938/39 przejęte zostałyby dodatki mieszkaniowe, wypłacane przez gminy wiejskie, w roku 1939/40 — dodatki wypłacane przez miasta niewydzielone i wreszcie w okresie 1940/41 — dodatki wypłacane przez miasta wydzielone.

W związku z powyższym gminy wiejskie w porozumieniu z wydziałem powiatowym winny w preliminarzach na okres 1938/39 zapreliminować po stronie wydatkowej — odpowiednią kwotę na pokrycie zaległości z tytułu dodatków mieszkaniowych dla nauczycieli szkół powszechnych, po stronie dochodowej zaś — przeznaczoną na pokrycie tego wydatku subwencję z powiatowego związku samorządowego; kredytów natomiast na opłacanie bieżących dodatków gminy wiejskie mogą nie przewidywać, przeznaczając zwolnione z tego tytułu kwoty — w granicach koniecznych potrzeb i równowagi budżetowej — na wydatki związane z budową szkół powszechnych, bądź poprawą stanu zagospodarowania szkół istniejących. Wskazanym jest, aby przy urządzaniu budynków szkolnych gminy kierowały się wskazaniami, zawartymi w rozesłanym do zarządów gmin, wydawnictwie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pt. „Publiczne Szkoły Powszechne — teren, budynki, sprzęty".

. . . .

. . . .

(—) Sławoj Składkowski
Minister.

196.

OKÓLNIK Nr 27
Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 2 czerwca 1938 r. (II W-4936/38)

o zachowaniu się młodzieży szkolnej poza szkołą.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 20 czerwca 1938 r. Nr 6, poz. 182).

W okresie letnim młodzież szkolna z natury rzeczy dużą część czasu spędza poza szkołą i jest pozbawiona często opieki rodziców oraz nauczycieli.

Przebywanie na świeżym powietrzu, uprawianie sportów, wędrówki w grupach rówieśników posiadają pierwszorzędne wartości wychowawcze z tym jednak zastrzeżeniem, by młodzież nie była narażona na niebezpieczeństwa wychowawcze wynikające z niedostatecznego wyrobienia życiowego i wpływów przygodnego towarzystwa.

Obserwacje poczynione w ubiegłych latach oraz na początku obecnego okresu letniego nakazują zwrócenie baczniejszej uwagi na szereg objawów niepokojących. Zaliczyć można do nich jako najbardziej typowe: wagary młodzieży w czasie zajęć szkolnych, nieodpowiednie zachowanie się na ulicy, w parkach publicznych, na boiskach sportowych, w schroniskach turystycznych, przebywanie w podmiejskich lokalach rozrywkowych. W zachowaniu się młodzieży na ulicach miast razi stwierdzana często krzykliwość, tłumne chodzenie pod rękę pomimo, że względy na bezpieczeństwo ruchu i porządek ruchu osobowego nakazują przy przemarszach ulicami stosowanie kolumny czwórkowej, przy korzystaniu zaś z chodników najwyżej kolumny dwójkowej.

Co gorsza można nieraz zaobserwować nieodpowiednie zachowanie się młodzieży szkolnej nawet wtedy, gdy występuje ona pod kierownic-

twem nauczycieli, a więc w czasie wycieczek, na koloniach i obozach letnich. Podkreślić zwłaszcza trzeba niedbały, świadczący o braku schludności wygląd zewnętrzny, niestosowanie się do przepisów mundurowych, (brak tarcz), brak dyscypliny zespołowej, głośne rozmowy i śmiechy, chodzenie pod rękę, nietrzymanie kroku w kolumnie marszowej, nieprzestrzeganie regulaminów w schroniskach turystycznych lub bezmyślne niszczenie w nich sprzętów użytkowych.

Przy generalnym rozważaniu przytoczonych przykładowo niepokojących objawów nasuwa się uwaga, że zachowanie się młodzieży w okresie letnim jest sprawdzianem pracy wychowawczej szkoły i domu rodzicielskiego. W miarę bowiem jak zmniejsza się opieka czynników nadzorujących i maleje przymus zewnętrzny, tym silniej powinny działać bodźce wewnętrzne i wartości moralne postępowania, jako wynik systematycznej, konsekwentnej i zdecydowanej pracy wychowawczej. To też stała troska o podnoszenie poziomu wychowawczego szkoły tworzy główny środek zaradczy.

Jako środki natury doraźnej należy zastosować następujące:

1) Omówienie w sposób dostosowany do wieku młodzieży sprawy jej zachowania się, apel do ambicji młodzieży i dążenie do wytworzenia wśród niej zrozumienia ważności zagadnienia.

Młodzież szkolna powinna wiedzieć, że swym postępowaniem musi dawać przykład innym, a nie wywoływać publiczną krytykę.

2) Poruszenie sprawy na zebraniach rodzicielskich i podkreślenie konieczności istotnego współdziałania domu i szkoły jako dwóch czynników współodpowiedzialnych za wychowanie młodzieży.

3) Energiczna i stanowcza postawa ogółu nauczycielstwa w przypadku stwierdzenia nieodpowiedniego zachowania się młodzieży. Zajmowana często przez nauczycielstwo postawa obojętna jest bardzo szkodliwa.

4) Staranna organizacja wycieczek szkolnych, szkolnej akcji obozowej i kolonijnej oraz troskliwa opieka nad młodzieżą.

Z uchybień w tej dziedzinie należy wyciągać w odniesieniu do winnych nauczycieli konsekwencje służbowe.

5) Przestrzeganie porządku w schroniskach szkolnych. W związku z tym kierownicy szkolnych schronisk wycieczkowych jako odpowiedzialni za to przed swymi władzami są obowiązani w przypadkach nie stosowania się przez młodzież szkolną do obowiązujących przepisów zawiadamiać o tym zainteresowane Kuratoria Okręgów Szkolnych z podaniem nazwiska ucznia, nazwy szkoły, do której uczęszcza, miejscowości oraz opisu wypadku wraz z datą.

Dyrekcje i Kierownictwa szkół zwrócą młodzieży uwagę na ten obowiązek kierowników szkolnych schronisk wycieczkowych.

6) Kontrola ze strony organów administracji szkolnej.

Kuratoria Okręgów Szkolnych wydadzą specjalne polecenia organom administracji szkolnej i zwrócą uwagę na obowiązek czuwania nad należytą realizacją mojego zarządzenia.

7) Kontrola w miejscowościach odwiedzanych masowo przez wycieczki szkolne.

Kuratoria Okręgów Szkolnych, w których znajdują się miejscowości masowo odwiedzane przez wycieczki szkolne, wydadzą szczegółowe zarządzenia mające na celu kontrolę zachowania się młodzieży w tych miejscowościach. Czynniki powołane do wykonywania kontroli mają obowiązek zawiadamiać zainteresowane Kuratoria analogicznie jak kierownicy szkolnych schronisk wycieczkowych o wypadkach nieodpowiedniego zachowania się młodzieży.

Dyrekcje i Kierownictwa szkół zwrócą na to uwagę młodzieży szkolnej.

Kuratoria Okręgów Szkolnych podadzą bezzwłocznie szkołom do wiadomości moje zarządzenie.

W terminie od dnia 1 listopada oczekuję szczegółowego sprawozdania w poruszonej sprawie.

Podsekretarz Stanu:
Jerzy Ferek Błeszyński.

197.

OKÓLNIK Nr 28

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 10 czerwca 1938 r. (II P-4923/38)

w sprawie przestrzegania przepisów ustawy o ustroju szkolnictwa odnośnie do przyjmowania dzieci do szkoły powszechnej.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 20 czerwca 1938 r. Nr 6, poz. 183).

Przed wejściem w życie postanowień art. 7 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 389), nie było zakazu przyjmowania do I klasy publicznych szkół powszechnych dzieci, które nie ukończyły jeszcze sześciu lat życia.

Skutkiem tego dotychczas często zdarzają się przypadki, że do klasy I gimnazjów ogólnokształcących zgłaszają się dzieci, nie mające ukończonych lat 12.

Ponieważ jest to sprzeczne z postanowieniami art. 23 cytowanej ustawy, proszę PP. Kura-

torów o zarządzenie dopilnowania, by kierownicy publicznych szkół powszechnych bezwzględnie stosowali się do postanowień art. 7 wymienionej wyżej ustawy.

Zgodnie z tymi postanowieniami, do I klasy publicznych szkół powszechnych nie wolno przyjmować dzieci, które do dnia 1 września nie ukończyły lat sześciu, do następnych zaś klas dzieci odpowiednio starszych, tak, by nie mogły ukończyć VI klasy szkoły powszechnej III stopnia dzieci, które ,jako zbyt młode, nie mogłyby być przyjęte do gimnazjum ogólnokształcącego.

Zasad tych należy ściśle przestrzegać również w stosunku do prywatnych szkół powszechnych, posiadających uprawnienia szkół publicznych lub ubiegających się o te uprawnienia, w myśl postanowień § 1, lit. a) rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 16 grudnia 1936 r. o nadawaniu prywatnym szkołom powszechnym uprawnień publicznych szkół powszechnych (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 11, poz. 214).

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
W. Świętosławski.

198.

OKÓLNIK Nr 29

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 10 czerwca 1938 r. (II P-4317/38)

o wypełnianiu i wydawaniu świadectw i zaświadczeń szkolnych w publicznych szkołach powszechnych.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 20 czerwca 1938 r. Nr 6, poz. 184).

W związku z wprowadzeniem w bieżącym roku szkolnym nowych wzorów świadectw i zaświadczeń szkolnych w publicznych szkołach powszechnych, Ministerstwo podaje wskazówki i wyjaśnienia dotyczące wypełniania i wydawania tych świadectw.

1. Świadectwa i zaświadczenia szkolne są odpisem z księgi szkolnej, nie mogą zatem zawierać żadnych uwag, których by w tej księdze nie było. Wszelkie wobec tego wymienione poniżej uwagi i decyzje na świadectwach i zaświadczeniach szkolnych muszą być uprzednio wpisane do właściwej księgi szkolnej.

2. Stopień organizacyjny szkoły, klasę i rok nauki w klasach 2 i 3-letnich oraz oceny należy wpisywać całymi wyrazami, nigdy skrótami lub cyframi. W rubrykach, które nie będą wypełnione, należy dać kreskę.

3. W świadectwach rocznych zamiast dotychczasowego „wyniku ogólnego" należy wpisywać jedno z następujących orzeczeń:

a) w klasach jednorocznych:
   1) przechodzi do klasy...............
   2) pozostaje w klasie............ na rok......
   3) ukończył szkołę powszechną stopnia trzeciego;

b) w klasach dwu i trzyletnich:
   1) przechodzi do klasy...............
   2) przechodzi na drugi (trzeci) rok nauki w klasie .. .. z wynikiem......... (pomyślnym lub niepomyślnym),
   3) pozostaje w klasie ....
   4) ukończył szkołę powszechną stopnia ....

Na świadectwach uczniów klas 2 i 3-letnich należy po wyrazach „uczęszczał do klasy........." wymienić jeszcze rok nauki.

4. Oprócz świadectwa rocznego kierownik obowiązany jest na prośbę ucznia, który ukończył szkołę, wydać mu także i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej.

Ministerstwo zwraca równocześnie uwagę, że uczeń (uczennica) mający zamiar kształcić się dalej w szkole średniej ogólnokształcącej lub zawodowej obowiązany jest przedstawić dyrekcji szkoły przy zgłoszeniu się świadectwo roczne, zawierające oceny z poszczególnych przedmiotów. W tym przypadku niewystarczające jest świadectwo ukończenia szkoły.

5. Uczniowie, którzy uczynili zadość obowiązkowi szkolnemu a nie mają warunków do otrzymania świadectwa ukończenia szkoły, opuszczając szkołę otrzymują świadectwo szkolne z uwagą: „wypełnił obowiązek szkolny — uczęszczał do szkoły przez lat ...."

6. Uczniowie, którzy opuszczają szkołę w ciągu roku szkolnego, otrzymują na życzenie zaświadczenie szkolne z ocenami ustalonymi w terminie opuszczenia przez nich szkoły — o ile są podstawy do wydania tych ocen — z uwagą: „odchodzi dnia .... z powodu .... przy czym należy podać powód odejścia ze szkoły.

7. Świadectwa i zaświadczenia pisze opiekun klasowy ciemnym atramentem, czytelnie i starannie bez jakichkolwiek poprawek, wywabiań czy wycierań.

8. Przy sprawdzeniu i podpisaniu świadectw i zaświadczeń szkolnych przez opiekuna klasowego i kierownika względnie nauczyciela kierującego, należy zgodnie z obowiązującymi przepisami odcisnąć na nich pieczęć urzędową publicznej szkoły powszechnej.

Dyrektor Departamentu:
Dr M. Pollak

199.

OKÓLNIK Nr 32
Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 30 czerwca 1938 r. (I R-2611/38)

o odpisywaniu inwentarza zagubionego i skradzionego.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z dnia 23 lipca 1938 r. Nr 7, poz. 212).

Na podstawie zgody Ministerstwa Skarbu Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zawiadamia, że do czasu ustawowego unormowania sprawy odpisywania inwentarza, stanowiącego własność Skarbu Państwa, odpisywanie inwentarza zagubionego i skradzionego mogą szkoły wyższe uskuteczniać w trybie, przewidzianym w przepisach z dnia 31 maja 1930 r. nr I Prez-3452/30 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 6, poz. 92), obowiązujących przy sprzedaży, wymianie lub odstąpieniu przedmiotów zbędnych oraz odpisaniu z ksiąg inwentarzowych przedmiotów zniszczonych.

Zgodnie zatem z § 7 powołanych przepisów, jeżeli wartość zagubionego lub skradzionego inwentarza nie przekracza zł 300. — decyzja co do odpisania należy do Rektora, jeżeli wartość inwentarza przekracza zł 300 — decyzja należy do Ministerstwa W. R. i O. P. Materiały, stanowiące podstawę do decyzji o odpisaniu, należy przechowywać w sposób umożliwiający wgląd do nich delegatom Ministerstwa.

Przy postępowaniu, poprzedzającym powzięcie decyzji w sprawie odpisania przedmiotów zagubionych i skradzionych, należy stosować następujące zasady:

W każdym konkretnym przypadku zagubienia lub kradzieży inwentarza, niezależnie od postępowania wynikającego z przytoczonych wyżej przepisów, należy przeprowadzić dochodzenie celem zbadania, czy nie zachodzą okoliczności, dające podstawę do pociągnięcia do pokrycia straty osób odpowiedzialnych za stan inwentarza. Przypadek zagubienia lub kradzieży musi być stwierdzony komisyjnie. Komisji należy przedłożyć całokształt materiałów i protokółów z przeprowadzonych dochodzeń (w razie rozpatrywania sprawy przez sąd — także orzeczenia sądu). Komisje należy w omawianych przypadkach w zasadzie zwoływać w składzie, przewidzianym w przepisach przytoczonych na wstępie. Celem zmniejszenia kosztów można ograniczyć udział rzeczoznawców w komisjach do przypadków, gdy wartość zagubionego i skradzionego mienia przekracza zł 5.000.

Aby w razie stwierdzenia braków można było ustalić winę osób odpowiedzialnych za całość inwentarza, należy w przypadku zmiany osób, których pieczy inwentarz był powierzony, sporządzać akty zdawczo-odbiorcze, w których winien być uwidoczniony stan faktyczny inwentarza. Ewentualne różnice między stanem faktycznym a książkowym mają być w akcie wyszczególnione. Obowiązek sporządzania tego rodzaju aktów wprowadzony został zarządzeniem Ministerstwa, ogłoszonym w Dzienniku Urzędowym Nr 28 z roku 1922, poz. 321.

p. o. Dyrektora Departamentu:
A. Nowak

200.

OKÓLNIK Nr 34
Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 4 lipca 1938 r. (II S-4173/38)

w sprawie organizacji i programu audycyj muzycznych w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących.

Zmieniając częściowo treść okólnika Nr 103 z dnia 9 października 1936 r. (II S-7215/36) i Nr 76 z dnia 21 lipca 1937 r. (II S-5659/37) w sprawie organizacji audycyj muzycznych w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących ustalam nowy program audycyj na okres czteroletni dla gimnazjów i dwuletni dla liceów.

Program audycji muzycznych.

I. *Gimnazjum okres 4-o letni.*

Rok A 1938/39 — SYLWETKI WIELKICH KOMPOZYTORÓW NA TLE EPOKI

1. Moniuszko
2. Schubert i Schumann
3. Chopin (Polonez, Mazurki, Walce)
4. Beethoven
5. Mozart
6. Chopin (Ballada, Kołysanka, Etiudy)
7. Bach i Haendel
8. Chopin (Scherzo, Preludia, Nokturny)

Rok B 1939/40 — RODZAJE MUZYKI (jej charakter, przeznaczenie, środki wykonawcze)

1. Ludowa
2. Taneczna
3. Operowa
4. Chóralna
5. Solowa

6. Religijna
7. Kameralna
8. Symfoniczna

Rok C 1940/41 MUZYKA RÓŻNYCH NARODÓW

1. Polska przed „Młodą Polską”
2. Niemiecka
3. Włoska
4. Francuska
5. Skandynawska i węgierska
6. Rosyjska
7. Hiszpańska i czeska
8. Polska po „Młodej Polsce”

Rok D 1941/42 PRZEGLĄD HISTORYCZNY MUZYKI. Główne epoki muzyczne od czasów dzisiejszych do XVI w.

1. XX wiek
2. Wagner i weryzm
3. 2-ga połowa XIX w.
4. Moniuszko, Zarębski, Wieniawski
5. Chopin
6. Romantycy (1-sza połowa XIX w.)
7. Klasycy Wiedeńscy (koniec XVIII i początek XIX w.)
8. Dawni klasycy (koniec XVII i 1-sza połowa XVIII w.)

II. *Liceum okres 2-letni.*

Rok A 1938/39 PROBLEMY, FORMY I TREŚCI W MUZYCE

1. Homofonia i polifonia
2. Pierwiastki narodowe w muzyce
3. Muzyka religijna i świecka
4. Muzyka programowa i absolutna
5. Klasycyzm i romantyzm
6. Postęp w szukaniu nowych środków wypowiedzenia się muzycznego
7. Muzyka „poważna” i „lekka”
8. Muzyka „żywa” i „mechaniczna”

Rok B 1939/40 FORMY MUZYCZNE I ICH ROZWÓJ

1. Pieśń (zwrotkowa i deklamacyjna, forma pieśni w muzyce instrumentalnej.
2. Suita, sonata, koncert w epoce przedklasycznej.
3. Rondo
4. Wariacje
5. Sonata (koncert, symfonia) — forma klasyczna
6. Formy polifoniczne
7. Fantazja, poemat symfoniczny i inne swobodne formy.
8. Opera i oratorium.

W zakresie organizacji obowiązywać będzie nadal instrukcja podana w okólniku Nr 103 z dnia 9 października 1936 r. z tym, że wymieniona w p. 5 instrukcji ilość i terminy audycyj radiowych od początku roku szkolnego 1938/39 ulegną zmianom. Audycje radiowe odbywać się będą 4 razy w miesiącu: każdego poniedziałku od godz. 13.30 do 14. Audycje w 1 i 3 tygodniu miesiąca przeznaczone będą dla młodzieży gimnazjalnej a w 2 i 4 tygodniu dla młodzieży licealnej. W zakładach, które nie mogą z jakichkolwiek powodów organizować żadnych lub niektórych audycyj muzyki żywej — audycje 1 i 2 są obowiązkowe.

Równocześnie przypominam, że audycje muzyczne objęte są o b o w i ą z k o w y m programem nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i skutkiem tego należy je uwzględnić w planie pracy szkolnej.

Minister
W. Święłosławski

201.

O K Ó L N I K Nr 22
Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego

z dnia 21 maja 1938 roku (Nr BP-10613/38)

o awansach automatycznych nauczycieli.

W sprawie przesunięć nauczycieli do X grupy uposażenia po złożeniu egzaminu praktycznego Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pismem z dnia 12 maja 1938 r. Nr BP - 8785/38 wyjaśniło, co następuje:

Przez awans automatyczny należy rozumieć przechodzenie nauczycieli do wyższych grup uposażenia w obrębie tej samej kategorii awansujących pod warunkiem upływu przepisanego dla takiego awansu okresu służby. Awans taki może nastąpić tylko z dniem 1 stycznia roku następnego po ukończeniu okresu, zgodnie z zasadą wyrażoną w § 33 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19. XII. 1933 r. o zaszeregowaniu funkcjonariuszów państwowych do grup uposażenia (Dz. U. R. P. Nr 102, poz. 781).

Przepis bowiem wymienionego § 33, umieszczony na końcu rozdziału 3, obejmującego przepisy dotyczące nauczycieli, należy traktować tylko łącznie z innymi przepisami tego rozdziału, umieszczonymi w poszczególnych paragrafach.

Dlatego też w przypadku, gdy trzy lata służby, wymaganej § 15 cytowanego rozporządzenia do awansu do X grupy uposażenia, upływają w tym roku kalendarzowym, w którym nauczyciel złożył egzamin praktyczny, termin jego awansu winien być oznaczony na podstawie § 33 wymienionego rozporządzenia.

Przykłady: 1. nauczyciel rozpoczął służbę w dniu 1. II. 1935 r., złożył egzamin praktyczny w dniu 12. V. 1937 r. — winien przejść do grupy X uposażenia z dniem 1. I. 1939 r. zgodnie z przepisami wymienionego § 33.

2. nauczyciel rozpoczął służbę w dniu 1. II. 1935 r., egzamin praktyczny złożył w dniu 5. V. 1938 r. — winien przejść do grupy X uposażenia zgodnie z zasadą wymienionego § 33 tj. z dniem 1. I. 1939 r.

Jednakże nauczyciel, który złożył egzamin praktyczny po dniu 1 stycznia roku następnego po ukończeniu trzech lat służby, wymaganej w § 15 wymienionego na wstępie rozporządzenia, winien przejść do grupy X uposażenia na zasadach zawartych w art. 15 lit. b. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28. X. 1933 r. o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 663).

Przykład: nauczyciel rozpoczął służbę w dniu 1. II. 1935 r., egzamin praktyczny złożył w dniu 20. XI. 1939 r. — winien przejść do grupy X uposażenia z dniem 1 najbliższego kalendarzowego miesiąca po dniu powstania warunków uzasadniających zmianę uposażenia, tj. z dniem 1. XII. 1939 r. zgodnie z przepisami art. 15 lit. b. cytowanego wyżej rozporządzenia.

Kurator Okręgu Szolnego

S. Klebanowski

202.

OKÓLNIK Nr 23

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego

z dnia 27 maja 1938 r. Nr BP-11386/38

w sprawie zawierania umów z nauczycielami nie zajętymi w pełnym wymiarze godzin.

Zarządzam, aby dyrekcje zakładów naukowych, przy przesyłaniu umów zawieranych z nauczycielami, nie zajętymi w pełnym wymiarze godzin (§ 12 rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dn. 10. VIII. 1937 r. Dz. Urzęd. Ministerstwa W. R. i O. P. nr 10, poz. 318), powiadamiały na przyszłość Kuratorium, czy dany nauczyciel (lka) jest zatrudniony (a) w prywatnym zakładzie naukowym bądź innej instytucji i jakie z tego tytułu pobiera wynagrodzenie miesięczne.

Kurator Okręgu Szkolnego

(—) S. Klebanowski

203.

OKÓLNIK Nr 28

Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego

z dnia 3 sierpnia 1938 r. Nr O-16568/38

w sprawie przedstawień filmowych dla młodzieży szkolnej, organizowanych przez Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych poczynając od roku szkolnego 1938/39 zamierza urządzać przedstawienia filmowe dla młodzieży szkolnej. Przedstawienia te powinny odpowiadać następującym warunkom:

1. Wyświetlanie filmów odbywać się będzie w salach szkolnych i za pomocą aparatów i filmów wąskotaśmowych (niepalnych).

2. Na wyświetlanie wspomnianych filmów uczęszczać będzie wyłącznie młodzież szkolna, przede wszystkim młodzież szkół powszechnych pod opieką nauczycieli.

3. Udział młodzieży w przedstawieniach filmowych będzie dobrowolny, przedstawienia zaś odbywać się będą w czasie nie kolidującym z zajęciami szkolnymi.

4. Celem pokrycia wydatków, związanych z organizacją przedstawień filmowych, Towarzystwo będzie mogło pobierać od młodzieży opłaty wstępu nie wyższe, jak 20 gr., przy czym pewien procent wstępów bezpłatnych przeznaczony będzie dla młodzieży niezamożnej oraz dla nauczycieli.

5. Filmy, przeznaczone do wyświetlania przed młodzieżą szkolną, będą dobierane przez osobną Komisję Towarzystwa zatwierdzoną przez Pana Ministra W. R. i O. P. Przy doborze filmów Towarzystwo kierować się będzie przystosowaniem ich do potrzeb programów nauczania i wychowania oraz do zainteresowań młodzieży.

6. W roku szkolnym 1938/39 Towarzystwo zamierza uruchomić 13 aparatów filmowych dźwiękowych i cztery z nich przeznaczyć dla Komitetu Okręgowego Warszawskiego a po jednym dla Komitetów Okręgowych w Wilnie, Brześciu n/B., Równem, Lublinie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Toruniu i Katowicach.

7. Opiekę nad poszczególnymi aparatami roztoczą Komitety Okręgowe, które ustalą trasę wędrówki aparatu po szkołach poszczególnych Okręgów. Opiekę i kontrolę nad poszczególnymi seansami wykonywać będą Koła Towarzystwa przy współudziale zainteresowanych kierownictw szkół.

8. Do obsługi każdego aparatu przydzielony będzie stały mechanik. Przewiduje się rocznie 9 miesięcy pracy kina szkolnego przez 20 dni w miesiącu, dziennie zaś po 2 seanse.

9. Czysty zysk z imprezy kinematograficznej przeznaczony będzie na budowę szkół powszechnych i oddany zostanie do dyspozycji zainteresowanych Komitetów Okręgowych Towarzystwa.

10. Program każdego seansu trwać będzie ok. 2 godzin i w skład jego wchodzić będą:

a) film naukowy (z dziedziny krajoznawstwa, przyrody, techniki),
b) film trickowy (komedia, kreskówka),
c) film wychowawczo - rozrywkowy (długometrażowy.).

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego okólnikiem Nr 39 z dnia 20 lipca 1938 r. (IIP - 5591/38 wyraziło zgodę na urządzanie przez Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych wspomnianych przedstawień filmowych dla młodzieży szkolnej pod określonymi wyżej warunkami.

Kuratorium prosi, by Inspektoraty Szkolne oraz Dyrekcje szkół podległych bezpośrednio Kuratorium użyczyły Towarzystwu jak najżyczliwszej opieki i poparcia w zakresie podjętej przez nie akcji filmowej.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego
F. Śliwiński
p. o. Naczelnika Wydziału

204.

OKÓLNIK Nr 31
Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego
z dnia 11 lipca 1938 r. Nr B-12339/38

uprawnienia emerytalne nauczycieli urlopowanych dla celów oświatowych a opłata emerytalna.

Na podstawie okólnika Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 4. VI. br. Nr B-11030/38, podaję do wiadomości następujące wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu z dnia 18. V. br Nr D. I. 10642/ /Em/38.

Zgodnie z postanowieniami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 668) i art. 38 pkt. b) ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r. (poz. 380 Dz. Ust. z 1931 r. i poz. 239 Dz. ust. z 1932 r.) czas bezpłatnego urlopu dla celów oświatowych do dnia 31 stycznia 1934 r. jest zaliczalny do wysługi emerytalnej nauczycieli pod warunkiem uiszczenia opłaty emerytalnej w wysokości 8% uposażenia służbowego, stanowiącego podstawę wymiaru uposażenia emerytalnego w czasie uiszczania tej opłaty, natomiast okresy rzeczonego urlopu od 1 lutego 1934 r. są zaliczalne do wysługi emerytalnej bez obowiązku uiszczania opłaty emerytalnej przez zainteresowanych, a tym samym ciężar tej opłaty przejął Skarb Państwa.

Wobec powyższego omawiane opłaty emerytalne powinny być obecnie uiszczane przez władzę, na której etacie się znajdują, a która ostatnio asygnowała uposażenie nauczycielowi oraz przelewane na dochód części XVI dział 1 § 1 budżetu (o ile zaś chodzi o uczestników Państwowego Zakładu Emerytalnego — do tegoż Zakładu) z odpowiednich kredytów preliminowanych na ten cel w budżecie Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Jednocześnie Ministerstwo Skarbu zaznacza, że sprawa opłat emerytalnych za urlopy bezpłatne na czas piastowania mandatu poselskiego wzgl. senatorskiego została analogicznie załatwiona pismem z dnia 28 kwietnia 1936 r. L. D. I. 35802/ /Em/36, którego odpis został przesłany Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do wiadomości.

Kurator Okręgu Szkolnego
(—) S. Klebanowski

205.

PISMO OKÓLNE
Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego
z dnia 14 maja 1938 roku Nr O-10048/38

o wycieczkach do Gniezna.

Referat Turystyczny Zarządu Miejskiego w Gnieźnie podaje do wiadomości, że na każdorazowe uprzednie pisemne lub telefoniczne zgłoszenie wycieczki:

1) dostarcza wykwalifikowanych przewodników po Bazylice, kościołach i innych zabytkach oraz po mieście.

2) organizuje — przy dostatecznej ilości wy-

cieczkowiczów (minimum 20 osób) — wyjazdy autobusami do Ostrowu-Lednickiego, Biskupina oraz Kruszwicy,

3) załatwia na dogodnych warunkach sprawy kwaterunkowe (noclegi) oraz aprowizacyjne (obiady, kolacje i td).

Zgłoszenia wycieczek przyjmuje Referat Turystyczny Zarządu Miejskiego w Gnieźnie — Ratusz pokój 16.

p. o. Naczelnika Wydziału

F. Śliwiński.

206.

ORGANIZACJA SZKÓŁ.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 21 maja 1938 r. Nr III — 9564/38 stwierdził, że Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców w Lublinie spełnił warunki ustawowe i, że służy mu prawo otwarcia i prowadzenia w Lublinie Prywatnej Szkoły Przysposobienia Kupieckiego I-go stopnia im. A. i J. Vetterów — Zgromadzenia Kupców m. Lublina.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego stwierdził orzeczeniem z dnia 22 czerwca 1938 r. Nr II - 8555/38, że p. Jadwiga Sitkowska w Radzyniu-Podl. spełniła warunki ustawowe, i że przysługuje jej prawo otwarcia szkoły średniej ogólnokształcącej pod nazwą: Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Ogólnokształcące im. Dr. Stanisława Sitkowskiego w Radzyniu-Podl.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego stwierdził orzeczeniem z dnia 22 czerwca 1938 r. Nr II - 6981/38, że T-wo Szkół Żydowskich w Międzyrzecu Podl. spełniło warunki ustawowe, i że przysługuje mu prawo otwarcia szkoły średniej ogólnokształcącej pod nazwą: Prywatne Koedukacyjne Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Szkół Żydowskich w Międzyrzecu-Podlaskim.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 10 czerwca 1938 r. nr I-11355/38 stwierdził, że Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Międzyrzecu spełnił warunki ustawowe i służy mu prawo dalszego prowadzenia szkoły religijnej „Talmud — Tora” w Międzyrzecu przy ul. Pereca 54.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 10-go czerwca 1938 r. Nr I-11966/ /38 stwierdził, że Zarząd Centralnej Organizacji Żydów Ortodoksów „Agudas Isroel” Oddział w Lublinie spełnił warunki i służy mu prawo dalszego prowadzenia prywatnej szkoły powszechnej żeńskiej III stopnia p. n. „Bejs Jakub” w Lublinie przy ul. Lubartowskiej, Nr 22.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 30 czerwca 1938 r. Nr I-9719/38 stwierdził, że p. Abram Moszko Gluz spełnił warunki ustawowe i służy mu prawo otwarcia i prowadzenia kursów religijnych i judaistycznych w Zamościu przy ul. Zagłoby 3.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego orzeczeniem z dnia 30 czerwca 1938 r. Nr I-13549/38 stwierdził, że pani Maria Sejbukowa spełniła warunki ustawowe i służy jej prawo prowadzenia prywatnego przedszkola w Siedlcach przy ulicy Sienkiewicza 1.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego pismem z dnia 9 lipca 1938 r. Nr I-14340/38 przyjął do wiadomości zawiadomienie Zarządu Stowarzyszenia „Rodzina Wojskowa” Koła w Garwolinie o zwinięciu utrzymywanego przez Zarząd prywatnego przedszkola w Garwolinie z końcem roku szkolnego 197/38.

207.

RUCH SŁUŻBOWY.

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO LUBELSKIEGO:

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

powierzył z dniem 1 sierpnia 1938 r.

1. *Maziowi Józefowi*, naucz. Państwowego Gimnazjum im. St. Staszica w Lublinie, przydzielonemu do pracy instruktorskiej w Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego — obowiązki wizytatora szkół w Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego.

przeniósł z dniem 1 czerwca 1938 r.

1. *Wysockiego Piotra*, prow. woźnego w Zarządzie Centralnym Ministerstwa W. R. i O. P. na równorzędne stanowisko do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego.
2. *Karpińskiego Mariana*, woźnego Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego na równorzędne stanowisko do Zarządu Centralnego Ministerstwa W. R. i O. P.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego:

powierzył na czas od dnia 1 września 1938 r. do dnia 31 sierpnia 1939 r.

1. *Zwolakiewiczowi Henrykowi*, kierownikowi Publicznej Szkoły Powszechnej Nr 27 w Lublinie, czynności instruktora rysunków i zajęć praktycznych w Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego.

przeniósł na własną prośbę z dniem 16 lipca 1938 r.

1. *Brygałę Piotra*, woźnego w Państwowym Gimnazjum im. Kościuszki w Łukowie, na równorzędne stanowisko woźnego do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego.

ADMINISTRACJA SZKOLNA:

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

mianował z dniem 1 lipca 1938 r.

1. *Pieczkowskiego Stanisława*, prowizorycznego podinspektora szkolnego w Chełmie, podinspektorem szkolnym na obwód szkolny chełmski z siedzibą w Chełmie.

przeniósł z dniem 1 września 1938 r.

1. *Polakowskiego Wacława*, prowizorycznego podinspektora szkolnego w Lublinie, na równorzędne stanowisko do Inspektoratu Szkolnego w Siedlcach.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego:

mianował z dniem 1 lipca 1938 r.

1. *Sobolewskiego Franciszka*, kontraktowego urzędnika Inspektoratu Szkolnego w Zamościu, sekretarzem administracyjnym w Inspektoracie Szkolnym w Zamościu.

powierzył od dnia 1 września 1938 r.

1. *Makarukowi Janowi*, kierownikowi Publicznej Szkoły Powszechnej Nr 5 w Białej Podlaskiej, czynności instruktora oświaty pozaszkolnej w Inspektoracie Szkolnym w Białej Podlaskiej.

PAŃSTWOWE SZKOŁY ŚREDNIE OGÓLNOKSZTAŁCĄCE:

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego:

mianował z dniem 1 lipca 1938 r.

1. *Kaliszównę Janinę*, kontraktową nauczycielkę Państwowego Gimnazjum Żeńskiego w Chełmie - Lubelskim, nauczycielką w tymże Gimnazjum.
2. *Brygałę Piotra*, prowizorycznego woźnego Państwowego Gimnazjum im. T. Kościuszki w Łukowie, woźnym w tymże Gimnazjum.
3. *Kaniewskiego Jana*, prowizorycznego woźnego Państwowego Gimnazjum im. J. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej, woźnym w tymże Gimnazjum.
4. *Michalskiego Jana*, prowizorycznego woźnego Państwowego Gimnazjum im. Kr. Jadwigi w Siedlcach, woźnym w tymże Gimnazjum.
5. *Poboreckiego Jerzego*, prowizorycznego woźnego Gimnazjum Państwowego im. Wł. Jagiełły w Krasnymstawie, woźnym w tymże Gimnazjum.
6. *Tracza Antoniego*, prowizorycznego woźnego Państwowego Gimnazjum im. J. Zamoyskiego w Zamościu, woźnym w tymże Gimnazjum.

mianował z dniem 1 września 1938 r.

1. *Borkowskiego Władysława*, kontraktowego nauczyciela Państwowego Gimnazjum im. Zamoyskiego w Zamościu, nauczycielem w tymże Gimnazjum.
2. *Charkowską Józefę*, kontraktową nauczycielkę Państwowego Gimnazjum im. St. Staszica w Hrubieszowie, nauczycielką w tymże Gimnazjum.
3. *Księdza dr Cieślika Stanisława*, kontraktowego nauczyciela Państwowego Gimnazjum im. Czarnieckiego w Chełmie, nauczycielem w tymże Gimnazjum.
4. *Grzebalską Wandę*, kontraktową nauczycielkę Państwowego Gimnazjum im. Czartoryskiego w Puławach, nauczycielką w tymże Gimnazjum.
5. *Janaczkównę Zofię*, kontraktową nauczycielkę Państwowego Gimnazjum im. Czarnieckiego w Chełmie, nauczycielką Państwowego Gimnazjum im. B. Prusa w Siedlcach.
6. *Müllerównę Zofię*, nauczycielkę Państwowego Gimnazjum im. Unii Lubelskiej w Lublinie, nauczycielką w tymże Gimnazjum.
7. *Paprockiego Antoniego*, kontraktowego nauczyciela Państwowego Gimnazjum im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej, nauczycielem w tymże Gimnazjum.
8. *Smolkę Tadeusza*, kontraktowego nauczyciela Państwowego Gimnazjum im. Zamoyskiego w Zamościu, nauczycielem w tymże Gimnazjum.
9. *Sowińskiego Jana*, kontraktowego nauczyciela Państwowego Gimnazjum im. J. Zamoyskiego w Zamościu, filia w Szczebrzeszynie, nauczycielem w tymże Gimnazjum.
10. *Trzpila Jana*, kontraktowego nauczyciela Państwowego Gimnazjum im. St. Staszica w Lublinie, nauczycielem w tymże Gimnazjum.

przoniósł na własną prośbę z dniem 1 września 1938 r.

1. *Abramowiczową Jadwigę*, naucz. Państwowego Semin. Naucz. Żeńskiego w Lublinie, na równorzędne stanowisko do Państw. Gimn. im. Unii Lubelskiej w Lublinie.
2. *Dr Boczkowską Marię*, nauczycielkę Państw. Gimn. im. Kr. Jadwigi w Siedlcach, na równorzędne stanowisko do Państw. Gimn. im. Ks. A. Czartoryskiego w Puławach.
3. *Bojarczuka Michała*, profesora Państwowego Gimnazjum im. M. Kopernika we Włodzimierzu, na równorzędne stanowisko do Państwowego Gimn. im. M. Konopnickiej w Zamościu.
4. *Farbiszewską Marię*, nauczycielkę Państwowego Gimnazjum im. B. Prusa w Siedlcach, na stanowisko nauczycielki do Państwowe-

go Gimnazjum im. St. Czarnieckiego w Chełmie.

5. *Grysa Władysława,* naucz. Państw. Gimn. im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej, na równorzędne stanowisko do Państwowego Gimnazjum im. Kr. Jadwigi w Siedlcach.
6. *Gutkowskiego Witolda,* naucz. Państwowej Szkoły Mierniczej i Drogowej w Kowlu, na stanowisko naucz. do Państw. Gimn. im. Zamoyskiego w Zamościu, filia w Szczebrzeszynie.
7. *Jedlewską Kamilę,* naucz. Państw. Semin. Naucz. Żeńskiego w Lublinie, na równorzędne stanowisko do Państw. Gimn. im. Unii Lubelskiej w Lublinie.
8. *Kopcińską Kamilę,* naucz. Państw. Koedukacyjnego Gimn. Kupieckiego w Lublinie, na równorzędne stanowisko do Państwowego Gimnazjum im. M. Konopnickiej w Zamościu.
9. *Kopystyńską Aleksandrę,* naucz. Państw. Gimn. Żeńskiego w Chełmie, na równorzędne stanowisko do Państw. Gimn. im. Unii Lubelskiej w Lublinie.
10. *Patrynową Marię,* naucz. Państw. Gimn. im. Czarneckiego w Chełmie, na równorzędne stanowisko do Państw. Ginm. Żeńskiego w Chełmie.
11. *Rendówne Annę,* naucz. Państw. Gimn. im. Em. Plater w Białej Podlaskiej, na równorzędne stanowisko do Państw. Gimn. im. Ks. A. Czartoryskiego w Puławacch.
12. *Serafina Edwarda,* naucz. Państw. Gimn. im. T. Kościuszki w Łukowie, na równorzędne stanowiskio do Państw. Gimn. im. Żółkiewskiego w Siedlcach.
13. *Dr Świecha Czesława,* naucz. Państw. Liceum Pedagogicznego w Samborze, na równorzędne stanowisku do Państw. Gimn. Żeńskiego w Chełmie.
14. *Dr Towarnickiego Roberta,* naucz. Państw. Gimn. im. St. Żółkiewskiego w Siedlcach, na równorzędne stanowisko do Państw. Gimn. im. St. Staszica w Lublinie.
15. *Warchałowską Teklę,* nauczycielkę Państwowego Gimnazjum im. Kr. Jadwigi w Siedlcach, na stanowisko nauczycielki do Państwowego Gimnazjum im. Em. Plater w Białej Podlaskiej.
16. *Wochową Julię,* naucz. Państw. Gimn. Żeńskiego w Chełmie, na stanowisko naucz. do Państw. Gimn. im. Kr. Jadwigi w Siedlcach.
17. *Wołowską Halinę,* naucz. Państw. Semin. Naucz. Żeńskiego w Lublinie, na równorzędne stanowisko do Państw. Gimn. im. Unii Lubelskiej w Lublinie.

przeniósł z urzędu z dniem 1 czerwca 1938 r.

1. *Charutę Franciszka,* woźnego Państwowego Gimnazjum im. St. Staszica w Lublinie, na równorzędne stanowisko woźnego do Państwowego Pedagogium w Lublinie.

przeniósł z urzędu dla dobra szkoły z dniem 1 września 1938 r.

1. *Gomolińskiego Franciszka,* naucz. Państw. Gimn. im. B. Głowackiego w Tomaszowie-Lubelskim, na równorzędne stan. do Państw. Gimn. im. St. Czarnieckiego w Chełmie.
2. *Weltera Józefa,* naucz. Państw. Gimn. im. Ks. A. Czartoryskiego w Puławach, na stan. naucz. do Państw. Gimn. im. T. Kościuszki w Łukowie.

przeniósł ze względów organizacyjnych z dniem 1 września 1938 r.

1. *Banaszkiewicza Wincentego,* naucz. szkoły ćwiczeń Państw. Semin. Naucz. Męsk. w Leśnej Podl., na równorzędne stanowisko do Państw. Gimn. w Leśnej Podlaskiej.
2. *Czekaya Franciszka,* naucz. Państw. Semin. Naucz. Męsk. w Leśnej-Podl. na równorzędne stanowisko do Państw. Gimn. w Leśnej-Podlaskiej.
3. *Kędzierzawskiego Franciszka,* naucz. Państw. Semin. Naucz. Męsk. w Leśnej-Podl. na równorzędne stanowisko do Państw. Gimn. w Leśnej-Podl.
4. *Kowalskiego Józefa,* naucz. Państw. Semin. Naucz. Męsk. w Leśnej-Podlaskiej, na równorzędne stanowisko do Państw. Gimn. w Leśnej-Podlaskiej.
5. *Kurzątkowskiego Juliusza,* naucz. Państw. Semin. Naucz. Żeńsk. w Lublinie, na równorzędne stan. do Państw. Gimn. im. St. Staszica w Lublinie.
6. *Makarewicza Maksymiliana,* naucz. Pańsw. Semin. Naucz. Męskiego w Leśnej-Podlaskiej, na równorzędne stan. do Państw. Gimn. w Leśnej-Podlaskiej.
7. *Makarewiczową Janinę,* naucz. Państw. Semin. Naucz. Męskiego w Leśnej-Podlaskiej na równorzędne stan. do Państw. Gimn. w Leśnej-Podlaskiej.
8. *Ks. Dr Sprychę Bolesława,* naucz. Państw. Semin. Naucz. Męskiego w Leśnej-Podlaskiej, na równorzędne stanowisko do Państw. Gimn. w Leśnej-Podlaskiej.
9. *Wrońskiego Witolda,* naucz. Państw. Semin. Naucz. Żeńsk. w Lublinie, na równorzędne stan. do Państw. Gimn. im. J. Zamoyskiego w Lublinie.
10. *Zalewską Franciszkę,* naucz. Państw. Semin. Naucz. Żeńsk. w Lublinie, na równorzędne stan. do Państw. Gimn. im. Unii Lubelskiej w Lublinie.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

przeniosło z dniem 1 września 1938 r.

1. *Łastowieckiego Wacława,* prowizorycznego podinspektora szkolnego w Siedlcach, na stano-

wisko nauczyciela Państw. Liceum Pedagogicznego Męskiego w Chełmie.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego

mianował z dniem 1 lipca 1938 r.

1. *Żmudzką Stefanję*, kontraktowę naucz. szkoły ćwicz. Państw. Liceum Pegagogicznego Męskiego w Chełmie, naucz. szkoły ćwicz. w tymże Liceum.
2. *Sawickiego Władysława*, prowizorycznego woźnego Państw. Pedagogium w Lublinie, woźnym w Państw. Pedagogium w Lublinie.

przeniósł na własną prośbę z dniem 1 września 1938 r.

1. *Aleksandrowicz Zofię*, naucz. Państw. Gimn. im. Em. Plater w Białej Podlaskiej, na stan. naucz. do Państw. Liceum Pedagogicznego Żeńskiego w Siedlcach.
2. *Bieńkiewiczową Władysławę*, naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 2 we Włochach, pow. warszawskim, na równorzędne stan. do szkoły ćwiczeń przy Państw. Liceum Pedagog. w Siedlcach.
3. *Czyżową Marię*, naucz. szkoły ćwiczeń Pań. Semin. Naucz. Żeńskiego w Lublinie, na równorzędne stanowisko do szkoły ćwiczeń Państw. Pedagogium w Lublinie.
4. *Górską Janinę*, naucz. szkoły ćwiczeń Państw. Liceum Pedagog. Męskiego w Chełmie, na stan. nauczycielki szkoły ćwiczeń Państw. Pedagogium w Lublinie.
5. *Lipską Janinę*, naucz. publ. szk. powsz. w Borkach - Wyrkach, na stan. naucz. do szkoły ćwiczeń przy Państw. Liceum Pedagog. Żeńskiego w Siedlcach.
6. *Łukaszewskiego Jana*, naucz. Państw. Gimn. im. Czarnieckiego w Chełmie, na stanowisko naucz. do Państw. Liceum Pedagogicznego Męskiego w Chełmie.
7. *Mossoczego Zygmunta*, naucz. publ. szkoły powsz. III st. Nr 6 w Siedlcach, na stanowisko naucz. do Państw. Liceum Pedagogicznego Żeńsk. w Siedlcach.
8. *Obalka Ludwika*, naucz. szkały ćwiczeń Państw. Liceum Pedagogicznego Żeńskiego w Siedlcach, na równorzędne stanowisko do Państw. Liceum Pedagogicznego Męskiego w Chełmie.
9. *Olędzką Kingę*, naucz. publ. szk. powsz. III st. w Wólce, pow. lubelskim, na równorzędne stan. do szkoły ćwiczeń przy Państw. Pedagogium w Lublinie.
10. *Polakowską Hannę*, naucz. Państw. Gimn. Żeńsk. w Chełmie - Lubelskim, na stanowisko naucz. do Państw. Liceum Pedagogicznego Żeńskiego w Siedlcach.
11. *Świderską Janinę*, naucz. publ. szkoły pow. II stopnia w Kuźniczach, pow. nowogródzkim, na stan. naucz. do szkoły ćwiczeń przy Państw. Liceum Pedagog. Męskim w Leśnej Podlaskiej.
12. *Szewczykównę Małgorzatę*, naucz. publ. szk. powsz. III st. w Wólce, pow. lubelskim, na równorzędne stan. do szkoły ćwiczeń przy Państw. Pedagogium w Lublinie.
13. *Stanczewską Marię*, naucz. Państw. Gimn. im. Kr. Jadwigi w Siedlcach, na stan. naucz. do Państw. Liceum Pedagogicznego Żeńskiego w Siedlcach.
14. *Ziętkiewicza Stanisława*, naucz. publ. szk. powsz. III st. w Fajsławicach, pow. krasnostawskim, na stan. naucz. do Państw. Pedagogium w Lublinie.

Ministerstwo W. R. i O. P.

przeniosło ze względów organizacyjnych z dniem 1 lipca 1938 r.

1. *Chełmińską Marię*, naucz. Państw. Seminarium Naucz. Żeńskiego w Lublinie, na równorzędne stanowisko naucz. do Państw. Pedagogium w Lublinie.

Kurator Okr. Szkoln. Lubelskiego

przeniósł ze względów organizacyjnych z dniem 1 września 1938 r.

1. *Ks. prof. Chróścika Władysława*, prefekta Państw. Semin. Naucz. Żeńsk. w Lublinie, na równorzędne stan. do Państw. Pedagogium w Lublinie.
2. *Maciaka Zbigniewa*, naucz. szkoły ćwiczeń Państw. Semin. Naucz. Męskiego w Leśnej Podlaskiej, na równorzędne stan. do szkoły ćwiczeń Państw. Liceum Pedagogicznego Męskiego w Leśnej - Podlaskiej.
3. *Malika Stanisława*, naucz. Państw. Semin. Naucz. Męskiego w Leśnej Podlaskiej, na równorzędne stan. do Państw. Liceum Ped. w Leśnej - Podlaskiej.
4. *Ostrowskiego Władysława*, naucz. szkoły ćwiczeń Państw. Semiu. Naucz. Męskiego w Leśnej - Podlaskiej, na równorzędne stanowisko do szkoły ćwiczeń Państw. Liceum Pedagog. Męskiego w Leśnej - Podlaskiej.
5. *Perzynową Kazimierę*, naucz. szkoły ćwiczeń Państw. Semin. Naucz. Męskiego w Leśnej Podl., na równorzędne stan. do szkoły ćwiczeń Państw. Liceum Pedagog. Męsk. w Leśnej - Podlaskiej.
6. *Rycerzównę Stanisławę*, naucz. szk. ćwiczeń Państw. Semin. Naucz. Żeńskiego w Lublinie na równorzędne stan. do szkoły ćwiczeń Pań. Pedagogium w Lublinie.

zwolnił od pełnienia obowiązków kierowniczki szkoły ćwiczeń z dniem 31 sierpnia 1938 r.

1. *Haglównę Eleonorę*, naucz. szkoły ćwiczeń przy Państw. Pedagogium w Lublinie.

PAŃSTWOWE SZKOŁY ZAWODOWE

Ministerstwo W. R. i O. P.

mianowało w drodze konkursu z dniem 1 czerwca 1938 r.

1. *Dr Izdebską Janinę*, p. o. przełożonej Państw. Koedukacyjnego Gimn. Kupieckiego w Lublinie, przełożoną tegoż Gimnazjum.
2. *Kowala Piotra*, p. o. dyrektora Państw. Koedukacyjnego Gimn. Kupieckiego w Chełmie, dyrektorem tegoż Gimnazjum.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego

mianował z dniem 1 września 1938 r.

1. *Karantera Waleriana*, kontraktowego naucz. Państw. Szkoły Rzemieślniczej w Chełmie, nauczycielem Państwowego Gimn. Mechanicznego w Chełmie.
2. *Kondrackiego Stanisława*, kontraktowego nauczyciela Państw. Gimn. Mechanicznego w Siedlcach, naucz. Państw. Gimnazjum Mechanicznego w Siedlcach.
3. *Rostockiego Jana*, kontr. nauczyciela Państ. Szkoły Rzemieśl. w Chełmie, nauczycielem Państw. Gimn. Mechanicznego w Chełmie.

PUBLICZNE SZKOŁY POWSZECHNE

Ministerstwo W. R. i O. P.

przeniosło z dniem 30 czerwca 1938 r.

1. *Czarnecką Marię*, naucz. Państw. Gimn. im. Kr. Jadwigi w Siedlcach, na stan. naucz. szk. powsz. III stopnia Nr 6 w Siedlcach.
2. *Jakubowicz Annę*, naucz. Państw. Gimn. im. Kr. Jadwigi w Siedlcach, na stan. naucz. szk. powsz. III stopnia Nr 6 w Siedlcach.
3. *Kwapiszewską Zofię*, naucz. Państw. Gimn. im. Unii Lubelskiej w Lublinie, na stanowisko naucz. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 22 w Lublinie.

Kurator Okręgu Szkolnego Lubelskiego

mianował w drodze konkursu z dniem 1 sierpnia 1938 r.

1. *Abramika Eugeniusza*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Siennicy Różanej, pow. krasnostawskim, kierownikiem tejże szkoły powsz.
2. *Barana Józefa*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Majdanie Nepryskim, pow. zamojskim, kierownikiem tejże szkoły.
3. *Bischa Rudolfa*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Borowiu, pow. krasnostawskim, kierownikiem tejże szkoły.
4. *Błaszczaka Eugeniusza*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Turobinie, pow. krasnostawskim, kierownikiem tejże szkoły.
5. *Bortnika Leona*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Huciskach, pow. biłgorajskim, kierownikiem tejże szkoły.
6. *Brzozowskiego Edmunda*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia we Frampolu, pow. biłgorajskim, kierownikiem tejże szkoły.
7. *Czerniaka Jana*, p. o. kier. publ. szkoły pow. II stopnia w Stryjnej, pow. krasnostawskiego, kierownikiem tejże szkoły.
8. *Dąbrowicza Henryka*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Łopienniku Dolnym, pow. krasnostawskim, kierownikiem tejże szkoły.
9. *Dzwolaka Pawła*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Borowiu, pow. biłgorajskim, kierownikiem tejże szkoła.
10. *Gierczaka Bogumiła*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Kraśniczynie Osadzie, pow. krasnostawskim, kierownikiem tejże szkoły.
11. *Gietkę Hipolita*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Krasnobrodzie, pow. zamojskim, kierownikiem tejże szkoły.
12. *Grabowską Marię*, p. o. kier. publ. szk. pow. II stopnia w Pawłowicach, pow. garwolińskim, kierowniczką tejże szkoły.
13. *Guzowskiego Zygmunta*, p. o. kier. publ. szk. powsz. I stopnia w Olszowcu, pow. lubelskim, kierownikiem tejże szkoły.
14. *Dr Jabłońską Emilię*, p. o. kier. szk. powsz. III stopnia Nr 1 w Tomaszowie Lubelskim, kierowniczką tejże szkoły.
15. *Jarmuszyńską Zofię*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Rogóżnie, pow. tomaszowskim, kierowniczką tejże szkoły.
16. *Kapicę Stanisława*, p. o. kier. publ. szk. III stopnia w Goraju, pow. biłgorajskim, kierownikiem tejże szkoły.
17. *Karowicza Michała*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Kryłowie, pow. hrubieszowskim, kierownikiem tejże szkoły.
18. *Kasprzysiaka Edwarda*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Wysokim, pow. zamojskim, kierownikiem tejże szkoły.
19. *Kłościńską Stefanię*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 5 w Zamościu, kierowniczką tejże szkoły.
20. *Kowalczykową Józefę*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia nr 2 w Tarnogórze, pow. krasnostawskim, kierowniczką tejże szkoły.
21. *Koziołka Jana*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 6 w Zamościu, pow. zamojskim, kierownikiem tejże szkoły.
22. *Książka Tomasza*, p. o. kier. publ. szk. pow. III stopnia w Sobieskiej Woli, pow. krasnostawskim, kierownikiem tejże szkoły.
23. *Kusza Józefa*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Suchowoli, pow. zamojskim, kierownikiem tejże szkoły.
24. *Litwina Stefana*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Siedliskach, pow. zamojskim, kierownikiem tejże szkoły.
25. *Łabędkowskiego Michala*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Wierzchowinie, pow. krasnostawskim, kierownikiem tejże szkoły.

26. *Maja Jana*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Siedliskach, pow. krasnostawskim kierownikiem tejże szkoły.
27. *Mauersberga Antoniego*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Godziembowie, pow. lubartowskim, kierownikiem tejże szkoły.
28. *Mikosza Jana*, p. o. kier. publ. szk. powsz. IIIstopnia w Wilkowie, pow. puławskim, kierownikiem tejże szkoły.
29. *Mikulskiego Aleksandra*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Komarowie, pow. tomaszowskim, kierownikiem tejże szkoły.
30. *Molendę Wincentego*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 7 w Zamościu, kierownikiem tejże szkoły.
31. *Murata Władysława*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Płonkach, pow. puławskim, kierownikiem tejże szkoły.
32. *Oleszka Władysława*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 2 w Zamościu, kierownikiem tejże szkoły.
33. *Ozgę Władysława*, p. o. kier. publ. szk. pow. III stopnia w Nałęczowie, pow. puławskim, kierownikiem tejże szkoły.
34. *Przełuckiego Stanisława*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Płoskiem, pow zamojskim, kierownikem tejże szkoły
35. *Przybyłowicza Stanisława*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 3 w Zamościu, kierownikiem tejże szkoły.
36. *Rączkę Stanisława*, p. o. kier. publ. szk. pow. III stopnia w Kurowie, pow. puławskim, kierownikiem tejże szkoły.
37. *Rogalę Jana*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Szymonowicach, pow. garwolińskim, kierownikiem tejże szkoły.
38. *Rudzińskiego Franciszka*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Giełczwi, pow. krasnostawskim, kierownikiem tejże szkoły.
39. *Słabonia Piotra*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Niezdowie, pow. puławskim, kierownikiem tejże szkoły.
40. *Szczoczarza Jana*, p. o. kier. pubk. szk. pow. III stopnia Nr 1 w Korchowie, pow. biłgojaskim, kierownikiem tejże szkoły.
41. *Szcląga Michała*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Póznówce, pow. garwolińskim, kierownikiem tejże szkoły.
42. *Szewczyka Jana*, p. o. kier. publ. szk. powsz, II stopnia w Kawęczynie pow, zamojskim. kierownikiem tejże szkoly.
43. *Twardonia Franciszka*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Rybczewicach, pow. krasnostawskim, kierownikiem tejże szkoły.
44. *Tomczuka Józefa*, p. o. kier. publ. szk. p. II stopnia w Surchowie, pow. krasnostawskim, kierownikiem tejże szkoły.
45. *Walaska Franciszka*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Kluczkowicach, powiecie puławskim, kierownikiem tejże szkoły.
46. *Weca Jana*, p. o. kierownika publ. szk. pow. II stopnia w Moszenkach, powiecie lubelskim, kierownikiem tejże szkoły.
47. *Wężyka Władysława*, p. o. kier. publ. szk. powsz. II stopnia w Siedliskach, pow. zamojskim, kierownikiem tejże szkoły.
48. *Wierzbicką Zofię*, p. o. kierowniczki szkoły powsz. I stopnia w Turce, pow. lubelskim, kierowniczką tejże szkoły.

przeniósł na własną prośbę z dniem 1 lipca 1938 r.

1. *Kuczewską Janinę*, naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Osiecku, pow. garwolińskim, na równorzędne stanowisko do publ. szkoły powsz. III stopnia w Głusku, pow. lubelskim.
2. *Wójcikową Wandę*, naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Głusku, pow. lubelskim, na równorzędne stanowisko do publ. szk. powsz. III stopnia w Osiecku, pow. garwolińskim.

z dniem 1 września 1938 r.

1. *Anasiewiczównę Julię*, naucz. publ. szkoły powsz. III stopnia w Łabuniach, pow. zamojskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. w Markuszowie, pow. puławskim.
2. *Andrzejuka Karola*, naucz. publ. szk. powsz. III st. w Łomazach, pow. bialskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. w Michowie, pow. lubartowskim.
3. *Bałdygową Helenę*, naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Dmininie, pow. łukowskim, na stan. naucz. publ. szkoły powsz. II st. w Harasiukach, pow. biłgorajskim.
4. *Bałkową Marię*, naucz. publ. szk. powsz. II stopnia w Majdanie - Górnym, pow. tomaszowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. w Annopolu, pow, janowskim.
5. *Bednarzewską Janinę*, naucz. publ. szk. pow. I stopnia w Gródku, pow. radzyńskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. II stopnia w Krępcu, pow. lubelskim.
6. *Bownika Jana*, naucz. publ. szk. powsz. II stopnia w Darewie pow. baranowickim na stan. naucz. publ. szk. powsz. II stopnia w Woli Gałęzowskiej, pow. lubelskim.
7. *Brodę Stanisława*, naucz. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 8 w Równem, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 27 w Lublinie.
8. *Chmurę Franciszka*, naucz. publ. szk. pow. Nr 4 w Mysłowicach, woj. śląskiego, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. w Kraczewicach, pow. puławskim.
9. *Czuka Ludwika*, naucz. publ. szk. powsz. w Szatabinie, pow. augustowskim, na stan. naucz. publ. szkoły powsz. II stopnia w Latyczynie, pow. zamojskim.
10. *Dziemińską Jadwigę*, naucz. publ. szk. pow. II stopnia w Małej Głuszy, pow. koszyrskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Międzyrzecu, pow. radzyńskim.
11. *Dziemińskiego Bogdana*, naucz. publ. szk. powsz. II stopnia w Małej Głuszy, pow. koszyrskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Międzyrzecu, pow. radzyńskim.

12. *Franczakową Marię,* naucz. publ. szk. pow. III stopnia w Tarnawatce, pow. tomaszowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. II st. w Rolach, pow. łukowskim.
13. *Goebla Jerzego,* naucz. publ. szk. powsz. II stopnia w Siewalce, pow. puławskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. nr 17 w Lublinie.
14. *Górczyńskiego Wacława,* naucz. publ. szk. powsz. II stp. w Hermanowie, pow. łukowskim na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stp. w Łabuniach, pow. zamojskim.
15. *Górską Stanisławę,* naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Siedliszczu, pow. włodawskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Konopnicy, pow. lubelskim.
16. *Gutkowską Zofię,* naucz. publ. szk. powsz. II stopnia w Draźniewie, pow. sokołowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III w Motyczu, pow. lubelskim.
17. *Hałasa Jana,* naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Sławatyczach, pow. włodawskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I st. w Jabłecznej, pow. bialskim.
18. *Izdebskiego Henryka,* naucz. publ. szk. pow. II st. w Hucisku, pow. biłgorajskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I st. w Meszkach, pow. siedleckim.
19. *Jahnową Annę,* naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Zubkowie, pow. sokalskim, na sta nowisko naucz. publ. szk. powsz. II stopnia. w Tereszpolu-Kukiełkach, pow. zamojskim.
20. *Jarmula Ludwika,* naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Gęsiej - Wólce, pow. garwolińskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I st. w Jagodnem, pow. łukowskim.
21. *Jurzyka Jana,* naucz. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 2 w Wąwąlnicy, pow. puławskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Kosowie, pow. sokołowskim.
22. *Jurzykową Teklę,* naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 1 w Wąwąlnicy, pow. puławskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. w Kosowie, pow. sokołowskim.
23. *Karwowską Helenę,* naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Goździe, pow. łukowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. specjalnej w Lublinie.
24. *Kisielewiczową Petronelę,* naucz. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 2 w Kraśniku, pow. janowskim, na stan. naucz. publ. szk. pow. III st. w Garbowie pow. puławskim.
25. *Kołkiewiczową Urszulę,* naucz. publ. szkoły powsz. III st. w Łysobykach, pow. łukowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I st. w Celejowie, pow. puławskim.
26. *Kosiorkiewiczową Jadwigę,* naucz. publ. szk. powsz. w Rogóźnie, pow. tomaszowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stp. Nr 3 w Zamościu.
27. *Kosecką Marię,* naucz. publ. szk. powsz. w Rzeczyczy, pow. rawskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Zawieprzycach, pow. lubartowskim.
28. *Kowalczyka Romana,* naucz. publ. szk. pow. w Hucie Radoryskiej, pow. łukowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. w Ostrowie, pow. włodawskim.
29. *Kowalikównę Marię,* naucz. publ. szk. pow. III st. w Markuszowie, pow. puławskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. w Łabuniach, pow. zamojskim.
30. *Kuchtową Helenę,* naucz. publ. szk. powsz. III st. w Denkowie, pow. opatowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. w Dęblinie, pow. puławskim.
31. *Kulińskiego Michała,* naucz. publ. szk. pow. I stopnia w Antonijowie, pow. rówieńskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Laskach, pow. włodawskim.
32. *Kwiecińską Stefanię,* naucz. publ. szk. pow. w Harasiukach, pow. biłgorajskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I st. w Dniminie, pow. łukowskim.
33. *Leśkównę Zofię,* naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Hruszówce, pow. kostopolskim, na stan. naucz. do publ. szk. powsz. I stopnia w Kosarzewie Dolnym, pow. lubelskim.
34. *Lublinerową Ryżę,* naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 2 w Węgrowie, na stan. naucz. publ. szk. powsz. męskiej III st. w Tarnogórze, pow. krasnostawskim.
35. *Łozównę Jadwigę,* naucz. publ. szk. powsz. w Tereszowie, pow. dubieńskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Zaborecznem, pow. tomaszowskim.
36. *Madeja Jana,* prof. publ. szk. powsz. III st. w Świdniku, pow. lubelskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 7 w Lublinie.
37. *Madejową Janinę,* naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Świdniku, pow. lubelskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 21 w Lublinie.
38. *Mangoldową Marię,* naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 26 w Chorzowie, woj. śląskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 2 w Tomaszowie Lub.
39. *Mazurkiewicza Albina,* kier. publ. szk. pow. III st. w Milejowie, pow. lubelskim, na stan. kierownika publ. szk. powsz. III st. Nr 1 w Janowie Lub.
40. *Mazurkową Annę,* naucz. publ. szk. powsz. Zalesiu, pow. kobryńskim, na stan. naucz. szkoły powsz. I st. w Zdanówce, pow. bialskim.
41. *Pastuszkównę Kazimierę,* naucz. publ. szk. powsz. III st. w Bodzechowie, pow. opatowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 2 Łaskarzewie, pow. garwolińskim.
42. *Petrykiewicza Władysława,* naucz. publ. szk. powsz. III stopnia nr 1 w Parczewie, pow. włodawskim, na stan. naucz. publ. szk. pow. Nr 22 w Lublinie.

43. *Pieczkowskiego Jana*, naucz. publ. szk. pow. I stopnia w Wólce - Okrąglik, pow. sokołowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I st. w Brzozówce, pow. janowskim.
44. *Pierlejewskiego Józefa*, naucz. publ. szk. powszechnej I stopnia, w Łyszczu pow. pińskim, na stan. do szk. powsz. III st. w Kosarzewie, pow. lubelskim.
45. *Plesiewicza Wiktora*, naucz. publ. szk. pow. w Dusznicy, pow. suwalskim, na stan. naucz publ. szk. powsz. w Janówce, pow. zamojskim.
46. *Piesiewiczową Anielę*, naucz. publ. szk. pow. III stopnia Nr 1 w Siedlcach, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 1 w Białej-Podl.
47. *Podolakową Teodozję*, naucz. publ. szk. pow. III stopnia Nr 4 w Białej Podlaskiej, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 1 w Siedlcach.
48. *Pomianowską Zuzannę*, naucz. publ. szk. powszechnej III stopnia w Tyszowcach, pow. tomaszowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 14 w Lublinie.
49. *Pomianowskiego Antoniego*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III st. w Tyszowcach, pow. tomaszowskim, na stan. naucz. publ. szkoły powsz. specjalnej w Lublinie.
50. *Rollingera Edwarda*, p. o. kier. publ. szkoły powsz. III Nr 2 w Węgrowie, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 5 w Chełmie.
51. *Sarnecką Stanisławę*, naucz. publ. szk. pow. I stopnia w Lechowie, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Zaraszowie, pow. lubelskim.
52. *Średniawę Józefa*, naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Firleju, pow. lubartowski, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 26 w Lublinie.
53. *Szarego Alojzego*, kier. publ. szk. powsz. III stopnia w Żelechowie, pow. garwolińskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 1 w Łaskarzewie, pow. garwolińskim.
54. *Szurkową Janinę*, naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Juliopolu, pow. radzyńskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Świdniku, pow. lubelskim.
55. *Wasilewskiego Bolesława*, naucz. publ. szk. powsz. III st. w Garbowie, pow. puławskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 2 w Kraśniku, pow. janowskim.
56. *Weinerta Władysława*, naucz. publ. szkoły powsz. III st. w Suchożebrach, pow. siedleckim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. w Wymysłach, pow. węgrowskim.
57. *Wieluńskiego Zdzisława*, naucz. publ. szk. powsz. w Wujwiczach, pow. pińskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Bronicach, pow. puławskim.
58. *Wierzbicką Stanisławę*, naucz. publ. szkoły powsz. II stopnia w Dobryniu Dużym, pow. bialskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I st. w Leszczynce, pow. włodawskim.
59. *Wiśniewskiego Stefana*, naucz. publ. szkoły powsz. I stopnia w Siedlanowie, pow. radzyńskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Wólce, pow. lubelskim.
60. *Wydrową Franciszkę*, naucz. publ. szk. pow. I stopnia w Starym Siole, pow. dziśneńskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III stopnia w Juliopolu, pow. radzyńskim.
61. *Zatorską Zofię*, naucz. publ. szk. powsz. III st. w Rybczewicach, pow. krasnostawskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Grabowcach Dolnych, pow. garwolińskim
62. *Zielińskiego Stefana*, naucz. publ. szk. pow. III stopnia w Kocku, pow. łukowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. specjalnej w Lublinie.
63. *Żebro Feliksa*, naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 1 w Wąwolnicy, pow. puławskim, na stan. naucz. publ. szkoły powsz. specjalnej w Lublinie.

przeniósł z urzędu dla dobra szkoły z dniem 1 września 1938 r.

1. *Bałkę Władysława*, naucz. publ. szk. powsz. II stopnia w Majdanie Górnym, pow. tomaszowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I st. w Zasiadołach, pow. garwolińskim.
2. *Bednarczuka Włodzimierza*, naucz. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 2 we Włodawie, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. nr 3 we Włodawie.
3. *Grochmalickiego Piotra*, p. o. kier. publ. szk. powsz. III stponia Nr 5 w Chełmie, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. Nr 4 w Białej Podl.
4. *Jakuszkową Janinę*, naucz. publ. szk. powsz. III stopnia Nr 3 we Włodawie, na stan. naucz. publ. szk. powsz. Nr 2 we Włodawie.
5. *Kolodziejównę Franciszkę*, naucz. publ szk. powsz. II stopnia w Krępcu, pow. lubelskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. II st. w Sewerynowie, pow. węgrowskim.
6. *Kuklę Marcelego*, naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Nakliku, pow. biłgorajskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. w Zamku, pow. biłgorajskim.
7. *Majewską Paulinę*, naucz. publ. szk. powsz. II stopnia w Drzewcach, pow. puławskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. II st. w Samogoszczy, pow. garwolińskim.
8. *Pikulskiego Feliksa*, p. o. kier. publ. szk. powszechnej II stopnia w Budzyniu, pow. janowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. III st. w Ostrowie, pow. janowskim.
9. *Różyckiego Józefa*, naucz. publ. szkoły powsz. III stopnia w Michowie, pow. lubartowskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. II stopnia w Rozkopaczewie, pow. lubartowskim.
10. *Samczuka Piotra*, naucz. kierującego publ. szk. powsz. I stopnia w Holi, pow. włodawskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I st. w Majdanie Bobowskim, pow. janowskim.

11. *Tąkiel Eugenię*, naucz. publ. szk. powsz. I st. w Dobryniu Małym, pow. bialskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. II st. w Dobratyczach, pow. bielski.

przeniósł z urzędu, z powodu reorganizacji szkoły z dniem 1 września:

1. *Gajewską Stefanię*, naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Nawozie, pow. zamojskim, na stan. naucz. publ. szkoły powsz. II st. w Bukowinie, pow. biłgorajskim.
2. *Markiewicza Czesława*, naucz. publ. szk. powsz III stopnia w Piszczacu, pow. bialskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. II st. w Chotyłowie, pow. bialskim.
3. *Walterową Zofię*, naucz. publ. szk. powsz. I st. w Latyczowie, pow. krasnostawskim, na stan. naucz. publ. szk. powsz. I st. w Kraśniczynie Wsi, pow. krasnostawskim.

powołał do służby czynnej ze stanu poza służbowego z dniem 1 września 1938 r.

1. *Surdacką Julię*, na stan. naucz. do publ. szk. powsz. I stopnia w Słotwinach, pow. puławskim.
2. *Żukowską Helenę*, na stan. naucz. do bubl. szk. powsz. III stopnia w Łopienniku Górnym, pow. krasnostawskim.

zwolnił z państwowej służby nauczycielskiej z dniem 31 sierpnia 1938 r.

1. *Kowalczykową Marię*, pozastającą w stanie pozasłużbowym naucz. Państw. Semin. Naucz. Żeńskiego w Chełmie.

przeniósł z urzędu w stan spoczynku z dniem 31 maja 1938 r.

1. *Robaczewską Marię*, naucz. publ. szk. powsz. w Janowie Lubelskim.

z dniem 30 czerwca 1938 r.

1. *Gołyńską Barbarę*, woźnę Państw. Gimn. im. Unii Lubelskiej w Lublinie.
2. *Rekaszysową Janinę*, naucz. publ. szk. powsz. w Piszczacu, pow. bialski.

z dniem 31 lipca 1938 r.

1. *Bischową Zofię*, naucz. publ. szk. powsz. w Borowie, pow. krasnostawski.
2. *Jakubczyńskiego Stanisława*, naucz. publ. szk. powsz. w Zaraszowie, pow. lubelskim.
3. *Mikułową Antoninę*, naucz. publ. szk. powsz. II stopnia w Bończy, pow. krasnystawski
4. *Peckową Stefanię*, naucz. publ. szk. powsz. w Chrzanowie, pow. janowski.

z dniem 31 sierpnia 1938 r.

1. *Paździorową Natalię*, naucz. publ. szk. powsz. w Dębowcu, pow. zamojskim.
2. *Rybczyńską Stanisławę*, naucz. publ. szk. powszechnej w Wojewódkach-Dolnych, pow. sokołowskim.

przeniósł w stan spoczynku na własną prośbę z dniem 31 sierpnia 1938 r.;

1. *Marczyńską Zofię*, naucz. publ. szk. powsz. w Sadurkach, pow. puławskim.
2. *Wielgoska Stanisława*, kierownika publ. szk. powsz. w Stoczku, pow. łukowskim.

zmienił termin zemerytowania na dzień 31 lipca 1938 r.

1. *Andruszkiewicz Helenie*, naucz. publ. szk. powsz. w Biłgoraju.

Inspektor Szkolny Miejski w Lublinie:

mianował z dniem 1 września 1938 r.

Ks. Strąkowskiego Henryka, nauczycielem publ. szkół powsz. III stopnia Nr 8 i 25 w Lublinie.

przeniósł na własną prośbę z dniem 1 września 1938 r.

1. *Kucharskiego Stanisława*, naucz. publ. szkoły powsz. III stopnia Nr 5 w Lublinie, na równorzędne stanowisko do publ. szkoły powsz. III st. Nr 3 w Lublinie.
2. *Kwapiszewską Zofię*, naucz. publ. szkoły powszechnej III st. Nr 22 w Lublinie na równorzędne stanowisko do publ. szkoły powsz. III st. Nr 29 w Lublinie.
3. *Lewandowskiego Józefa*, naucz. publ. szk. powszechnej III st. Nr 7 w Lublinie, na równo-rzędne stanowisko do publ. szkoły powsz. Nr 1 w Lublinie.
4. *Suprynowicza Tadeusza*, naucz. publ. szkoły powsz. III st. Nr 6 w Lublinie, na równorzędne stanowisko do publ. szkoły powsz. III stopnia Nr 14 w Lublinie.

Inspektor Szkolny w Puławach:

przeniósł na własną prośbę z dniem 15 maja 1938 r.

1. *Skrzyńską Marię*, nauczycielkę publ. szkoły powsz. I stopnia w Przykwie, pow. garwolińskim, na równorzędne stanowisko do publ. szkoły powsz. Nr 3 III stopnia w Irenie, pow. puławskim.

Inspektor Szkolny w Zamościu:

zwolnił ze służby z dniem 31 maja 1938 r.

1. *Miszczukową Stanisławę*, naucz. publ. szkoły powsz. I stopnia w Kraśniczynie Wsi, pow. krasnostawski.

Zmarli:

1. *Miałkowska Stefania*, nauczycielka publicznej szkoły powszechnej I stopnia w Dereźni Solskiej, pow. biłgorajskim, dnia 14 lipca 1938 r.
2. *Sycina Agnieszka-Janina*, nauczycielka publ. szkoły powsz. III stopnia w Parysowie, dnia 1 czerwca 1938 r.
3. *Włodarczykówna Kazimiera*, naucz. publ. szk. powsz. I stopnia w Szychowicach, pow. hrubieszowski, dnia 11 maja 1938 r.

KOMUNIKATY:

208.

Komunikat o zbiorze ustaw.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Administracja Wydawnictw — Warszawa — Al. Szucha 25.

Wyszedł z druku:

Zbiór ustaw, dekretów, rozporządzeń, okólników i zarządzeń, dotyczących ustroju i organizacji Władz szkolnych Rzeczypospolitej Polskiej.

od 1917 r. do chwili obecnej

p. t.

WŁADZE SZKOLNE

w latach

1917/18 — 1937/38

opracowany przez TOMASZA SERAFINA, Kierownika Referatu w Zarządzie Centralnym Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Całość obejmuje 260 stronic druku (20X13) i 17 map dwukolorowych (20X22)

Oprócz przepisów o organizacji władz szkolnych i samorządu szkolnego, tudzież informacyj o przepisach obowiązujących na danych terenach przed objęciem szkolnictwa przez władze polskie, książka zawiera imienne spisy Ministrów W. R. i O. P., Podsekretarzy Stanu w Ministerstwie W. R. i O. P. i Kuratorów Okręgów Szkolnych oraz delegatów Ministerstwa W. R. i O. P. i Inspektorów Szkolnych Okręgowych Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich.

Mapy ilustrują teren działania władz szkolnych od 1917 r. i podział Państwa na Okręgi i Obwody Szkolne w latach 1921—1938.

Cena 6 zł.

P. P. Prenumeratorzy „Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P." i „Oświaty i Wychowania" mogą otrzymać to wydawnictwo w cenie 4 zł — z przesyłką 4 zł 20 gr — po dokonaniu wpłaty na konto czasopisma „Oświata i Wychowanie" w P.K.O. Nr 30203.

209.

Komunikat o polskich tablicach do nauczania ratownictwa.

Koło Wydawnicze oficerów korpusu sanitarnego (Warszawa, Górnośląska 45), wydało trzecią serię tablic ratownictwa pod tytułem: „pomoc rannym oraz ich transportowanie", zawierającą 44 barwnych rysunków na 16 tablicach wielkości 81 X 57 cm. Cena kompletu wynosi zł 13. — prócz kosztów przesyłki pocztowej.

Koło Wydawnicze może także dostarczyć kompletów naklejonych na tekturę, na płótno bez wałków, lub z drewnianymi wałkami. Tablice służą do nauki bandażowania i nakładania opatrunków. Wykonanie ich jest bardzo staranne i ułatwia pracę osób wykładających technikę ratowniczą.

Tablice te nadają się dla wszystkich organizacji młodzieży, przewidujących w swych programach szkolenie tego rodzaju, np. dla Kół Młodzieży P. C. K., harcerstwa, przysposobienia wojwego i tp.

Ponieważ dotychczas były w użyciu w szkołach tablice pochodzenia zagranicznego, a tablice Koła Wydawniczego oficerów korpusu sanitarnego" nie ustępują w niczym najlepszym tablicom obcym, zasługują one na gorące poparcie.

W druku są dalsze serie tablic, a mianowicie:

Seria II — Krwotoki i ich opanowanie.

Seria III—Złamanie, zwichnięcie i unieruchomienia.

Seria IV — Pomoc w nagłych wypadkach.

Seria V — Transport rannych i chorych, oraz osobna seria p. t. „Ratownictwo i lecznictwo zagazowanych".

W opracowaniu znajdują się: „Budowa ciała ludzkiego", „Higiena i Służba sanitarno-techniczna". (Nr II W-8339/36).

210.

Instrukcja o instalacji gaśnic.

Zatwierdzona pismem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr AP. 33/125 z dn. 11.VI.1938 r.

1. Przy instalacji gaśnic należy ustalić:
   1) Typ gaśnic w zależności od obiektu w jakim mają być zawieszone.
   2) Ilość gaśnic niezbędnych dla danego obiektu.
   3) Sposób rozmieszczenia gaśnic.

Wybór typu gaśnicy.

2. Ustalenie typu gaśnic uzależnione jest od tego, jakiego rodzaju materiały palne gaśnice mają chronić oraz w jakich warunkach gaszenie ma się odbywać.
3. Rozróżnia się następujące typy gaśnic:
   a) gaśnice płynowe,
   b) „ pianowe,
   c) „ tetrowe (zawierające jako substancję gaszącą czterochlorek węgla, inaczej tetrachlorem zwany).

d) gaśnice proszkowe,
e) „ śniegowe (zawierające ciekły dwutlenek węgla).

4. Do gaszenia ciał stałych (drzewo, węgiel, szmaty, ubranie, papier, wojłok i tp.) należy stosować gaśnice płynowe.

Tego rodzaju pożary mają najczęściej miejsce w lokalach mieszkalnych, biurach, restauracjach, kawiarniach, w sklepach z materiałami piśmiennymi, tkackimi, spożywczymi, skórzanymi, w poczekalniach kin, teatrów, dworców kolejowych, w tartakach, garbarniach, składach budowlanych, opałowych, magazynach spożywczych, w składach paszy i zboża, na strychach, w przejściach (korytarzach) i tp.

5. Do gaszenia przetworów ropnych, benzyny, smarów, olejów i tp. — należy stosować gaśnice pianowe.

Tego rodzaju pożary mogą mieć miejsce w magazynach materiałów łatwopalnych, olejarniach, hangarach lotniczych, na stacjach benzynowych w pralniach chemicznych, mydlarniach i tp.

6. Do gaszenia spirytusu, eteru, acetonu, dwusiarczku węgla i tp., — należy stosować gaśnice śniegowe.

Tego rodzaju pożary spotykamy najczęściej w gorzelniach, rektyfikacjach, fabrykach wódek, w wytwórniach eteru, acetonu, dwusiarczku węgla; w laboratoriach chemicznych, aptekach, składach aptecznych i tp.

7. Do gaszenia sodu, potasu, wapnia, fosforu, karbidu—należy stosować gaśnice śniegowe lub proszkowe.

8. W pomieszczeniach, gdzie znajdują się dzieła sztuki (obrazy, gobeliny i tp.), cenne zbiory biblioteczne, archiwalne, przyrodnicze, precyzyjne aparaty — należy stosować gaśnice śniegowe.

9. Do gaszenia pożarów instalacyj elektrycznych, znajdujących się pod wysokim napięciem — (transformatory, dynamomaszyny, elektromotory, kabiny kinematograficzne — należy stosować gaśnice śniegowe lub tetrowe.

10. Do gaszenia benzyny i innych przetworów ropy, rozlanych na nierównej powierzchnii — należy używać gaśnice tetrowe lub śniegowe. Tego rodzaju pożary mają najczęściej miejsce w silnikach samochodowych i innych.

11. Jeżeli gaśnice narażone są na działanie niskiej temperatury (poniżej 0°C.) — należy stosować naboje zimowe (trudno zamarzające).

Zamarzalność ładunków zimowych jest następująca:
dla gaśnic płynowych — około 30°C.
dla gaśnic pianowych — około 22°C
dla gaśnic tetrowych — około 24°C
Gaśnice śniegowe i proszkowe w normalnych warunkach zamarzaniu nie podlegają.

12. W obiektach, w których znajdują się instalacje elektryczne o wysokim napięciu, nie można stosować gaśnic płynowych i pianowych. W obiektach takich można stosować gaśnice tetrowe, śniegowe i proszkowe.

13. W pomieszczeniach ciasnych i zamkniętych nie należy instalować gaśnic tetrowych (trujące gazy i pary).

Ilość instalowanych gaśnic.

14. Przy określaniu ilości gaśnic, jaka powinna być zainstalowana w danym pomieszczeniu lub na terenie danego obiektu — należy brać pod uwagę następujące okoliczności:
a) ilość i rodzaj materiału podlegającego ochronie,
b) Przeznaczenie pomieszczenia i materiał z jakiego jest wykonane.
c) Jakość i ilość zainstalowanych już urządzeń pożarowych.

15. Ilość gaśnic, jaką należy zainstalować w zależności od ilości i rodzaju materiału palnego podlegającego ochronie — można określić na podstawie poniższych mierników:
a) jedna gaśnica płynowa poj. — 9—10 litrów może ugasić:
1) stos drzewa sosnowego suchego o wymiarach 1×1×1 m., ułożonego luźno,
2) 10 kg szmat bawełnianych, wełnianych, lnianych, konopnych, strzępionych na ziemi w kwadracie o boku 0,5 m.
b) jedna gaśnica pianowa poj. 9—10 litrów może ugasić:
1) benzynę, naftę i tp. płonącą na powierzchni 1 m².
2) oleje ciężkie płonące na powierzchni 1,5—2 m².
c) jedna gaśnica śniegowa o zawartości 6 kg. CO_2 może ugasić: alkohol, eter, aceton i tp. płonący na powierzchni 1 m².
d) jedna gaśnica śniegowa lub proszkowa może ugasić: ½ kg. sodu lub potasu w kawałkach po 20—40 gr wrzuconych na nasyconą wodą watę, umieszczoną w brytwannie o wymiarach 0,8 × × 0,8 × 0,2 m.
e) jedna gaśnica tetrowa (poj. 1 litra) może ugasić palącą się benzynę rozlaną na silniku samochodowym.

Uwaga: Przy posługiwaniu się powyższymi miernikami należy określić powierzchnię jaką zajmie ogień w pierwszym momencie pożaru.

16. W lokalach takich jak garaże, składy opałowe, stolarnie, szopy drewniane i tp. oraz w lokalach o charakterze publicznym, które są więcej narażone na zaprószenie ognia—na-

leży ilość gaśnic powiększyć o 50% w stosunku do wyliczonej.

17. Jeżeli w obiekcie zabezpieczonym nie ma materiału o dużym stopniu zapalności (np. sala koncertowa), to przy oznaczaniu ilości gaśnic należy stosować się do reguły: na każde 100 m² powierzchni należy zainstalować jedną gaśnicę.

18. Jeżeli w danym lokalu zainstalowane są jakieś urządzenia przeciwpożarowe (np. hydranty) i jeżeli zdolność gaszenia odpowiada wymaganiom stawianym dla danego materiału palnego, to ilość gaśnic może być zmniejszona w stosunku do wyliczonej.

Zasady rozmieszczenia gaśnic.

19. Gaśnice należy umieszczać w miejscach widocznych, tak jednak, aby nie były one potrącane przez przechodzących, ani narażone na uszkodzenie mechaniczne. Z tych względów powinny się one znajdować obok drzwi wewnątrz lub zewnątrz, lokalu, zależnie od rodzaju i ilości substancyj palnych. (Jeżeli lokal jest mały i znajdując się w nim substancje łatwopalne—gaśnice należy umieszczać na zewnątrz).

20. Gaśnice powinny być umieszczone w odległości minimum 5 m, od przewidywanego źródła pożaru. Nieprzestrzeganie tego przepisu może stworzyć sytuację, że w chwili pożaru niemożliwe będzie dotarcie wskutek gorąca i zrobienie użytku z gaśnicy.

Nie należy jednak zawieszać gaśnic zbyt daleko od zagrożonego miejsca, gdyż czas zużyty na przeniesienie ich na miejsce pożaru może być zbyt długi, co nie jest wskazane.

21. W pojazdach mechanicznych gaśnica powinna być umieszczona w przedziale kierowcy. Nigdy nie należy jej instalować pod maską samochodu (za wyjątkiem gaśnic specjalnych, uruchamianych automatycznie).

22. Miejsce zawieszenia gaśnic powinno być tak wybrane, aby nigdy nie zdarzył się wypadek zatarasowania do nich dostępu przez towary i tp.

23. Gaśnice należy zawieszać na takiej wysokości, aby znajdujący się wyżej uchwyt, służący do trzymania aparatu w czasie działania znajdował się na wysokości 1,6—1,8 m. od ziemi lub podłogi.

24. W pomieszczeniach nieoświetlanych, jak teatry, kina, ciemne składy i tp.—należy nad gaśnicą umieszczać palącą się stale małą lampkę lub napis świetlny—„gaśnica".

25. Jeżeli gaśnice zainstalowane są na klatce schodowej, to zawieszać je trzeba tak, aby były widoczne dla schodzących z góry, lecz nie utrudniały przy tem przejścia.

26. Każda gaśnica powinna posiadać specjalnie do niej przystosowany wieszak.

27. Wieszaki przymocowuje się za pomocą śrub (nigdy gwoździ), wchodzących w ścianę.

Jeżeli ściany wykonane są z betonu lub kamienia—należy uprzednio wbić odpowiednio długie kołki drewniane, w które wkręca się śruby.

28. Gaśnice zainstalowane należy zaplombować dla celów kontroli.

29. Kolor gaśnicy musi się różnić od koloru ściany (otoczenia), na której jest zawieszona.

211.

Statystyka za miesiąc czerwiec 1938 r.

Stan SKO. opartych o PKO. w poszczególnych obwodach szkolnych Okręgu Szkolnego Lub.

L. p.	Obwód szkolny	Stan na dz. 1.VI.1938 r.	W czerwcu		Stan na dz. 1.VII.38 r.	Ilość szkół powsz.	Stosunek % SKO do ilości szkół
			przyb.	zlikw.			
1	Chełm Lub.	219	—	—	219	290	75.5%
2	Biała Podl.	157	—	1	156	243	64,1%
3	Puławy	183	—	—	183	291	62,8%
4	Sokołów	104	—	—	104	170	61,1%
5	Tomaszów Lub.	143	—	1	142	250	56,8%
6	Lublin pow.	233	—	1	232	410	56,5%
7	Zamość	199	—	1	198	358	55.3%
8	Siedlce	152	—	1	151	276	54,7%
9	Lublin m-to	22	—	—	22	45	48,8%
		1.412	—	5	1.407	2.333	60,3%

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Dr STANISŁAW JEDLEWSKI

POSTULAT WSPÓŁPRACY DOMU ZE SZKOŁĄ A RZECZYWISTOŚĆ*).

I. Przemiana dzisiejszej szkoły średniej w związku z czynnikami socjalnymi.
II. Kulturalne zadania współczesności.
III. Życie młodzieży dnia dzisiejszego.
IV. Zadania wychowawcze domu i szkoły.
V. Przykładowy plan współpracy rodziców z nauczycielstwem.

I.
Przemiana dzisiejszej szkoły średniej w związku z czynnikami socjalnymi.

Jesteśmy od dłuższego już czasu świadkami intensywnego przepracowywania zagadnienia współpracy domu ze szkołą zarówno ze strony nauczycieli jako też i rodziców. Jest to objawem niezmiernie pocieszającym, gdyż wychowanie młodzieży w dniu dzisiejszym wymaga głębszego i bardziej celowego porozumienia tych dwu najważniejszych czynników wychowawczych ze względu na dobro i przyszłość młodych obywateli. Zastanawia, że choć instytucje szkoły i domu są już tak stare, to jednak istotne, świadome ich porozumienie w celu organizowania wspólnych ram oddziaływania wychowawczego — w ostatnich nieledwie latach dojrzało do znaczenia pierwszorzędnego, wzbudzając coraz to większe uznanie zarówno ze względów społecznych jak i kulturalnych. Jakie czynniki wpłynęły na przemianę nowoczesnej szkoły, która wzięła sobie za zadanie współpracę w dziedzinie wychowania z domem? Szkoła dzisiejsza jest wynikiem ewolucyjnej przemiany z instytucji wyłącznie nauczającej na instytucję o charakterze również wychowującym. Metody, jakimi dawna szkoła egzekwowała wiedzę od swych karnych wychowanków, były często biurokratyczne, a współpraca z domem nie była tu wogóle potrzebna, chyba tylko w dopilnowywaniu „wkuwania" lekcji i wyrabianiu ślepego posłuchu wobec zaborczych władz szkolnych. Poza tym dom, z którego rekrutowali się przyszli urzędnicy i oficerowie — był przeważnie mieszczański i jako taki nie przedstawiał wybitnego zróżniczkowania ani w zasobie ani w typie kultury. Wskutek zasadniczych przemian polityczno społecznych, wiążących się z odzyskaniem niepodległego i demokratycznego państwa — zrodziła się konieczność upowszechnienia szkoły, która otwiera swe wrota dla młodzieży wszystkich warstw społecznych o różnorakiej treści obyczajowo-kulturalnej.

Tu właśnie rodzi się zadanie wychowawcze dzisiejszej szkoły ,która budzi u swych wychowanków więź narodową i społeczną, odwołując się do wspólnych wartości etyczno-moralnych, obyczajowych, estetycznych i tp. Konieczność podjęcia przez szkołę trudu wychowywania młodzieży, prócz wspomnianego momentu przygotowania do współżycia społecznego, nakazuje i ta przyczyna, że rodzina tracić poczyna coraz bardziej na swojej zwartości i płynącej stąd sile wychowawczej. Dzieje się to wskutek przygniatającego kryzysu ekonomicznego i sięgających w głąb przeobrażeń społeczno-politycznych.

Dom, w najszerszym tego słowa znaczeniu, nie posiada często jasnych i zdecydowanych pojęć o celu i metodach wychowania, nieświadom jest swojej odpowiedzialności i niesłychanie ważnej roli wobec dzieci. Dzieje się to nietylko wśród t. zw. warstw niższych ale i w domach inteligenckich, gdzie niezdecydowanie i niekonsekwencja postawy rodziców działają wręcz demoralizująco i szkodliwie. Chaos, dezorientacja i ogólna niewiara spowodowały w pedagogice wytworzenie liberalnych zasad t. zw. nowego wychowania, które zaznaczyło się przede wszystkim jak najdalej idącym ograniczeniem ingerencji starszych w kierowaniu młodymi ludźmi: młodzież nie skażona tradycjonalistycznymi nawykami myślenia potrafi zbudować nowe życie. Taką postawę pedagogiczną zrodziło — obok innych czynników — przeświadczenie, że społeczeństwo starsze nic już od siebie dać nie może, a nowych wartości oczekiwać należy z kiełkującego, twórczego dynamizmu młodego pokolenia. Oto zrąb pedagogiki liberalnej, dążącej do wytworzenia jednostki twórczej, która idzie siłą swej wewnętrznej dynamiki rozwojowej; realizuje się to z zaprzeczeniem wychowania opartego na mechanizmie, moralizatorstwie i autokratyzmie związanym z systemem dyscyplinarno-represyjnym. Młodzież zasugerowana własną swobodą „twórczą", nie widzi żadnych przykładów, wzorców, idei, nie dąży do oparcia się na społeczeństwie starszym.

Panujący wszechwładnie niepokój i troski gnębią szerokie masy społeczeństwa, przekraczają granice spraw związanych z troską o byt materialny i dążą do podważenia istotnego sensu tego, co nazywamy życiem ludzkim. W tragicznym splocie współczesnej rzeczywistości zagubił się człowiek.

*) Artykuł niniejszy powstał z przemówienia wygłoszonego do patronów rodzicielskich w jednym z gimnazjów w Lublinie. Intencją jego jest chęć wzbudzenia zrozumienia wśród szerokich rzesz rodzicielskich dla moralnych i społecznych tendencyj wychowawczych dzisiejszej szkoły. Redakcja, zamieszczając ten artykuł na początku roku szkolnego, pragnie podkreślić wagę zagadnienia współpracy domu ze szkołą, oraz konieczność planowej akcji, bez przesądzania, które metody najlepiej zbliżą do celu; pod tym względem projekty planowego działania, wysunięte przez autora, traktujemy, jako wyłącznie przykładowe.
Redakcja.

II.

Kulturalne zadania współczesności.

Stajemy się świadkami gorących poszukiwań takich praw i ideałów, któreby wyprowadziły ludzkość z depresji. Psychika młodzieży odzwierciedla, jak czuła klisza, obraz rzeczywistości; w życiu i pracy pedagogicznej ujawnia się żywy refleks tych głębokich zarysów, jaki przechodzi świat. I oto liberalistyczne stanowisko traci z roku na rok wyznawców. Wychowanie odwiecznym zwyczajem poczyna być traktowane jako urabianie młodego pokolenia przez starszych, jako przeszczepianie ideałów, jednanie przyszłych współpracowników i następców. Im silniejszą jest wiara w słuszność tej przebudowy życia, którą się podejmuje, tym mocniejszy i bardziej bezwzględny wpływ na młodzież musi być zdobyty i utrzymany*).

Budzi się nieodparcie i koniecznie potrzeba odnalezienia zdecydowanej postawy prowadzącej ku odnowie; jedyny tu istnieje możliwy kierunek i jedyne dążenie: odnalezienie ponadjednostkowych i ponadczasowych niezmiennych elementów kultury, jako wartości przedstawiających dobro postępu ludzkości. Znakomity badacz i znawca kultury Bogdan Suchodolski, zastanawiając się nad kulturą współczesną i wychowaniem młodzieży, na pytanie: „Co grozi kulturze? Co ją rozkłada i niszczy?" — odpowiada: barbarzyństwo i degeneracja. Ujawnia się to, według Suchodolskiego, w braku bezinteresowności służącej prawdzie i pięknu, degradującej naukę i sztukę do poziomu utylitarnego popularyzatorstwa i agitacji; w niecierpliwej dążności do rekordowego osiągania efektów, które wskutek tego nie posiadają prawdziwej wartości, gdyż najgłębsze i najtrwalsze rzeczy muszą dojrzewać powoli; w krzywdzącym stosunku do człowieka, stosunku nie opierającym się na wzajemnej wierze i zaufaniu; w nieokiełznanej żądzy użycia; w braku głębszego stosunku do wartości religijnych, społecznych, artystycznych, wymagających od człowieka pewnego wysiłku, mającego rozszerzyć i wzbogacić własną duszę. Tym czynnikom barbarzyństwa i degeneracji przeciwstawić musimy wysoko wartościowe niezmienne elementy kultury, które przepoić muszą współczesne wychowanie młodzieży.

Przystępując do omówienia metod i form oddziaływania wychowawczego, stwierdzić należy za Deveyem raz na zawsze, że wychowanie nie kończy się z ukończeniem szkoły, ale trwa przez całe życie człowieka: „...... wychowanie jest identyczne z procesem rozwoju człowieka i dlatego trwa całe życie, a przynajmniej tak długo, jak długo człowiek zachowuje zdolność myślenia, odczuwania i działania"...**) Bezwzględną więc koniecznością i obowiązkiem jest organizować pracę wychowawczą na przestrzeni wszystkich stopni nauczania.

A jak sprawa przedstawia się obecnie? Forma współpracy domu ze szkołą, jaka się obecnie powszechnie i przeważnie przyjęła, jest absolutnie za szczupła i niewystarczająca: gotowanie śniadań czy gromadzenie funduszów materialnych dla dożywiania lub organizowanie kolonii letnich, a poza tym wywiadówki klasowe (komunikowanie się przeważnie tylko o ujemnych notach dzieci), taka współpraca zagadnienia nie wyczerpuje i opiera się na niewłaściwych zupełnie podstawach, rozwijając pewne tylko jej formy, a nie wnikając w treść istotną, nie rozumiejąc należycie na czym jej wartość polegać powinna.

Dom musi wejść w intencję szkoły, zrozumieć i dokładnie poznać i przemyśleć jej program wychowawczy: moralny, społeczny i estetyczny i podjąć bezwzględnie i konsekwentnie współpracę.

III.

Życie młodzieży dnia dzisiejszego.

Niewłaściwe lub powierzchowne tylko skoordynowanie domu ze szkołą i wynikającą stąd niezaradność — wykorzystują czynniki inne, które absolutnie nic wspólnego z młodzieżą mieć nie powinny. Dzieje się więc tak, że młodzież nietylko pozostawiona jest częstokroć samopas, ale co gorsza, wpada niekiedy w sidła najrozmaitszych mętów moralnych, społecznych i politycznych, które wykorzystując nieświadomość i niewyrobienie młodzieży — wciągają ją w niepożądaną grę i konszachty. Niebezpieczeństwo spowodowane jest z jednej strony biernością postawy tej sfery, której świętym obowiązkiem jest czuwać, z drugiej — wybitną intensywnością czynników wykorzystujących skwapliwie taki stan rzeczy dla względów swoich, egoistycznych. Bo chyba nie w interesie młodzieży leży wciąganie jej w zakonspirowane stowarzyszenia polityczne, gdzie wyrabia się w ich łatwowiernych, bo niewyrobionych jeszcze umysłach najrozmaitsze skrajne nastawienia polityczne. Jedynym zadaniem młodzieży najbardziej dla niej w tym wieku zasadniczym jest kształcenie umysłu i moralności, by później jako ludzie już światli i rozsądni umieli sobie samodzielnie rozstrzygnąć trudne i skomplikowane sprawy życia. Czynnikiem, jaki jednak przedwcześnie przyśpiesza ową „dojrzałość" polityczną — to przede wszystkim lektura odpowiednio w tym celu preparowananych broszur, (oczywiście demagogicznych), wygrywająca łatwogorące nastawienie uczuciowe młodzieży, drugim momentem ułatwiającym tę sprawę — to pokryjome uczęszczanie chłopców na zebrania i kółka takich stowarzyszeń; rodzice nie wiedzą dokąd syn udaje się, z kim, po co, na jak długo, gdyż syn już ich odpowiednio sobie „wychował"; początkowo odpowiada: idę do szkoły, do świetlicy, do kolegi na wspólną naukę. Później już się go nawet o nic nie pytają; a niektóre czynniki pozaszkolne działają po prostu

*) *B. Suchodolski:* Kultura współczesna a wychowanie młodzieży. Ks. Atlas, Warszawa, str. 8.

**) op. cit. str. 27.

na zgubę fizyczną i moralną młodzieży. Synowie zabawiają się świetnie, bo rodzice chętnie sprawiają cywilne ubrania. A jeśli nawet młodzieniec lub panna chodzą w czapce i mundurze, to cóż trudnego odpiąć z zatrzaski tarczę i schować ją do najgłębszego zakamarka kieszeni, by stać się kosmopolitą, uczniem gimnazjum „nieznanego", wolnym młodym człowiekiem, którego nie obowiązują przepisy żadnej szkoły — bo przecież nikt nie ma prawa zwrócić mu uwagi, że narusza jakiekolwiek przepisy. Nie jestem tak dalece krótkowzroczny, bym sądził, że sam fakt noszenia przez młodzież trwale przyszytej tarczy ustrzeże ją czy utrudni jej choćby niekrępowanie się, uczęszczanie i przebywanie w środowisku, lokalach i zebraniach podejrzanych, a l e nie mam też absolutnie powodu sądzić, by jej to u ł a t w i a ł o złamanie przepisu szkolnego. Rodzice muszą zrozumieć, że przepisy szkoły dzisiejszej nie są przepisami szkoły zaborczej, bezdusznymi i krzywdzącymi; przepisy szkoły w Polsce Niepodległej zmierzają do jak najlepszego i najbardziej godziwego zagwarantowania młodzieży warunków pracy życia szkolnego. Chodzi tu o coś poważniejszego, o coś, o wiele bardziej głębszego — tu wysuwa się sprawa bezwzględnego i istotnego zaufania szerokich, jak najszerszych kół rodzicielstwa do postulatów szkoły, jej wymagań i opinii. Idzie o wiarę w szkołę, o wiarę w to, że ona jest w pełni świadoma swego ogromnie ważnego zadania i misji i że jest w pełni świadoma niedomagań i trudności, na jakie napotyka w realizacji swej pracy. Jeśli uczeń tylko przez 5-ć lub 6-ć godzin przebywa w szkole i pozostaje w jej atmosferze,a przez całą resztę doby przebywa pod okiem i wpływem domu — to czyż nie jasną jest rzeczą, że warunkiem, aby pozostało w tym uczniu cośkolwiek pozytywnego, co wyniósł ze szkoły, jest zachowanie dalszej ciągłości oddziaływania wychowawczego, ciągłości konsekwentnej, wytrwałej i niezmiennej? czyż nie jest rzeczą jasną, że skoro szkoła np. (weźmy jakieś zewnętrzne, najprostsze zjawisko): oducza, przestrzega i napomina, by uczniowie nie nosili rąk w kieszeniach i nietylko wobec starszych, ale i młodszych wiekiem odnosili się z godnością — a dom tego nie przestrzega, a w domu pozwala się młodzieży wygadywać i wysłuchuje się samemu sztubackich bredni o uczących, o ich „niesprawiedliwości", „specjalnym", krzywdzącym nastawieniu, wymaganiach i tp. Nie baczymy na to, że pozwalając dziś dzieciom wygadywać bez liczenia się ze słowami na zarządzenia, opinię czy ocenę ich postawy i pracy przez szkołę — wychowujemy typy, które urastając bez poczucia autorytetu ludzi starszych, jutro — przeciwko nam rodzicom z urojonymi wystąpią pretensjami i oskarżeniem; ba— nietylko tolerujemy w domu — jakże często — potoki elokwentnych, złośliwych słów naszej młodzieży pod adresem szkoły i nauczycieli, metod wychowawczych i dydaktycznych, ale nawet (nie do wiary!) przyznajemy naszym kilkunastoletnim mędrcom rację i solidaryzujemy się z nimi w oskarżeniu. Dowód — na wywiadówkach: nauczyciel musi nieraz wszelkimi sposobami i sztukami zdobywać względem siebie wiarę rodziców i przekonywać ich o słuszności, prawdziwości i objektywiźmie swoich spostrzeżeń, (przy ciągłym oponowaniu rodziców), zamiast odrazu udzielić rad, w jaki sposób najprościej i najskuteczniej można niedociągnięcia usunąć. Sprawa wzajemnej szczerej ufności, współdziałania i mocnej konsolidacji tych dwu najważniejszych czynników wychowawczych, domu i szkoły jest dzisiaj w niejednej jeszcze szkole fikcją. Żeby nie być gołosłownym przytoczę konkretny wypadek: Synek z trzeciej gim. idzie przed ósmą do szkoły, spotykają po drodze nauczyciela. Jednak chłopak w klasie się nie zjawił. Wychowawca oczywiście uważał za swój obowiązek zadzwonić do ojca ucznia i poinformować go o fakcie. Jakież jednak było jego zdumienie, gdy ojciec niedosłuchawszy do końca nauczyciela, począł usprawiedliwiać, „że właśnie miał sam zadzwonić, gdyż syn leży już od wczoraj w łóżku, ma gorączkę i ojciec zmartwiony właśnie posłał po lekarza"! — ten fakt sam za siebie mówi. I w takiej etyce wychowuje się dzieci, te dzieci, które chcielibyśmy mieć jak najlepszymi! Przy tej okazji wspomnę o sprawie analogicznej, tylko inaczej na zewnątrz wyglądającej: uczniowie bardzo niesystematycznie uczęszczają do szkoły; frekwencja przedstawia się często niżej krytyki. Jest takich wielu, którzy co tygodnia stale i niezmiennie zarywają dzień i dwa i w domu sobie przesiadują. Pod lada naiwnym wprost pretekstem rodzice pozwalają chłopcu pozostawać w domu i absentować się z lekcji. „Dziś będzie klasówka z matematyki, więc bezpieczniej posiedzieć w domu, wyspać się dłużej, a jutro będzie pytał z historii" i tak dalej, stale, konsekwentnie, z zachowaniem linii ewolucyjnej — ten młody człowiek urasta w atmosferze niesolidności, tchórzostwa i prymitywnego, nieodpowiedzialnego wyłamywania się z pierwszych i najważniejszych swoich obowiązków, jakim dla każdego dziecka jest p r a c a w szkole; praca, ten jedyny i wyłączny obowiązek ucznia łamie się często za wiedzą i przy pomocy rodziców, którzy piszą usprawiedliwienia z nieobecności, dziecko wychowuje się w niekarności wobec siebie samego, swoich przełożonych i rodziców, tych rodziców którzy jednak sami rozumieją, iż muszą, czy chcą czy nie chcą ciężko pracować w codziennym trudzie, by dać możliwie najlepszą egzystencję swoim dzieciom. To my mamy obowiązek dbać i wysilać się do najwyższych możliwości, do abnegacji wprost siebie samego dla dziecka — ale dziecko nie ma obowiązku dać rodzicom tyle przynajmniej radości, ile wynika z przyzwoitego wywiązywania się z łatwych na ogół obowiązków szkolnych? Panuje obecnie jakaś wprost psychoza, by dziecku wszystko ułatwić, aż pod nos podawać — i starają się ci poczciwi rodzice i przychodzą codziennie do szkoły, prażą się przy kuchniach, gotują śniadania, przygotowują bułki, kanapki, „żeby tylko przynajmniej dzieci zechciały jeść", a

niechno się przytrafi broń Boże! żeby się mleko przypadkiem przypaliło, to taką zrobią awanturę, jak — co najmniej pan domu. I takie rzeczy po szkołach bywają; niekulturalne zachowanie bywa niejednokrotnie demonstrowane i wobec nauczycieli a nawet i pań nauczycielek. Bywa i tak w gimnazjach prywatnych, że uczniowie nietylko dają wyczuć nauczycielstwu ale i wprost potrafią wypowiedzieć, że „ja płacę — i pan tu jest za moje pieniądze, więc niechże pan uważa"; i oto mamy ciągłość wychowania i oddziaływania pedagogicznego. Dziecko nie jest na tyle niemądre, by nie skorzystać z gotowych schematów reakcji, utrafiających w jego egoistyczny interes. Ono skorzysta z okazji, by się czegoś złego nauczyć dla uproszczenia swoich trudności. Idzie właśnie o to, by tych okazji było jak najmniej i by pilnować czujnie i wytrwale, żeby ich jak najmniej było. Nie będziemy w stanie w zupełności uchronić młodzieży przed destrukcyjnymi czynnikami środowiska ale, gdybyśmy chociaż częściowo zło utrącili, to już będzie to bardzo wiele. Weźmy teraz dla przykładu zachowanie się młodzieży na ulicach, w kinach, teatrach i na koncertach.

Zdarzył się kiedyś wypadek, że uczeń gimnazjum potrafił rzucić z loży koncertującemu na estradzie muzykowi, znakomitemu europejskiej sławy kompozytorowi — pięć groszy w papierku, a inny jaskółkę z papieru, która mu przed nosem przeleciała. Wystarczy też przejść się w jakiejkolwiek porze po głównych ulicach i zaobserwować jak ta młodzież godzinami chodzi tam i z powrotem, o czym oni rozmawiają, jak rozmawiają (ich słownictwo), proszę zaobserwować ich zaczepianie panien, poszturkiwania i td. Płaszcze porozpinane, ręce w kieszeniach, wykrzykują do siebie na dystans, buchając raz po raz głośnym śmiechem. A proszę się przejść po kinach miejscowych od pierwszego do ostatniego programu, spotkać tam można zawsze gimnazjalistów. Programy kończą się po godz. 11 w nocy — czy rodzice wiedzą, gdzie ich dzieci podziewają się do tak późnej pory ,z kim tam są? i skąd te dzieci mają pieniądze? uczęszczanie na wszystkie filmy za porządkiem, bez wyboru, więc na obrazy kowbojskie, kryminalne, erotyczne i tp. nie wpływa w żadnym wypadku dodatnio na ustrój nerwowy i fantazję dorastającej młodzieży, będącej w wieku, który najbardziej bodaj potrzebuje spokoju i ciszy. Są też takie kina w miastach, które być powinny inwiligowane przez policję — dla młodzieży wstęp tam musi być wzbroniony. Ale młodzież pieniądze ma, na występy „kabaretu" chodzi i jest — zadowolona! Są jeszcze takie lokale, w których „nic złego się nie dzieje"; stoją tylko bilardy i chłopcy grają sobie całymi popołudniami i całymy wieczorami w bilard — cóż, majątku nie przegrają — a że się już od wczesnych lat wzwyczajają do stałego przebywania w knajpach, to nie przychodzi na myśl nikomu. Nie chcę mnożyć więcej przykładów, których mam mnóstwo — ale nie mogę się oprzeć pokusie przedstawienia jednego obrazka, który mi specjalnie wrył się w pamięć: w parku miejskim, ostatniej jesieni, grupa uczniów maszeruje krok w krok za kilkoma chichotającymi panienkami, przygadując „dowcipnie" i puszczając przy tym kłęby dymu z papierosów. Widzi to jeden z nauczycieli, spacerujący w tej samej alei w parku — już chciał podejść do tych chłopców, by im zwrócić uwagę na zachowanie się, gdy wtem spostrzegł, że z przeciwległej ławki zrywa się jakiś poważny, siwy pan i zdecydowanym krokiem zmierza do owej grupki młodzieży. Koledze temu otucha wstąpiła w serce: jednak nie jest tak źle, jednak społeczeństwo starsze widzi ciemne strony wychowania i w odpowiednim momencie i sytuacji reaguje i uważa to za swój obowiązek wystąpić w imię moralności publicznej lub choćby elementarnych form zachowania; — podchodzi więc ten starszy, siwy pan, kroku przyspiesza i zbliżywszy się do pierwszego z brzegu ucznia... prosi o odpalenie papierosa. Po uniżonym podziękowaniu i niskim uchyleniu kapelusza, ten siwy pan zadowolony z siebie i świata poszedł sobie w drugą alejkę na spacer! Fakt autentyczny.

IV.

Zadania wychowawcze domu i szkoły.

Odmalowałem tu fragmenty z życia części młodzieży szkół gimnazjalnych, fragmenty bynajmniej nie przesadzone, zastrzegłem się jednak, że tylko części młodzieży; jestem optymistą i wierzę w młodzież, wierze w jej wspaniałe regeneracyjne możliwości, dowodem na to jest niniejszy artykuł, który ma na celu nie co innego, jak właśnie zaktywizowanie wszystkich możliwych momentów dla osiągnięcia uzdrowienia atmosfery na tym odcinku życia społecznego. Że zjawisko przeze mnie opisane nie jest oderwane i symptomatyczne tylko dla naszego miasta — świadczy fakt, że wszędzie, w całym państwie rozpatruje się i omawia upadek moralny młodzieży. Zastanawiano się nad przyczynami takiego stanu rzeczy, stwierdzano, że winna temu jest ogólna i powszechna atmosfera, jaka zaistniała po wojnie. Dochodzi do zwycięztwa brutalny materializm nad ideałami duszy ludzkiej. A młodzież jest przecież żywym i czułym bardzo odźwierciedleniem stanu, jaki powszechnie zapanował. Wytworzyło się w umysłach dojrzewającego pokolenia poczucie zmienności i niestałości norm i form, poczucie zła, którego uosobieniem są starsi — i istniejący porządek rzeczy. Trzeba więc przede wszystkim wzbudzić powszechnie poszanowanie i respektowanie prawa i wyrobić w młodym pokoleniu karność i jeszcze raz karność, która da się doskonale połączyć z postulatem uszanowania godności ludzkiej, potrzeb psychologicznych i wymogów pedagogiki. Jesteśmy świadkami przesadnego kultu dziecka, pajdocentryzmu w najgorszym tego słowa znaczeniu. Szkodliwe to zjawisko osłabiło niesłychanie autorytet ludzi starszych, dochodząc do zaprzepaszczenia elementarnego poczucia taktu i wychowania. Dzieci i młodzież traktuje się

przesadnie po koleżeńsku, niweluje się niemal zupełnie dystans między rodzicami a dzieckiem, nauczycielami a uczniem. Zjawisko to jest powszechnie i może być niejednokrotnie szkodliwe i demoralizujące. Mając na sercu tak naprawdę ważną istotną sprawę jak wychowanie własnego dziecka, z którego chcielibyśmy być kiedyś dumni jako z prawego, wysoko wartościowego i rozsądnego człowieka, powinni rodzice poważniej ustosunkować się do poczynań szkoły, która też ma ambicję w tym kierunku, która właśnie istnieje po to, by to dziecko jak najlepiej do życia przysposobić. Nie twórzmy więc fikcji i podwójnej moralności. To zakłamanie paczy postawę młodego drzewka, które skłaniać się będzie później zawsze tam, gdzie wiatr zawieje. Wychowujemy przecież człowieka, który ma żyć i pracować dziesiątki lat — jakie mu dajemy podstawy? niechaj za przewinienie umie chłopiec ponieść słuszną karę i niech się umie do tego przyznać a nie być krętaczem. Niechaj, jeśli chłopiec faktycznie nie jest chory, nie otrzymuje od matki zaświadczenia, że on chory był, bo to demoralizuje. Niechaj nie chodzi po kinach na nieodpowiednie programy i nie w odpowiednich porach (w cywilnym ubraniu), gdyż on wie że tego nie wolno a mimo to otrzymuje od rodziców pieniądze. Niech nie czytuje książek, jakie mu byle kto podsunie, ale niech znajdzie w swojej matce i ojcu poważnego doradcę. Oczywiście rodzice mogą te sprawy świetnie na klasowych zebraniach z nauczycielem fachowcem omówić, ustalić autorów, nawet tytuty książek. Trzeba wzmóc przestrzeganie i wdrażanie dzieci i w domu i w szkole do skrupulatnego i karnego wywiązywania się ze swoich pierwszych i najświętszych obowiązków na terenie domu i szkoły. Trzeba przeciwstawić panującemu wśród młodzieży pesymizmowi — mocne przekonanie wiary w życie i optymizm i prawdę, że najwyższą wartością jednostki jest jej osobista moralność i praca obowiązkowa, solidna i odpowiedzialna. Odwracajmy uwagę młodzieży od spraw, na które jeszcze ma sporo czasu, na które jeszcze jest absolutnie za mało intelektualnie rozwinięta! Chrońmy młodzież od laickiego wtrącania się i przesądzania (bo i tak się zdarza!) spraw, do których nie dorosła; rodzi to zarozumiałość, fałszywą pewność siebie i przedwczesne pasowanie na geniusza. To młodzież demoralizuje.

Z kolei przejdę do opinii rodziców i nauczycielstwa w sprawie współpracy mającej na celu uzdrowienie stosunków i atmosfery wychowawczej. Przeprowadziłem rozmowy z rodzicami dzieci szkół powszechnych i gimnazjów, z kierownictwem i nauczycielstwem szkół powszechnych i średnich, ze sporą gromadą starszej młodzieży uczęszczającej do gimnazjów, wreszcie z absolwentami szkół średnich. Pytania moje zmierzały w kierunku uzyskania odpowiedzi na temat: w jaki sposób zorganizować należy współpracę domu ze szkołą, by zaistniały najlepsze, w sensie pedagogicznym warunki dla rozwoju moralnego i intelektualnego młodzieży? Wszyscy bez wyjątku opowiedzieli się bardzo gorąco za koniecznością zorganizowania współpracy. Sprawa ta przedstawia się w szkole powszechnej lepiej niż w szkole średniej. Wypływa to z mniemania, że przecież dziecko szkoły powszechnej wymaga o wiele więcej opieki i troskliwości wychowawczej niż podrosły już gimnazjalista. Jest to oczywiście złudzenie. Mamy przekonanie, że opieka nad gimnazjalistą jest nie tylko równie potrzebna jak nad dzieckiem szkoły powszechnej, ale twierdzimy, że jest ona o wiele trudniejsza i wymagająca dużo więcej zrozumienia i głębszego wnikania w jego psychikę i co za tym idzie umiejętności postępowania; nie może się ona bowiem ogniskować tylko około opieki fizycznej, ale roztaczać się powinna w sensie moralnym i zaspakajania zainteresowań intelektualnych, związanych bardzo istotnie z mnóstwem przejawów życia, które należy właściwie naświetlać, gdyż są one tworzywem do budowy poglądu na świat, kształtowania charakteru i indywidualności młodego, rozwijającego się człowieka. Współpraca z domem w szkole powszechnej znajduje uznanie rodziców i nauczycielstwa i przyczynia się walnie do wytworzenia miłej atmosfery wychowawczej; sprawy są tu mniej skomplikowane, wystarczy zająć się organizacją opieki materialnej, dożywianiem, przygotowaniem zabaw dziecinnych, uroczystości klasowych, dekoracji klasy, wspólną wycieczką, czytelnią gazetek i książeczek do czytania, pogadankami psychologicznemi dla rodziców — już dużo jest zrobione! Nie ma tu zmory jaka tworzy chiński mur między rodzicami a nauczycielstwem szkół średnich; nie ma nieufności, strachu i zakłamania. Szkoła jest dostępna, radosna, nie bywa na ogół źródłem nieszczęsnych niepowodzeń uczniów i nieporozumień z rodzicami. Współpraca domu ze szkołą na terenie gimnazjów winna zacząć się właśnie w tym momencie, w którym kończy się w szkole powszechnej; więc materialna, humanitarna pomoc dla młodzieży jako najprymitywniejsza akcja w zakresie współpracy domu ze szkołą może być tylko punktem wyjścia dla istotnej, głębiej pojętej pracy wychowawczej nad młodzieżą. Pracę tę musimy realizować na dwóch płaszczyznach, równolegle i systematycznie: primo, oddziaływać w sensie pewnych sugestji ideowo-wychowawczych na rodziców, dążąc do porozumienia się i uzgodnienia celu, zadań i metod wychowania młodzieży i, secundo, równocześnie organizować wespół z rodzicami, przy ich czynnym współudziale i poparciu moralnym i materialnym — takie warunki dla młodzieży, by przyczynić się one mogły do jak najlepszego i najwszechstronniejszego rozwoju ich umysłu, charakteru i serca. Praca na tej płaszczyźnie będzie musiała pójść w dwóch kierunkach: negatywnym, polegającym na bezkompromisowym tępieniu czynników, które stanowią dystrakcję dla młodzieży, w szerokim tego słowa zrozumieniu — i pozytywnym, stwarzającym aktualnie nowe wartościowe możliwości dla wyżycia się zainteresowań młodzieży. Jest rzeczą pewną, że leży poza granicami naszych możliwości wyeliminowanie wszystkich destrukcyjnych dla młodzieży

czynników środowiska; nie wolno nam jednak w żadnym wypadku rezygnować nawet z osiągnięć niedużych, choć wielkim zdobytych wysiłkiem, gdyż idzie tu o sprawę najważniejszą, sprawę młodzieży. Charakteryzując stosunek rodziców do szkoły, stwierdzamy, że oparty on jest w większości na nieufności, obawie przed narażeniem dziecka nauczycielowi przez zbytnią szczerość lub sprzeciw; pochodzi stąd niekiedy uniżoność, fałsz, natarczywość, często nawet agresywność i gorączkowa chęć przedstawienia dziecka w jak najlepszym świetle, ze świadomym przemilczeniem znanych im doskonale nieraz wad. Wniosek, jaki z tego wysnuwamy jest taki, że nauczyciela nie uważa się w wielu wypadkach za wychowawcę dziecka w istotnym, głębokim tego słowa znaczeniu — ale za kogoś, którego łączy z grupą klasową stosunek formalny i biurokratyczny. Pan ten wzywa rodziców i zapytuje dlaczego chłopak nie chodzi do szkoły, oznajmia im, kiedy coś grubszego nabroił, przestrzega przed skutkami; innym razem zawiadamia o należnościach finansowych rodziców itp. Ale nie to jeszcze bynajmniej powoduje wspomnianą nieufność do nauczyciela. Przyczyna tego szkodliwego nastawienia leży o wiele głębiej, tkwi ona w sferze psychiki tych dwóch stron, które złączył los wzajemnego oddziaływania wychowawczego na dziecko; ten właśnie moment wymaga od nas poważnego zrewidowania naszego stosunku i wytworzenia atmosfery pożądanej dla dobra dzieci. Zdajemy sobie dostatecznie jasno sprawę z tego, że nie jest bynajmniej ideałem, by z domu robić szkołę lub odwrotnie! Te dwa czynniki mają też swoje odrębne wartości wychowawcze i należy je z całą świadomością respektować i utrzymywać. W obopólnym bowiem interesie leży dbałość i wzajemne podnoszenie autorytetu tych dwu wychowawczych czynników. Kiedy mówi się o współpracy rodziców ze szkołą, to nie od rzeczy będzie zapytać o znamienne zjawisko: dlaczego na wywiadówki przychodzą przeważnie tylko matki? nie można sobie wytłumaczyć absencji ojców brakiem czasu, wybiera się bowiem zawsze najdogodniejszą porę. Często ojcowie mają więcej czasu niż matki, a jednak na wywiadówki wysyłają panie. Czyżby ich to nie interesowało? przyznaję, że bywają i tacy ojcowie, którzy nie wiedzą do której klasy chodzą ich dzieci (autentyczne!) na ogół jednak nie przychodzą oni dlatego, że poprostu uważają te sprawy za małoważne, że wreszcie czują fałszywy wstyd czy upokorzenie chodzić i „wysłuchiwać od kogoś uwag". Rozmowa ojca z nauczycielem o własnym dziecku — takie niestety posiada znamiona interpretacji ojców. Co ją zrodziło? Zrodziło ją z jednej strony niezrozumienie ojcowskiego obowiązku wychowawczego, z drugiej — nieodpowiednia czasami postawa nauczyciela. Moment pierwszy ujawnia się odrazu po powrocie matki z wywiadówki; jakże często nie relacjonuje ona w domu całej prawdy, by nie narażać dziecka na konsekwencje, które bywają z reguły zbyt surowe. Dlaczego? ojciec spostrzega końcowy dopiero wynik nieuctwa dziecka, dowiaduje się o tym zwykle zapóźno, kiedy nie można już wpłynąć na poprawę. Ile zyskało by dziecko i szkoła na tym, gdyby ojciec właściwie rozumiał swój obowiązek wychowawczy i zorientowany w wymaganiach szkoły, wpłynął też od siebie na organizację przygotowawczej pracy domowej dziecka. Jestem zdania, że opiekę nad starszym chłopcem w szkole przejąć powinien ojciec. Nieraz zachodzi konieczność omówienia z opieką takich spraw, na temat których rozmowa z matką może być wielce krępująca. Trzeba sobie jednak stanowczo i otwarcie powiedzieć, że do roli rodzicieli-wychowawców należy się przygotować, tak jak się przygotowujemy do każdego innego zawodu. O wiele łatwiej jest dziecko urodzić niż wychować, o wiele łatwiej w wychowaniu wykoleić niż na ludzi wyprowadzić. Skoro więc obowiązkiem domu jest wychowywanie, to należy przygotować się do tej roli, z całą świadomością i odpowiedzialnością. Według opinii matek — nauczyciele nie przyjmują przeważnie do wiadomości tego, co im się odpowiada na uwagi o nieuczeniu się dziecka, są „nieprzejednani". Taka opinia matek zniechęca ojców do pójścia na wywiadówkę. Ale matki posiadają zasadniczo zbyt wiele subiektywizmu i uczuciowości, która przesłania obraz rzeczywistości i bywa często przeszkodą w nabraniu o niej właściwego wyobrażenia. Matki zadają nieraz kłam, opowiadając fantanstyczne wprost baje o nadzwyczajnej pracowitości i obowiązkowości, znanych w całej szkole nygusów. To są rzeczy poważne i nieraz wprost irytujące! Zdarza się to nie u matek na niższym stopniu inteligencji, ale przeważnie, podkreślam to — u matek ze sfer kulturalnych. Innym momentem, o którym właśnie wspomnialiśmy, jest — według opinii rodziców fakt, że nauczyciel często przybiera wobec rodziców rolę mentora, co nie przyczynia się w żadnej mierze do obopólnego porozumienia, a wręcz przeciwnie, usposabia rodziców niechętnie i upokarza ich. Syntetyzując uwagi nasze o stosunku rodziców do szkoły, stwierdzamy, że ogólne nastawienie psychiczne nacechowane jest obawą, by nie zrazić sobie w czymkolwiek nauczyciela lub dyrektora; stąd, poważne niejednokrotnie, słuszne i pełne troski spostrzeżenia i uwagi rodziców o szkole nie są wypowiadane ze względu na możliwość złego zrozumienia i narażenia się „władzom szkolnym„. W najlepszej sytuacji, według opinii samych rodziców — znajdują się ci spośród nich, których dzieci uczą się nieźle. Ci przynajmniej nie troszczą się o zasady. Pocóż szukać guza? Gdy widzą nawet rzeczy, które należałoby ze względu na dobro dzieci i szkoły zmienić — nie ingerują, nie prostują, by się bez potrzeby „nie narazić". Wniosek z tego jest chyba taki, że szkoła nie jest na ogół uważana za instytucję wychowawczą" a tylko za jakieś „malum necessarium", które trzeba koniecznie jakoś przebrnąć i odcierpieć, by doczekać się tego upragnionego papierka, problematycznego symbolu poprawy bytu i „wyzwolenia". A jak

przedstawiają się nauczyciele w stosunku do domu? Sporo jest takich, którzy choć uważają współpracę z domem za pożądaną, nie wierzą w możliwość racjonalnego ułożenia stosunku tych 2-ch czynników. Ta niewiara odbiera im nieraz nawet ochotę do inicjatywy i próby zorganizowania współpracy. Poza tym stwierdzają, że wielką trudnością w tej mierze jest przeciążenie nauczyciela pracą. Niesposób jest — według ich opinii oddać się wychowaniu młodzieży tak, jak by tego sami pragnęli przy takim przepracowaniu. Wychowawca klasy nie ma poprostu siły fizycznej zająć się 50-ma przeszło indywidualnościami i ich rodzicami, przy równoczesnym obowiązującym go z innymi uczącymi — wymaganiami pracy w szkole. Poza tym, największym wrogiem spokojnej i celowej pracy nauczycielskiej jest obniżenie prestiżu nauczyciela w opinii społecznej przez dotkliwe ograniczenie jego stopy życiowej. Ubóstwo nauczycielskie wpływa poważnie nie tylko na niemożliwość dokształcania się, kontaktu ze światem nauki, życiem artystycznym, towarzyskim, tak koniecznych i nieodzownych wprost warunków postępu i rozwoju, ale wpływa też ujemnie na samopoczucie psychiczne tych ludzi, co jest ważne ze względu na charakter ich pracy. Poza tym, zamiast skupić się około umiłowanej pracy — szukają ciągle zarobków w formie dodatkowej ilości godzin, tracąc czas i szarpiąc nerwy na gonitwie w trosce o zaspokojenie elementarnych potrzeb. Mówiąc o prestiżu szkoły i nauczyciela — nie sposób nie wspomnieć z goryczą o tym, że opinię o nauczycielu wśród szerokich mas społeczeństwa urabiają często czynniki niekompetentne, które tylko ze względów ubocznych interesują się chwilowo szkołą i nauczycielem. Jest to wielką krzywdą dla pracy nauczycielskiej w ogóle, krzywdą tym większą, że przeciętny obywatel nabrać może najzupełniej fałszywego wyobrażenia o charakterze i typie dzisiejszego polskiego nauczyciela. Społeczeństwo częstokroć nie ma w ogóle pojęcia, nie orientuje się całkowicie, w jak ciężkich warunkach dnia codziennego spełnia nauczyciel swą żmudną i odpowiedzialną pracę na posterunku dla dobra narodu i państwa. Każdy inny zawód inteligencki większym się cieszy autorytetem i skutkiem, niż zawód nauczycielski w Polsce Odrodzonej. Sprawa ta wymaga rewizji dla dobra młodzieży! Mówiąc o roli wychowawczej nauczyciela, jedno musimy zapamiętać, że uczeń musi widzieć w nim nieskazitelną prawość i wiarę w głoszone przez niego wartości, które odnaleźć można w jego życiu. Takiego wychowawcę będzie młodzież uznawać i cenić.

V.

Przykładowy plan współpracy rodziców z nauczycielstwem.

Znaleźliśmy się dzisiaj w takim stadium zainteresowania się społeczeństwa zagadnieniem współpracy domu ze szkołą, że z całą radością stwierdzić możemy, iż rodzice oczekują niecierpliwie tej chwili, kiedy ich wezwiemy po przyjacielsku na wspólne zebranie i przedstawiwszy konkretny plan działania, wskażemy na robotę, która woła i czeka. Jeśli traktujemy zagadnienie poważnie i uczciwie, to musimy sobie otwarcie powiedzieć, że na nas nauczycielach wyłącznie ciąży ten zaszczytny obowiązek inicjatywy. I jeśli mamy być szczerzy i prawdomówni to musimy sobie otwarcie powiedzieć, że nie zawsze wykazaliśmy w tej mierze taką wolę, jakiej w tym wypadku potrzeba, a na jaką nas bez wątpienia jeszcze stać!

Przedstawmy dla przykładu plan działania szkoły średniej dla organizacji współpracy z domem. Plan ten obejmowałby działalność dyrektora zakładu, radę pedagogiczną w ogóle, a wychowawców w szczególności.

Według tego przykładowego projektu dyrektor zakładu mógłby przedstawiać na początku każdego roku szkolnego wszystkim rodzicom specjalnie w tym celu zaproszonym — główne wytyczne pracy wychowawczej w b. roku szkolnym. Oprócz ogólnych zasad wychowawczych, podkreśliłby kierownik zakładu te specjalne momenty (bolączki), na które pragnie szczególniejszą zwrócić uwagę, ze względu na indywidualny charakter danej szkoły i ze względu na doświadczenie lat ubiegłych. W tym treściwym i przystępnym programowo-wychowawczym eksposé można by odpowiedzieć na pytania: 1) jaką młodzież chcemy wychować? 2) jakimi sposobami do tego zdążamy? Szkoła widzieć będzie swój cel wychowawczy w wykształceniu w człowieku wszystkiego, co w nim jest najlepsze i w rozbudzeniu dążenia do ciągłego postępu i zdobywania coraz to wyższych osiągnień osobowości człowieka. W związku z pierwszym, przedstawi dyrektor rodzicom 1) sprawę jednolitości postawy wychowawczej rodziców wobec różnorodności psycho-socjalnej ich środowiska, 2) Wskaże na konieczność zharmonizowania wypracowanej i uzgodnionej postawy rodziców ze stanowiskiem wychowawców i nauczycieli w poszczególnych zespołach klasowych, 3) Wyjaśni w konsekwencji doniosłą rolę patronatów klasowych i zarządu Koła rodziców, 4) Zarysuje pokrótce zasady wychowania i pracy samorządu szkolnego, 5) odczyta regulamin dla młodzieży, zawierający zasady zachowania się w szkole i poza zkołą. 6) Wspomni w końcu o sprawach administracyjno-finansowych.

W związku z metodami wychowania wskaże na konieczność wzbudzenia poczucia autorytetu czynników wychowawczych.

W zebraniu uczestniczy cała rada pedagogiczna; ma to na celu psychiczne zespolenie słuchaczy, dla osiągnięcia wspólnego nastawienia w omawianych sprawach. Podobne ogólne zebrania całego koła rodziców i rady pedagogicznej odbywać się powinny przynajmniej co dwa lata, co roku natomiast wobec wszystkich rodziców nowo przyjętych do zakładu uczniów; (zaznaczyć należy, że

wypowiedź kierownika zakładu — przemyślana była wspólnie z radą pedagogiczną i gruntownie uprzednio przedyskutowana).

W niedługim czasie po zebraniu ogólnym, odbyć się powinny zebrania poszczególnych zespołów klasowych, zrzeszonych w patronatach. Na zebraniach patronatów klasowych pierwszą sprawą po ukonstytuowaniu się zarządu winno być dokładne zapoznanie się i przedyskutowanie planu wychowawczego danej klasy. Plan wychowawczy każdej klasy pomyślany jest w ten sposób, że zawiera w ramach ogólnych programu wychowawczego całej szkoły pewną ilość momentów specjalnie przeznaczonych do realizacji na danym stopniu rozwoju psychicznego. W ten sposób poprzez przejście wszystkich etapów rozwoju, zrealizuje się całokształt oddziaływań, zdążających do wychowania osobowości ucznia. Rodzice powinni wyjść z takiego zebrania jak najgłębiej przeświadczeni o słuszności i celowości nakreślonego przez opiekuna klasy planu wychowawczego. Da się to osiągnąć tylko przez wciągnięcie wszystkich o ile możności patronów do wypowiedzenia się i gruntownego przedyskutowania zagadnień. Bierne wysłuchanie choćby najdoskonalszego planu nie da efektu, o jaki nam chodzi. Pamiętajmy, że chcemy współpracy z rodzicami, że polegać ma ona właśnie na zajęciu przez nich świadomie czynnej i celowo uzgodnionej, jednolitej ze szkołą postawy. Porozumiemy się w sprawie ideału wychowawczego i w sprawie metod wychowawczych; zdajemy sobie doskonale sprawę, że w wychowaniu przede wszystkim kwestia metod postępowania jest niezmiernie ważną, a zarazem trudną. Dlatego też wyłania się w konsekwencji nieprzeparta potrzeba systematycznego wspólnego opracowywania problemów związanych z interesem młodzieży danej klasy. Ustala się więc wspólnie terminarz miesięcznych zebrań klasowych, który traktuje się jako obowiązujące bezwzględnie wszystkich rodziców danej klasy. Na zebraniach klasowych rodziców powinny być omawiane sprawy wychowawcze, sprawy nauczania i inne, dotyczące życia młodzieży danej klasy. Prócz zebrań klasowych stosować należy konferencje indywidualne z rodzicami, w miarę jak zajdzie tego potrzeba. W ten sposób praca nad klasą realizowana będzie zarówno z punktu widzenia potrzeb całej klasy jako społeczności kierowanej i kierującej się ujednostajnionymi zasadami w wychowaniu i nauczaniu, jako też z punktu widzenia interesu poszczególnych jednostek w klasie (indywidualizacja). Jeśli idzie o konkretną treść zagadnień, to mogą one ogniskować się około: poznania psychiki młodzieży w danym wieku, (ustrój nerwowy, skłonności i zainteresowania, rozwój fizyczny, profilaktyka i higiena umysłowa i fizyczna) i około racjonalnego przygotowania pracy domowej ucznia. Dalej, muszą rodzice serdecznie przejąć się duchem prac podejmowanych przez wychowawcę na terenie klasy. Jeśli np. postanowi się, że przez dany okres czasu zwracać się będzie ze specjalną troską uwagę na jakieś jedno zjawisko u dzieci, to należy naprawdę realizować to konsekwentnie, usilnie i systematycznie na każdym kroku. Jest rzeczą jasną, że wpierw omówi się wspólnie metody, środki i sposoby podejścia i zaradzenia w tej czy innej trudności wobec różnych osobników. Omawiać się będzie rozmaite sprawy: i bardzo istotne, poważne i dotyczące form zachowania się, przestrzegania taktu odnoszenia się do ludzi, innym razem utrzymania porządku, czystości, higieny osobistej itd. Idzie tutaj o współpracę szkoły z domem we wdrażaniu młodzieży do pożądanych nawyków z zakresu kultury życia codziennego, ustosunkowania się do najbliższego otoczenia, do życia w społeczności, do pracy, obowiązkowości, odpowiedzialności, wartości moralnych i etycznych w ogóle. Tematy do zebrań będą oczywiście z życia danej klasy, szkoły; sposób, w jaki to wszystko ma być przeprowadzone, pozostawia się w zupełności zespołowi. Przypuszczalnie przyjmie się forma swobodnych pogadanek z dyskusją, którą zagai ktoś z rodziców lub wychowawca. Rodzice zachęceni do swobodnego wypowiadania się, po przemyśleniu różnych trudności wychowawczych, dojdą w końcu do wspólnych tez i przedsięwzięć w celu stopniowego i systematycznego pogłębienia poziomu moralnego, społecznego i kulturalnego swoich dzieci. Konferencje indywidualne służyć mają specjalnemu poznaniu dzieci trudnych do prowadzenia i dostosowaniu odpowiednich dla nich metod pracy dydaktycznej i wychowawczej *). Z rodzicami tych dzieci zastanowić się należy nad atmosferą domu i środowiska, gdzie albo tyranizowanie albo zbytnia swoboda — wytwarzają sytuację niekorzystną dla dobra dziecka. Na zebraniach ogólnych można wziąć również jako punkt wyjścia do rozważań — artykuły czasopism pedagogicznych lub popularne, choć dobrze opracowane dziełka pedagogiczne. Komplety lektury powinny być zawsze do dyspozycji rodziców, którzy dbają o wzrost biblioteczki „Domu i szkoły".

Kiedy mówimy już o dokształcaniu pedagogicznym rodziców, to wspomnieć należy o jednej jeszcze jego formie: wiele pożytku oddać mogą kilkudniowe popołudniowe kursy dla rodziców wszystkich klas, na których omówić by można zasadnicze sprawy wychowania dzieci i młodzieży oraz współpracy domu ze szkołą. W ten sposób akcja dokształcania pedagog. rodziców mogłaby być uzupełniana na płaszczyźnie obszerniejszej, w drodze wymiany myśli rodziców różnych klas i wieku dzieci. Sprawy jakieby się poruszało na tych ogólnych, ochotniczych zebraniach rodziców — dotyczyłyby zagadnień ogólno - pedagog., związanych z opieką i wychowaniem młodzieży w ogóle. Organizacją tego zająć by się powinna sekcja propagandowo-odczytowa, której zadaniem będzie pogłębianie wychowania rodziców i związania ich z poczynaniami pedagogicznymi szkoły.

---

*) *S. Lisowski:* Współpraca szkoły z domem. Nasza księgarnia, Warszawa 1935, str. 27.

W ramach pracy tej sekcji przewiduje się prócz wymienionych kursów organizowanie prelekcji wygłaszanych przez znakomitych specjalistów w dziedzinie nauczania i wychowania, prowadzenie stałego działu recenzyjnego zaznajamiającego ogół z wartościowymi publikacjami interesującego rodziców zagadnienia, organizowanie specjalnych wycieczek, pokazów, wreszcie stworzenie międzyszkolnej poradni psychologicznej dla uczniów szkół średnich i rodziców, otwartej w czasie poza lekcyjnym. Ze spraw dotyczących prac nad samą młodzieżą bezpośrednio, sekcja inicjuje i dąży wespół z dyrekcją i nauczycielstwem do stwarzania odpowiednich ośrodków zainteresowania i rozrywki dla młodzieży w czasie poza lekcyjnym. Można tu mówić o: stworzeniu na wielką skalę urządzonej międzyszkolnej czytelni i bogato wyposażonej biblioteki beletrystycznej dla młodzieży szkół średnich (zagadnienia palące!) o stałym sprowadzaniu filmów naukowych i rozrywkowych dla młodzieży szk. średnich, o kontakcie z teatrem miejskim w celu wystawiania stałego repertuaru dla młodzieży danego środowiska. Należy dążyć planowo i starannie do ożywienia zainteresowań naukowo-artystycznych młodzieży przez sprowadzanie znakomitych podróżników, ludzi nauki, literatów, poetów, kompozytorów, recytatorów itp. Musimy dać młodzieży strawę duchową, która by mogła stać się poważnym ośrodkiem kultury intelektualnej i estetycznej młodego pokolenia. Będzie to dobrym antidotum na bezmyślność i jałowość życia młodzieży. By nadać tym wysiłkom charakter ważny a przede wszystkim realny i osiągalny, sekcja deleguje jednego lub 2-ch członków do międzyszkolnego przedstawicielstwa rodziców zorganizowanego w m i ę d z y s z k o l n e k o ł o r o d z i c ó w i w y c h o w a w c ó w, a utworzonego z delegatów podobnego typu sekcji wszystkich innych szkół średnich danego środowiska. Specjalną troską tego koła byłaby walka ze złem zagrażającym młodzieży poza szkołą i domem. Koło mogłoby wejść w kontakt z władzami bezpieczeństwa, które współpracowałyby z rodzicami i władzami szkolnymi nad profilaktycznym zabezpieczeniem młodzieży przed niektórymi wyjątkowo destrukcyjnymi wpływami środowiska.

Współpraca domu ze szkołą powinna też objąć sprawy materialnej pomocy dzieciom niezamożnych rodziców. Wspominaliśmy o tym, że kwestia ta postawiona jest dzisiaj w szkole średniej b. dobrze i obejmuje: dożywianie, kolonie letnie, darowiznę ubrania, dostarczanie książek i pomocy naukowych, opiekę lekarską, dentystyczną i inne. Należy tu jednak poczynić pewne zastrzeżenia natury wychowawczej: młodzieży nie wolno „dawać” lub „ofiarowywać”; cokolwiek młodzież dostaje od koła rodziców czy od szkoły w zakresie pomocy materialnej, powinno być minimalnie bodaj przez nią o p ł a c a n e.

Wyrządzamy młodzieży o wiele większą krzywdę moralną przez przyzwaczajanie jej do otrzymywania za darmo, niźli ta cała pomoc materialna jest warta! Rozwydrzamy młodzież i przyzwaczajamy ją do wyciągania ręki, zamiast do zapracowania na siebie samemu. Młodzież ma później niesłuszne i wygórowane pretensje do Państwa. Ale zarówno prace w sekcji propagandowo-odczytowej jak i h u m a n i t a r n e j wymagają, jak widzieliśmy, wielkich zasobów materialnych, których nie sposób zdobyć ze składek koła rodziców. Dlatego też należy wyłonić z ogółu rodziców trzecią sekcję, która zajęła by się dochodami (s e k c j a d o c h o d ó w).

Sekcja ta ma za zadanie gromadzenie funduszów i finansowanie poczynań obydwu wymienionych wyżej sekcji.

Jaka jest rola z a r z ą d u koła rodziców? Kto wchodzi w jego obręb, z jakimi kompetencjami? Zarząd koła rodziców składa się z wybranych kilku członków na walnym zebraniu koła rodziców gimnazjum, z patronów klasowych, przewodniczących sekcji propagandowo-odczytowej, humanitarnej i dochodów, kilku nauczycieli wychowawców i dyrektora szkoły. Zarząd koła oprócz rozpatrywania podań o zniżki w opłatach szkolnych powinien ujawniać inicjatywę we wszelkich imprezach sekcji i dopomagać do ich realizacji. Jeśli idzie o uwagi na temat istniejącej organizacji koła rodziców, spotykałem się niejednokrotnie z żalem i utyskiwaniami ze strony rodziców na to, że zarząd koła nigdy prawie nie reprezentuje woli ogółu. Kandydaci do zarządu z góry już są najściślej upatrzeni przez ustępujący zarząd, resztę członków dokooptowuje się z czasem na własną rękę, a ogół rodziców zapraszany jest na t. zw. walne zebranie tylko dla formalności. Ogół rodziców nie tylko nie ma możności wysunięcia ze swej strony kandydatów, według powszechnej opinii najlepszych i najczynniejszych, ale i brak mu też możności wypowiedzenia się na temat spraw związanych z planem prac, budżetem i tp. Według opinii szerokich kół rodzicielskich, w wyborach do zarządu — panuje dziś „zakonspirowany elitaryzm”; zasiadają tam same wysokie figury miejscowego społeczeństwa, które oprócz nazwisk często nie wnoszą do koła rodziców ani inicjatywy ani pracy.

Naszkicowane powyżej pobieżnie tylko możliwości współpracy domu ze szkołą, uzależnione są przede wszystkim — i trzeba to sobie kategorycznie powiedzieć — od wytworzenia prawdziwej, szczerej wiary w konieczność tej pracy i jej celowość. Jeśli to wszystko ma przynieść jakiekolwiek korzyści w stosunku do dziecka, to opierać się musi bezwzględnie na zupełnym wzajemnym zaufaniu. Rodzice i nauczyciele muszą rozumieć i być przekonanymi, że tylko w takiej atmosferze jest możliwość skutecznego i celowego wychowania. Przychodząc do szkoły, powinni nietylko dodatnie ale i ujemne strony dziecka ujawniać, aby w ten sposób umożliwić wspólną pracę nad kształtowaniem jego osobowości. Skoro rodzice nabiorą przeświadczenia, że posyłają dziecko do szkoły

poto, żeby je dalej wychować a nie tylko po to, żeby otrzymało ono świadectwo z dobrymi stopniami, wówczas przyjdą po wskazówki: jak zaradzić kłamstwu u dzieci, jak zapobiec opieszałości, skłonić do nauki i tp.*) Wskazując na powyższe rzeczy, nie mamy bynajmniej ambicji wyczerpywania całokształtu pracy domu ze szkołą na tym odcinku. Stwierdzamy tylko, że tak pojęta obopólna postawa zlikwidować może w dużej mierze niedomagania środowisk domowych i utwierdzi we właściwym organizowaniu odpowiedniej roli wychowawczej domu i dostosowywaniu metod pracy wychowawczej i dydaktycznej domu do osiągnięcia w młodzieńcu przyszłego pełnowartościowego człowieka; a owo dążenie do wychowania pełnowartościowego człowieka, do ukształtowania osobowości człowieka, może być ugruntowane tylko na solidnych i rzetelnych podstawach, na wytworzeniu takiej atmosfery w szkole i w domu, by nie zaistniały w ogóle sytuacje, umniejszające wartość oddziaływania wychowawczego.

Sprawę współpracy domu ze szkołą można by poruczyć specjalnie jednemu z członków Rady Pedagogicznej, którego zadaniem byłaby opieka nad pracą wszystkich patronatów klasowych. Mógłby on być obok dyrektora przedstawicielem opinii i postulatów wychowawców w zarządzie Koła Rodziców i być w ogóle odpowiedzialnym za całokształt prac związanych z problemem współpracy domu ze szkołą. Nauczyciel ten, poza pracą dydatkyczną nie byłby obciążony żadnym innym obowiązkiem.

Mówiąc o pracy wychowawczej nauczyciela można zaryzykować twierdzenie, że ogół nauczycielstwa za mało obcuje ze znakomitymi dziełami z zakresu wychowania i pedagogiki ogólnej, ograniczając się do studiów z dziedziny swoich u m i e j ę t n o ś c i s p e c j a l n y c h. Należało by może na tę sprawę zwrócić szczególną uwagę na radach pedagogicznych i tę zaniedbaną a tak cenną i pożądaną wartość pracy samokształceniowej nad pogłębieniem osobowości n a u c z y c i e l a-w y c h o w a w c y — usankcjonować w sensie obowiązującym. Na radach pedagogicznych za mało poświęcamy czasu tym sprawom, przy jednoczesnym właściwym traktowaniu momentów dydaktycznych. Wzajemna wymiana zdań przy omawianiu wartościowych dzieł z zakresu pedagogiki ogólnej, psychologii pedagog. lub socjologii wychowania — prostuje fałszywe poglądy, wyjaśnia wiele wątpliwości, uzgadnia opinię ogółu, nadając radzie pedag. jako całości — charakter zespołu ludzi posiadających świadomie ujednostajnioną postawę pedagogiczną i wspólnie przepracowaną linię postępowania. Sprawy te są ważne i pilne: rozmaitość przyczyn i pobudek wyboru zawodu nauczycielskiego, nierzadko brak zamiłowania, różność zainteresowań uczących, ich charakteru, temperamentu i usposobienia, zdolności, pochodzenia, wieku i religii — mogą czasami stanowić trudności w uzgodnieniu postawy wychowawczej wobec młodzieży szkolnej. Dom i szkoła wiedzą do czego dążą, czego wymagają i jakimi środkami realizują przedsięwzięte idee; to też dom musi przedstawiać większą siłę atrakcyjną, musi wytworzyć wokół siebie taką atmosferę, by młody człowiek nie wymykał się zeń, ale chętnie w nim przebywał. Trzeba wytworzyć współżycie między rodzicami a dziećmi, by one nie oddalały się duchowo z wiekiem, by nie wytworzyła się z czasem przepaść nieporozumień i udręki. Pragnąłbym bardzo przekonać wszystkich o konieczności wyrównania nastawienia wychowawczego wobec młodzieży, do stworzenia jednolitych poglądów pedagogicznych: nie mam tu bynajmniej przekonania o tym, jakoby nauczyciel był przenajświętszy lub nieomylny; wszyscy jesteśmy ludźmi i mylić się możemy, kiedy się jednak mówi „o krzywdzie” dziecka, w wielu wypadkach przeważnie zachodzą sprawy niezrozumienia intencji wychowawczych lub konieczności wynikających z rygoru szkolnego. Poznając osobiście nauczycieli, którym rodzice powierzają swoje dzieci, mogą z się oni z nimi porozumiewać, uzasadniać swe sądy i wymagania, prostować mylne opinie. Rodzice dobrze zorientowani w życiu szkolnym, potrafią tak nastawić dziecko do zarządzeń szkolnych i do osoby nauczyciela, żeby zrozumiało celowość i konieczność tych spraw. A nauczyciele poznają dokładnie środowisko ucznia, jego warunki pracy, zdrowie, sytuację materialną, jego psychikę, a tym samym trafniej mogą dobrać jak najskuteczniejsze metody.

Wspomnę tu jeszcze o jednej postaci, której obecność w szkole może być wielce pożyteczna, a która nie uzyskała jeszcze dotąd zrozumienia takiego, jakie ze względu na dobro dzieci jest pożądane i konieczne: myślę tu o lekarzu szkolnym. Każdy człowiek wie przecież, (oprócz młodego), jak ważnymi są spostrzeżenia lekarza i jakie mogą mieć następstwa te uwagi. Lekarz nie może często powiedzieć chłopcu wszystkiego, a jeśli mu nawet pewne rzeczy komunikuje, to chłopak absolutnie sam nie ma na tyle rozsądku, aby przedsięwziąć terapeutyczne reakcje i ustrzec organizm przed grożącymi niebezpieczeństwami. Lekarze szkolni częstokroć wzywają rodziców do szkoły by się z nimi porozumieć. Cóż, kiedy nigdy prawie nie otrzymują na to wezwanie odpowiedzi. Ta boląca sprawa mówi sama za siebie.

Celem ostatecznym współpracy ma być nie bojaźń i strach, ani nie krytyka, ale zaufanie domu do poczynań szkoły. Rodzicom powinna leżeć na sercu troska o prestiż instytucji, do której ich dzieci uczęszczają. Społeczeństwo musi podnosić w ogólnej opinii jej autorytet i powagę a nie poddawać się demagogicznej sugestii kryteryj politycznych, które często dla interesów nic nie mających wspólnego z interesami dzieci i szkoły — usiłują wywierać presje, podkopując wiarę w ideę wychowawczą szkoły i nauczyciela.

*) *S. Lisowski:* Współpraca szkoły z domem. Nasza księgarnia, Warszawa 1935, str. 38.

BIBLIOGRAFIA ZAGADNIENIA: „WSPÓŁPRACA DOMU ZE SZKOŁĄ” ZEBRANA NA PODSTAWIE KSIĄŻEK I ARTYKUŁÓW ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W CENTRALNEJ BIBLIOTECE PEDAGOGICZNEJ K. O. S. L.

Książki:

Adamski J. Koła rodzicielskie. Rohatyn 1933 . 8585

Bornholtz T. Organizacja i technika pracy wychowawczej w szkole średniej, W-wa 1931 . . 3791

Brandstätter M. Z doświadczeń rodziców i nauczycieli Lwów 1932 . . . . 4931, 4335

Bykowski L. Współdziałanie domu i szkoły w wykształceniu przyrodniczym młodzieży. Lwów 1933 4948

Friedländer M. Dzieci i dorośli. Kraków 1932 . 4074

Iwaszkiewiczowa Z. Współpraca rodziny i szkoły Poznań b. r. 9108

Jętkiewiczowa Z. O wpływie rodziców na przyrodzone wartości dzieci. W-wa b. r. 6875

Klemensiewicz Z. Opieka rodziny nad mową dziecka. Lwów 1933 4805

Lechicka J. i M. Uklejska. Szkoła w życiu codziennym W-wa 1935 6246

Lisowski St. Współpraca szkoły z domem — z doświadczeń przeprowadzonych na terenie szkoły Ćwiczeń przy Semin. Naucz. w Wilnie. W-wa 1935 . . . . 6046, 7106, 7107, 7108

Malinowska St. Współpraca szkoły z domem. Dzieje rozwoju i wytyczne organizacji dla wychowawców oraz kół rodzicielskich, szkół powsz. średn. i zawodow. Lwów 1937 . . . . 9292, 9542

Mirski J. Współdziałanie młodzieży w pracy wychowawczej szkoły. Lwów 1933 4910

Pannenkowa I. Współpraca domu ze szkołą w Ameryce Północnej. Lwów 1931 4913

Podkulska H. Środowisko rodzinne. Lwów 1936 9039

Razwiłowska S. Dzieci nieposłuszne w środowisku domowym. W-wa 1936 . . . . 7662, 8249

Rendznerowa J. Współudział rodziny w obywatelskim wychowaniu młodzieży W-wa 1935 . . 6088, 6025, 7628

Rondthaler A. Czego szkoła oczekuje od rodziców W-wa 1930 3535

Rowid H. Młodzież współczesna w świetle własnej opinii uwagi o kulturze młodzieży szkół średn. Kraków 1936 9004

Siemieńska H. Co dom rodzinny powinien dać dzieciom i młodzieży W-wa 1936 8745

Stekel W. Wychowanie rodziców W-wa b.r. 7694, 7895

Suchodolski B. Kultura współczesna a wychowanie młodzieży. Lwów b. r. 6273, 7211

Szteinbokówna E. Współpraca domu ze szkołą. Lwów 1933 9238

Śliwiński F. Oddziaływanie wychowawcze na młodzież w wieku szkolnym W-wa 1927 . . . . 182 7327, 7328, 7956

Ziemnowicz M. Rodzina a wychowanie państwowe Lwów 1932 . . . . . 4252, 4310, 5690, 7887

Z zagadnień wychowawczych t. 11 Łódź 1932 . 4384

Artykuły czasopism:

A. S. Z konferencji w sprawie współpracy szkoły z domem w Warszawie. Szkoła 1932 s. 14 . . 4002

Baloghy M. Współpraca domu i szkoły jako zagadnienie społeczne i próby jego realizacji na Węgrzech. Rodzina i Dziecko 1937. n. 2 s. 40

Bandura L. Oddziaływanie szkoły na środowisko *Życie szkolne* 1934. N. 5/6 1049

Bandura L. Trudności współpracy szkoły z domem. *Przyjaciel Szkoły* 1935. s. 90 1961

Batorowicz Z. O współpracy szkoły z domem. *Przyjaciel Szkoły* 1934. s. 712 1961

Bednarz J. Wychowawcza współpraca szkoły ze środowiskiem. *Praca Szkolna* 1932/33 s. 53 . 2286

Bilowicz E. W sprawie współpracy szkoły z domem. *Głos Nauczycielski* 1930/31 s. 316 2285

Brossowa A. Współdziałanie domu i szkoły. Szkolne stowarzyszenia rodziców. *Miesięcznik Pedagogiczny* 1930 n. I. s. 11. 272

Buchholtzowa J. Stosunek domu do pracy szkolnej dziecka. *Rodzina i Dziecko* 1937. s. 234. . . .

Bzowski J. Głos rodziców. *Przegląd Pedagogiczny* 1926. s. 541 653

Chałasiński J. O t. zw. współpracy domu ze szkołą. *Rodzina i Dziecko.* 1935/36 N. 5. s. 134.

Chałasiński J. Rodzina i szkoła a szersze grupy społeczne. *Chowanna* 1929. s. 45. 2811

Choma W. Jedno z ostatnich zadań współpracy szkoły z domem. *Przyjaciel Szkoły* 1933. s. 589. 1961

Choma W. Rodzice uczniów na lekcjach szkolnych. *Przyjaciel Szkoły* 1935. s. 903 1961

Choma W. Współpraca wychowawcza szkoły z domem. *Przyjaciel Szkoły* 1932. s. 34 1961

Czarnecki J. O trudnościach we współdziałaniu szkoły z rodzicami wiejskimi. *Praca w klasach łączonych.* 1936. s. 78.

Czy naprawdę istnieje współpraca domu i szkoły? *Rodzina i Dziecko* 1937. s. 309

Dec J. Próby z dziedziny wychowania społecznego na wsi. *Oświata i Wychowanie* 1936. N. 6. . . 2663

Dec J. Szkoła powszechna na pograniczu pracy własnej i pozaszkolnej. *Oświata i Wychowanie* 1935. N. 10. 2663

Dendura S. Współpraca szkoły z domem. *Przyjaciel Szkoły* 1935. s. 175, ... 1961

Dobraniecki S. W sprawie współpracy szkoły z domem. *Głos Naucz.* 1930/31 s. 491. 2285

F. St. Współdziałanie domu ze szkołą w nauczaniu historii. *Przyjaciel Szkoły* 1933. s. 690 . . . 1961

Fietz J. Otwórzmy szerzej podwoje szkolne dla rodziców. *Przyjaciel Szkoły* 1932. s. 34. 1961

Frątczak F. Współpraca szkoły z wojskiem. *Przyjaciel Szkoły* 1937 s. 279. 1961

Friedländer M. Dom i szkoła w Stanach Zjednoczonych. *Przyjaciel Szkoły* 1930. s. 709 1961

Friedländer M. Możliwości zbliżenia rodziców do szkoły. *Miesięcznik Pedagogiczny.* 1937. s. 194. 272

Friedländer M. Współdzialalność domu i szkoły. *Miesięcznik Pedagogiczny* 1926. s. 324. . . . 272

Frycz S. Współdziałanie domu ze szkołą w nauczaniu historii. *Przyjaciel Szkoły* 1934. s. 747. . 1961

Gołąb J. Wychowawcze współdziałanie szkoły i domu rodzinnego. *Ognisko Naucz.* 2668

Goryński L. Najważniejsze trudności wychowawcze. *Rodzina i Dziecko*. 1938. s. 8.
Grab-Kamiński E. Współdziałanie szkoły i domu rodzicielskiego w wychowaniu państwowym. *Polska Niepodległa* 1937. n. 6/7
Gryń Z. Przyczyny niepowodzeń akcji współpracy domu i szkoły. *Rodzina i Dziecko* 1937. N. 10. s. 300.
Gryń Z. Odwiedzanie uczniów w domu rodzicielskim. *Przyjaciel Szkoły* 1933 s. 910
Gryń Z. Trudności współpracy szkoły z domem. *Przyjaciel Szkoły* 1935. s. 910 1961
Gryń Z. Zajęcia praktyczne z zakresu kultury życia codziennego jako czynnik realnej współpracy szkoły z domem rodzinnym dziecka. *Rodzina i Dziecko* 1937. N. 3. s. 80 . . . .
Hecht G. Szkolne konferencje rodzicielskie. *Miesięcznik Pedagogiczny* 1930 s. 296 272
Hecht G. Szkoły pedagogiczne dla rodziców (Rodzice muszą pomagać w wychowaniu nowego człowieka) *Miesięcznik Pedagogiczny* 1935. s. 309 . 272
Heftmanowa H. Wywiady domowe. *Praca Szkolna Szkolna* 1937. s. 155 2286
Hukowa-Handermanówna H. O wspólny front domu i szkoły. *Życie Krzemienieckie* 1935. s. 57.
Jabłoński F. Nie „Przyczyny niepowodzeń" a przyczyny powolnych wyników. (Odpowiedź na apel dyskusyjny p. Z. Grynia) *Rodzina i Dziecko* 1938 N. I. s. 21
K. B. W sprawie współpracy szkoły z domem. *Głos Naucz.* 1930/31 s. 463 2285
Kiersnowski S. Korzyści ze współpracy domu i szkoły dla narodu i państwa. Szkoła 1937 s. I. . . 4002
Klęsk A. Kulturalny wpływ szkoły na rodziców. *Przyjaciel Szkoły* 1929. s. 679 1961
Klęsk A. Szkoła-choroba a rodzice. *Przyjaciel Szkoły* 1926. s. 487 1961
Klinghoffer J. O nową formę organizacyjną współpracy domu ze szkołą. *Dz. Urz. K. O. S. L.* 1934. s. 272 5099
Kopciowa J. Dom a praca dziecka. *Rodzina i Dziecko* 1937 s. 78
Kowalski S. Formy współpracy szkoły z domem. *Przyjaciel Szkoły* 1935 s. 73 1961
Kozanecki F. Dzisiejsze formy współdziałania szkoły i domu. *Dz. Urz. K. O. S. Poz.* 1935. s. 141 5102
Kozanecki F. Sprawozdanie ze stanu kół rodzicielskich przy szkołach średnich ogólnokształcących w okr. szk. pozn. *Dz. Urz. K. O. S. Pozn.* 1935. s. 150 5102
Kozłowski L. Techniia zebrań rodzicielskich. Praca *w klasach łączonych* 1936/37 s. 44. 5471
Kubski B. Współpraca szkoły z domem. *Głos Naucz.* 1930/31 s. 171 2285
Kujawski E. W sprawie współpracy szkoły z domem. *Głos Naucz.* 1930/31 s. 241 2285
K. W. Bibliografia do zagadnienia współpracy szkoły z domem. *Praca szkolna* 1937. s. 146 . . . 2286
Labocha W. Szkoła a dom. Życie szkolne 1924. s. 24. 1049
Langerowa M. Wpływ środowiska domowego na trudności wychowawcze dzieci przedszkolnych. *Przeszkole* 1936/37 s. 171 5488
Laskowski S. Współpraca szkoły z domem. *Przyjaciel Szkoły* 1935. s. 543 1961
Laskowski S. Zebrania rodzicielskie. *Przyjaciel Szkoły* 1927. s. 710 1961
Lippert E. Stowarzyszenia rodzicielskie przy szkołach w Czechosłowacji. *Oświata i Wychowanie* 1930. s. 917 2663
Łaciak T. Jak zaprosiliśmy naszych rodziców do szkoły. *Praca szkolna* 1935/36 N. I. 2286
Massojada J. W sprawie współpracy szkoły z do- z domem. *Głos Naucz.* 1930/31 s. 334 . . . 2285
Matka w sprawie kół rodzicielskich. *Rodzina i Dziecko* 1937. s. 249 . . . .
M. St. Szkoła i dom. *Życie Szkolne* 1931 s. 325. 1049
Mazgajówna S. Współpraca szkoły z domem w Anglii. *Życie szkolne. 1931* s. 471 1049
Męczkowska T. Praca wychowawcza w domu i w szkole. *Ogniwo* 1928. s. 105, 153 4804
Męczkowska T. Współpraca domu ze szkołą. *Rodzina i Dziecko* 1935/36 s. 68 . . . .
Michalska J. „O kontakt z rodzicami" *Przedszkole* 1934/35 s. 20 5488
Millerówna H. Przedszkole a dom. *Przedszkole* 1933/34 s. 26. 5488
Mischke M. Szkoła i dom. *Szkoła* 1933 s. 137, 170 4002
Mirski J. O postawie wychowawczej rodziców. *Zrąb* 1935 s. 61 3727
Młodowska J. Praca społeczno-wychowawcza nauczycieli wśród rodziców. *Dz. Urz. K. O. S. L.* 1934. N. 6. 5099
Moniewski T. Kilka uwag na czasie na temat współpracy szkoły z domem rodzicielskim. *Dz. Urz. K. O. S. L.* 1936. s. 74. 5099
Musianowiczówna W. Korelacja pomiędzy postępami ucznia w szkole a stosunkami rodzinnymi względnie domowymi. *Kultura Pedagogiczna* 1933. s. 207. 5060
O „tak zwanej" współpracy domu i szkoły. *Rodzina i Dziecko* 1935/36 s. 216.
O ustosunkowaniu się rodziców do szkoły. *Rodzian i Dziecko* 1937. s. 49. 2286
Pasierbiński T. Szkoła wiejska w świadomości mieszkańców wsi. *Praca w klasach łączonych.* 1936/ /37 s. 49. 5471
Pawłowska J. Przedszkola i dom. *Przedszkole* 1935/36 s. 135, 162 5488
P. J. Jak się przedstawia współpraca szkoły z domem. *Przyjaciel Szkoły* 1925 s. 12 1961
Radziwonowicz W. Wychowanie organizacyjne na współpracy domu ze szkołą. *Dz. Urz. K. O.ŁS. W.* 1935. s. 55 5103
Radziwonowicz W. Wychowanie organizacyjne na podstawie współpracy domu ze szkołą. *Zrąb* 1935. s. 11. 3727
Rendznerowa J. Korzyści dla rodziców wynikające ze współpracy domu i szkoły. *Rodzina i Dziecko* 1937 s. 7.
Rendznerowa J. Działalność zespołów rodziców na prowincji. *Zrąb* 1935. s. 82 3727
Redznerowa J. Współudział w obywatelskim wychowaniu młodzieży. *Zrąb* 1935
Rodzice w szkole. *Rodzina i Dziecko* 1935/36 s. 152

Rogalczyk W. Środowisko domowe uczniów szkoły specjalnej dla dzieci trudnych do prowadzenia w W-wie. *Kwart. Ped.* 1934 Nr 1 3848
Rogalczyk W. Zagadnienie współpracy szkoły z domęm. *Szkoła* 1932. s. 3 4002
Rondthaler A. Współpraca domu ze szkołą. *Przegląd Pedagogiczny* 1933 s. 100, 117, 129 . . . 653
Rudnicki A. Dom i szkoły. *Rocznik pedag.* 1924. S. 11. S. 121 107
Rydzewska L. Stosunek matki do dziecka i do przedszkola. *Przedszkole* 1935/36 s. 131. 5488
Sawicz A. Współpraca nauczyciela ze środowiskiem. *Życie Szkolne* 1932 N. 7/8 1049
Skorski Z. Patronaty klasowe. *Przegląd Ped.* 1933 s. 356. 653
Smotrycka J. W sprawie współpracy szkoły z domem. *Głos Naucz.* 1930/31 s. 262 2285
Sobkowa M. O zdrową atmosferę rodzinną dla naszych dzieci. *Rodzina i Dziecko* 1938. s. 16
Sobolski K. Współczesne metody wychowawcze w ogniu krytyki rodziców. *Miesięcznik Pedagogiczny* 1938. s. 10 272
Socha M. W sprawie współpracy szkoły z domem. *Głos Naucz.* 1930/31 s. 277 2285
Sokołowski J. Udział rodziców w tworzeniu nowej szkoły powszechnej. *Przyjaciel Szkoły* 1933. s. 428 1961
Sokołowski J. Psychologia domu rodzicielskiego. *Przyjaciel Szkoły* 1934. s. 705 1961
Spoczyńska H. Próby nad wytworzeniem atmosfery i porozumienia między wychowawcami i młodzieżą. *Chowanna* 1935. s. 351 2811
Strączyńska J. Współpraca szkoły z domem. *Dz. Urz. K. O. S. Krak.* 1932. n. 6/7 s. 179, 225 5098
Szelejewski J. Witek J. Moroz K. Trudności współpracy szkoły z domem. Uwagi dyskusyjne. *Przyjaciel Szkoły* 1935 s. 252 1961
Szuman S. Funkcja pośrednicząca i ochronna rodziny w stosunku dziecko-świat. *Rodzina i Dziecko* 1935. N. I.
Szwarczyk B. Jak realizować plany współpracy domu ze szkołą. *Dz. Urz. K. O. S. L.* 194. s. 161 5099
Szwarczyk B. Podstawy planowej realizacji współpracy wychowawczej domu ze szkołą w małych środowiskach. *Ognisko Naucz.* 1934. s. 12, 45 2668
Szymanowska W. Zebranie z rodzicami. *Praca Szkolna* 1937. s. 104 2286
Targowski J. Szkoła i dom. *Zrąb*, 1932 s. 53 . . 2727
T. M. Wspó.praca domu ze szkołą jej formy i przejawy w szkołach średnich ogólnokształcących i seminariach nauczycielskich na terenie *O. S. Lub. Dz. Urz. K. O. S. L.* 1934. s. 255 . . . 5099
Topoliński W. Organizacja rodziców na terenie szkolnictwa. *Przegląd Pedag.* 1926. s. 19 . . . 653
Ujma B. O szkole zbliżonej do życia i drogach jej realizacji w środowisku. *Ruch Pedagogiczny* 1935/36 s. 296 1415
Weryński H. Wpływ szkoły na rodziców. *Przyjaciel Szkoły* 1929 s. 777 1961
Wiącek S. Sprawy główne (współpraca szkoły z domem) *Praca Szkolna* 1937. s. 145 2286
Wiewiórski T. W sprawie współpracy szkoły z dommem. *Głos Naucz.* 1930/31 s. 239 2285
Winkler E. Gdy jestem ojcem (Odczyt wygłoszony dla Koła rodzicielskiego Państw. Gimn. w Trzemesznie) *Rodzina i Dziecko* 1938 s. 3
Witkowski M. Kontakt szkoły z domem w środowisku wiejskiem. *Praca i w klasach łączonych.* 1936/37 s. 42 5471
Współpraca wychowawcza szkoły z domem. *Praca Szkolna* 1932 s. 7, 33 2286
Zagadnienia współpracy domu ze szkołą a rzeczywistość. *Rodzina i Dziecko* 1937. 352
Ziemnowicz M. Współpraca domu ze szkołą. *Chowanna.* 1935: s 209, 255 2811
Znamierowski Cz. Szkoła a elita społeczna. *Ruch Pedagogiczny* 1934/33 s. 200, 237 1415
Zwierzyński S. Kilka uwag na marginesie zebrań rodzicielskich w szkole. *Praca Szkolna* 1937. s. 159 2286
Z. Z. Dom i szkoła. *Przyjaciel Szkoły* 1932. s. 78. 1961
Zebrowska A. Współraca domu ze szkołą. *Oświata i Wychowanie.* 1930 s. 387 2663

PRZEGLĄD WYDAWNICTW

Dr Stanisław Łempicki, prof. Uniwersytetu J. K. **Polski ideał wychowawczy.** Książn. Atlas, Lwów—Warszawa, 1937, str. 40; zł 1.

Książka jest przeznaczona dla zespołów rodzicielskich („Współpraca domu i szkoły w dziele wychowania młodzieży", t. 15), zaawansowanych w myśleniu pedagogicznym i refleksyjnej akcji wychowawczej. Autor pogłębia problem ze stanowiska historycznego, poszukuje zaczątków ideału wychowawczego w dziejach polskiej myśli i praktyki szkolnej. Robi celowo schematyczną analizę historyczną, bowiem na niej opiera konstrukcję współczesnego ideału wychowawczego. Według S. Łempickiego pierwsze tendencje harmonizacyjne pierwiastków realnych i idealistycznych wywołuje S. Szczepanowski. „Wiara w polskie ideały romantyczne, w mesjanizm, musi być uzupełniona szarą pracą codziennego dnia, zrozumieniem znaczenia wiedzy, umiejętności, techniki, przemysłu, finansów, oszczędności. Trzeba obudzić z martwych polski zmysł praktyczny, życiowy, trzeźwość połączyć z wiarą i heroizmem" (23).

S. Łempicki szkicuje w sposób przejrzysty rozwój polskiego ideału wychowawczego nie w dziedzinie samej teorii, tylko w kręgu przeobrażeń światopoglądowych społeczeństwa. Z tego punktu widzenia S. Szczepanowski jest pionierem i człowiekiem twórczym bez głębszego echa u współczesnych. Wśród działaczy przedwojennych dostrzegamy dwa przeciwne obozy: narodowo-demokratyczny i socjalistyczno-niepodległościowy. Ślady walk między dwiema odrębnemi postawami politycznymi rysują się ostrymi liniami w dzisiejszych czasach, realizujących dążności konsolidacyjne. „Ideał wychowawczy przedwojennej narodowej demokracji krzepł coraz silniej w kształt Polaka-realisty, zimnego i trzeźwego egoisty narodowego, wydzierającego bezwzględnie równym lub słabszym pozytywne zdobycze dnia codziennego na rzecz materialnego i kulturalnego śpichlerza własnego na-

rodu" (25). A więc tendencje totalistyczne, zanik pierwiastka heroicznego, wyrachowany nacjonalizm bynajmniej nie rewolucyjny. Apel S. Szczepanowskiego o pogłębienie ideału wychowawczego nie utrwalił się w społeczeństwie, nie zjednoczył go w zwarty naród. Grzech indywidualizmu, raczej swawoli, ciążył na epoce, w której należało mobilizować masy. Józef Piłsudski, wróg postawy kalkulującej, medytującej, dokonał zjednoczenia elementów bohaterskich, rewolucyjnych z momentami żelaznej woli i konsekwencji w polskim ideale wychowawczym. Oto sylwetka „człowieka czynu": „Kultywując w duszy idealizm i instynkt heroiczny, winien na codzień stać się niestrudzonym pracownikiem na polach ojczyzny, entuzjastą i fanatykiem szarej, codziennej, a twórczej pracy. . . , ma mieć odwagę myśli i czynu, śmiałość w poczynaniach, a opanowanie i spokój w działaniu" (30). Dmowski snuł plany ugodowe, Piłsudski dynamiczne urzeczywistnił swe zwarte koncepcje niezawisłe. Różnica zasadnicza między wodzami i obozami.

Właściwie natrafiamy na codzienne zjawisko typologiczne: ludzie kombinatorzy, tchórzliwi, mędrcy, myszkujący, plotkarze, egoiści — i jednostki heroiczne na codzień, oddane sprawie, nastawione humanistycznie, kształtujące siebie i wytwarzające atmosferę rzetelnej pracy umiłowanej, ludzie ciągłych wysiłków w realizowaniu wartości najdroższych. Ideał wychowawczy J. Piłsudskiego skupia zatem organicznie sprzężone pierwiastki: odwagę, bunt wobec starych form i rozsądek, kontemplację, ostrożność, realizm. S. Łempicki podkreśla, że jest on „najpełniejszym dotąd z wszystkich ideałów jakie myśl polska wypracowała" (30/31). Wielki Marszałek rozbudził myśl pedagogiczną w Polsce i wytworzył środowisko ludzi oddanych kształtowaniu nowego ideału wychowawczego. Adam Skwarczyński i Sławomir Czerwiński należą do najwybitniejszych piłsudczyków. B. Suchodolskiego „Uspołecznienie kultury" powstało pod wpływem humanistycznej ideologii J. Piłsudskiego, jako silnego elementu intuicyjnego, bowiem swoiste rozplanowanie i pogłębienie zagadnień u autora przeniknięte jest poczuciem rzeczywistości i czynnikiem heroicznym. Wyczuwamy różnicę między poglądami B. Suchodolskiego i S. Łempickiego na probelm ideału wychowawczego.

Sprawa ta ma tło ogólne, filozoficzne. Wiązanie zjawisk historycznych z współczesnymi, dawności z dzisiejszością, może być dwojakie. Wytwarzamy konstrukcje, kategorie, poglądy na rzeczywistość aktualną w oparciu o rozwój historyczny, lub wyjaśniamy problemy współczesności koncepcjami odrębnego światopoglądu, wewnętrznie wolnego od działań procesów dziejowych. Pierwszy punkt widzenia obserwujemy w problematyce S. Łempickiego, drugi w kręgu refleksyj B. Suchodolskiego. Można by zaryzykować taki schemat: dwie różne postawy zjawisk historycznych: indukcyjna i dedukcyjna. Autor „Uspołecznienia kultury" jest personalistą, ze stanowiska nowego humanizmu opracowuje okresy rozwoju historycznego; kryteriami personalistycznymi ogarnia przeobrażenia dziejowe.

S. Łempicki, jako historyk jest zwolennikiem idei postępu, której przeciwstawia się B. Suchodolski, wyznający wiarę w pełnię i wystarczalność aktualnej rzeczywistości, przeżywanej wszystkimi siłami osobowości. Stąd koncepcja „wychowania realistycznego" autora „Polityki kulturalno-oświatowej", stąd też odrzucenie haseł i nowych prądów pedagogicznych i zaufanie całkowite do wybitnej mocy wychowawczej wielkich wydarzeń, genialnych jednostek, wpływów osobowości nauczycielskiej. Ostatni rozdział „Polskiego ideału wychowawczego wypełniają kwestie „etyki indywidualnej", potraktowanej jako element drugoplanowy. Ta partia refleksyj sięga również do postaw historycznych w wartościowaniu rodziny, domu, kościoła i innych czynników wychowawczych, wśród których szkoła bynajmniej nie odgrywa roli zasadniczej. Nie możemy zatem obarczać jej całkowitym ciężarem odpowiedzialności. „Dom *i rodzina muszą dzielić w wolnym państwie polskim odpowiedzialność za wychowanie młodego pokolenia — na równi ze szkołą i nauczycielstwem"* (39). Problem współpracy obu ośrodków nie jest jednak taki łatwy wobec ogromu różnorodnych, często sprzecznych i nieskoordynowanych oddziaływań zewnętrznych. *Kształcenie pedagogiczne zespołów rodzicielskich jest koniecznością dnia.* Tylko z psychologicznym refleksyjnym stosunkiem wychowawczym wiąże się poczucie żywej odpowiedzialności. A właściwie rzeczą pierwszej wagi jest wychowanie młodych do samodzielnej inicjatywy, duchowej przedsiębiorczości i stanowienia o sobie. B. Suchodolski w pięknym studium dla rodziców („Kultura współczesna a wychowanie młodzieży" — Książnica-Atlas) tak kończy swe refleksje (54): „Tam, gdzie nie ma miejsca na swobodną inicjatywę, nie może być kształcone poczucie odpowiedzialności, ale i odwrotnie, tam, gdzie nie kształcimy poczucia odpowiedzialności, nie możemy zezwalać na inicjatywę". W „wycieczkach społecznych" i w organizacjach szkolnych dostrzega autor kapitalne czynniki dorastania i usamodzielnienia młodzieży. Jednak te odcinki najwięcej może są narażone na zakłamanie, blichtr i „cuda papierowe", są bowiem nieskoordynowane i działają w wielu wypadkach samopas — w izolacji. Współpraca domu ze szkołą, ale również wytwarzanie jednolitej więzi organizacyjnej około przejrzystego ideału wychowawczego, to sprawa doniosła ze względu na dużą liczebność, rozproszkowanie i nadmiere ambicje stowarzyszeń. Człowieka nie możemy parcelować. *Józef Czarnecki*

SKRZYNKA PORAD ADMINISTRACYJNYCH

p. Kom.

1. Zapytuje Pan, czy ważne jest świadectwo szkolne lub świadectwo ukończenia szkoły powszechnej, jeżeli dziecko nie ma na świadectwie stopnia z nauki religii, co zdarza się w miejscowościach, w których jest zaledwie kilkoro dzieci pewnego wyznania i dzieci te nauki religii nie pobierają, a uzyskanie zaświadczenia od nauczyciela religii odnośnego wyznania, stwierdzającego postępy dziecka w nauce religii, jest utrudnione ze względu na dużą odległość miejsca zamieszkania nauczyciela. Czy w tych warunkach kierownik szkoły może wydać świadectwo bez stopnia z nauki religii?

Poruszone przez Pana zagadnienie reguluje w sposób wyczerpujący p. 4. okólnika Ministra W. R. i O. P.

w sprawie nauki religii w publicznych szkołach powszechnych z dn. 5 stycznia 1927 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z 1927 r. nr 2, poz. 32).

W myśl tego okólnika katalogi i świadectwa szkolne mają zawierać także ocenę z nauki religii. Od rodziców względnie prawnych opiekunów dzieci szkolnych, które z powodu braku warunków nie otrzymują nauki religii w szkole, kierownicy szkół mają żądać przedstawienia zaświadczenia właściwej zwierzchności duchownej, stwierdzającego, że dziecko otrzymywało naukę religii w domu i z jakim skutkiem. Na zasadzie takiego zaświad czenia, które dołącza się do katalogu szkolnego, należy wpisać w katalogu i świadectwie ocenę z nauki religii. Do piero gdyby wezwanie kierownika szkoły do rodziców nie odniosło skutku, można wydać dziecku świadectwo bez oceny z nauki religii, zaznaczając w katalogu i na świadectwie, że nauki religii danego wyznania w szkole nie udzielano.

Wynika stąd, zdaniem Redakcji, że kierownik szkoły może wydać dziecku świadectwo bez stopnia z nauki religii dopiero wówczas jeżeli bezskuteczne było jego wezwanie, skierowane do rodziców, dziecka, o przedłożenie zaświadczenia z pobierania przez dziecko nauki religii w domu, winien jednakże w tym wypadku zaznaczyć w katalogu i na świadectwie, że nauki religii danego wyznania w szkole nie udzielano. Świadectwo szkolne dziecka bez stopnia z nauki religii, zaopatrzone — wobec niemożności uzyskania zaświadczenia właściwej zwierzchności duchownej — rzeczoną klauzulą, jest oczywiście ważne.

2. Zdarzają się według twierdzenia Pana wypadki, że ojciec składa metrykę urodzenia dziecka, wydaną przez urząd parafialny Kościoła Rzymskokatolickiego, ale jednocześnie oświadcza, że jest wyznawcą kościoła narodowego lub innego nie uznanego. Zapytuje Pan, co robić w takich wypadkach: czy zwolnić dziecko z nauki religii rzymsko-katolickiej, a jeśli zwolnić, to do czyjej kompetencji ta sprawa należy: Inspektora Szkolnego, czy kierownika szkoły; o ile dziecko będzie zwolnione, co należy napisać w księdze ocen i na świadectwie w rubryce „z nauki religii"?

Na pytania te Redakcja może udzielać jedynie wyjaśnienia, że sprawy nauki religii kościoła narodowego i innych wyznań, nie uznanych przez Państwo, załatwiane są indywidualnie bez wydawania zarządzeń ogólnych, wobec czego należy je kierować w każdym poszczególnym wypadku do przełożonych Władz Szkolnych.

p. M. W.

Nieobecność w służbie nauczyciela, który bierze udział w rozprawie dyscyplinarnej w charakterze obrońcy z wyboru, traktowana jest, o ile Redakcji wiadomo, jako urlop dla załatwienia spraw osobistych, przy czym dzień nieobecności z tego powodu w służbie zamieszcza się w wykazie stanu służby nauczyciela.

Biorąc pod uwagę okoliczność, że obok obrońców z wyboru istnieje jeszcze kategoria obrońców z urzędu, powyższy sposób postępowania wydaje się Redakcji uzasadniony.

p. J. M.

1. Zapytuje Pan, kto ma prawo angażowania i zwalniania służby szkolnej w publicznych szkołach powszechnych.

Otóż w myśl art. 11 ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. z 1922 r. nr 18, poz. 143) wydatki na utrzymanie służby w publicznych szkołach powszechnych ponosi gmina, która z tego tytułu ma, zdaniem Redakcji, prawo angażowania i zwalniania służby szkolnej. Ze względu jednak na dobro szkoły sprawy przyjmowania i zwalniania służby szkolnej powinny być załatwiane przez gminę — według zdania Redakcji — w porozumieniu z władzami samorządu szkolnego i z kierownikiem szkoły.

2. W myśl art. 17 wymienionej ustawy o przeznaczeniu gruntów szkolnych na użytek szkół i nauczyciela decydują organy samorządu szkolnego, a od ich decyzji gmina i nauczyciel mogą odwołać się do rady szkolnej powiatowej, która rozstrzyga ostatecznie.

Fakt wydzierżawienia przez gminę części gruntu szkolnego bez wiedzy i zgody organów samorządu szkolnego względnie władz szkolnych koliduje, zdaniem Redakcji, o ile w rzeczywistości miał miejsce, z przytoczonym postanowieniem art. 17 ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych.

p. Mol.

1. Zapytuje Pan, kto ma pisać w księdze ocen motywy ocen niedostatecznych, nauczyciel danego przedmiotu, czy wychowawca, i czy motywy te winny być pod pisane.

Kwestia ta w stosunku do uczniów szkół powszechnych unormowana została w § 8 regulaminu klasyfikowania i promowania uczniów tych szkół (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z 1938 r. nr 6, poz. 163) stwierdzeniem, że oceny z poszczególnych przedmiotów wpisuje do księgi ocen nauczyciel danego przedmiotu, podając krótkie uza sadnienie przy każdej półrocznej i rocznej ocenie niedostatecznej. Podpisywania motywów ocen przez nauczyciela regulamin nie przewiduje. Jest ono zdaniem Redak cji zbyteczne.

2. O ile Redakcji wiadomo, Ministerstwo W. R. i O. P. projektuje wprowadzenie kilkudniowych ferii Zielonych Świąt. Dotychczas dni wolne z okazji Zielonych Świąt nie były zaliczane do ferii szkolnych w ścisłym tego słowa znaczeniu

---

KRONIKA

Z ŻYCIA TOW. POPIERANIA BUDOWY PUBL. SZKÓŁ POWSZ.

I. W dniu 29 czerwca b. r. odbył się zjazd Delegatów Komitetów obwodowych. Poza Tomaszowem Lub. były reprezentowane wszystkie Obwody. Nadto w zjeździe wzięli udział: p. Stefan Wlekliński, naczelnik wydziału K. O. S., członkowie Zarządu Komitetu Okręgowego oraz dyrektor biura Zarządu Głównego.

Zjazd poświęcony był przygotowaniom do organizacji V Tygodnia Tow. Popierania Budowy Publ. Szkół Powsz., który się odbędzie w czasie od 2 do 10 października b. r.

Poszczególni PP. Delegaci złożyli sprawozdania z dotychczasowych prac przygotowawczych na terenie

ich Obwodów, po czym ustalono ogólne wytyczne, na których oparta będzie organizacja piątego, jubileuszowego Tygodnia T. P. B. S. P. Szczegółowe wskazówki otrzymają Koła bezpośrednio od swoich Komitetów Obwodowych. Potrzebne materiały propagandowe i wartościowe, dostarczone będą Kołom w pierwszych dniach września b. r.

Każda szkoła powszechna godnie zorganizuje swoje święto, powiększy kapitały na budownictwo szkolne, przysporzy nowych członków zwyczajnych i dożywotnich.

Szkoły średnie ogólnokształcące i zawodowe prosimy o współdziałanie.

II. *Szafki z narzędziami do zajęć praktycznych.* W dniu 2 b. m., w obecności p. Stefana Wleklińskiego naczelnika wydziału K. O. S. i Leonarda Krupczaka jako przedstawiciela Zarządu Komitetu Okręgowego, z fabryki M. Wolski w Lublinie, wysłano „w świat" pierwszy transport szafek z narzędziami. Po 50 szafek otrzymały już obwody szkolne: chełmski, lubelski (zamiejski), siedlecki i zamojski. Dalsze trasporty są w przygotowaniu.

III. Uczestnicy 6-dniowej konferencji w Lublinie, odbytej w lipcu b. r. a poświęconej nauce zajęć praktycznych w szkołach pow. I i II st. oddali do dyspozycji kierownika konferencji kwotę 45 zł 80 gr, pozostałą z ostatecznego obliczenia kuchni kursowej.

Pieniądze te zostały zużyte na zakup szafek z narzędziami dla następujących szkół:

1. szkole powszechnej I st. w Drozdaku, gm. Radoryż, pow. łukowskiego 15 zł. Szkoła ta mogła wpłacić z własnych funduszów tylko 5 zł;

2. Szkole powsz. I st. w Woli Borowej, gm. Wojciechów, pow. łukowskiego, 15 zł;

3. Szkole powszechnej I st. w Momotach, gm. Huta Krzeszowska pow. biłgorajskiego, 15 zł 80 gr.

Szkoły pod 2 i 3 prosimy o wyrównanie należności do 20 zł w terminie do dnia 31 grudnia 1939 r.

MIĘDZYSZKOLNY WIECZÓR TEATRALNY LUBELSKICH SZKÓŁ ŚREDNICH.

Wyzyskując doświadczenia, których dostarczył zeszłoroczny pokaz inscenizacyj i recytacyj zespołowych szkół średnich zorganizowano i w bieżącym roku (38-ym) analogiczny międzyszkolny wieczór teatralny.

Prace nad przygotowaniem pokazu rozpoczęto z początkiem drugiego półrocza a zrealizowano go scenicznie w dniach 23, 24 i 25 kwietnia. Wzięło w nim udział w charakterze wykonawców przeszło 200 osób spośród młodzieży — obejrzało zaś przedstawienia 1200 widzów. Wielu szkołom musiano odmówić biletów z powodu braku miejsc; dalsze powtarzanie widowiska było z wielu względów niemożliwe. Stąd wniosek, aby w przyszłym roku urządzić taką imprezę w teatrze miejskim. W trakcie przygotowywania odpadły 3 zespoły, tak, że w pokazie uczestniczyło ich w sumie 9. Charakterystyczne, że tylko jeden z nich był męski, dwa koedukacyjne, a reszta żeńska.

Specjalna Komisja oceniła wysiłki szkół, biorąc pod uwagę nie tylko poziom artystyczny produkcyj, ale także stopień samodzielności młodzieży, korelację i organizację, oraz dekoracje i kostiumy i wyróżniła 3 następujące zespoły (kolejność alfabetyczna):

zespół kl. IV Gimn. S. S. Kanoniczek (nastrojowa, pod każdym względem opracowana starannie inscenizacja „U proga" M. Konopnickiej),

zespół kl IV Gimn. im. Unii Lub. („Deszcz jesienny" L. Staffa — doskonały wyraz głosowy, samodzielnie obmyślony przez uczenice ekspresyjny taniec szatana),

zespół kl. I Gimn. im. Hetm. Zamojskiego (montaż inscenizacyjny „Dawniej a dziś" — temat oparty ściśle na lekturze szkolnej, (specjalne wartości wychowawcze, duży zapał młodzieży).

Z innych pozycyj wymienić trzeba inscenizację twierdzenia Pitagorasa (gimn. Sobolewskiej), oryginalną w pomyśle i układzie, staranną w wykonaniu. Poza tym program zawierał inscenizację „Ptasiego radia" Tuwima (Kupieckie), piosenki ludowej „Siałam rutę" (Kanoniczki), „Łowów Wł. Warneńczyka" Iłłakowiczówny (Sobolewska), „Romantyczności" Mickiewicza (gimn. Czarnieckiej i Vetterów) oraz taniec kaszubski (Sobolewska).

Wieczór spełnił na ogół swe zadania estetyczne i wychowawcze i w całości — mimo niektórych stron słabszych — był znacznym osiągnięciem artystycznym, oraz widocznym krokiem naprzód w stosunku do rezultatów roku ubiegłego.

Wspomnieć jeszcze trzeba, że każdy zespół otrzymał z kasy Międzyszkolnej Komisji Teatralnej bezzwrotną zapomogę na wyposażenie dekoracyjno-kostiumowe swojego występu i dzięki temu oprawa ta mogła być sporządzona z materiałów trwalszych. Po przedstawieniach kostiumy te i dekoracje wzbogaciły międzyszkolny magazyn teatralny i będą wypożyczane innym szkołom.

Dochód z przedstawień tegorocznych obrócony zostanie na pokrycie kosztów analogicznej imprezy w 39 r. szkolnym.

Zdzisław Kwieciński.

MIĘDZYSZKOLNY MAGAZYN TEATRALNY.

Po ostatnim międzyszkolnym wieczorze teatralnym lubelskich szkół średnich wzrósł wydatnie inwentarz magazynu. Przede wszystkim trzeba wymienić nowy, ruchomy reflektor z wieloma zastawkami barwnymi. Jest on rozbieralny i z łatwością może być przeniesiony do innego lokalu. Ponadto wzrosła ilość dekoracyj (przystawek), schodów, kondygnacyj, oraz rekwizytów. Szatnia zaś wykazuje ponad 50 sztuk ubiorów, przeważnie fantastycznych i „ptaszęcych". Pomnożyła się także ilość makiet scenicznych. Lokal wyposażono w półki i szafki.

Do magazynu przyjmuje się nadal kostiumy i rekwizyty szkół lubelskich, które przechowywane starannie, stanowią własność danej szkoły, mogą być jednak (na zasadach bezpłatnej wzajemności) wypożyczane innym.

Magazyn mieści się w lokalu Gimnazjum im. Unii Lubelskiej w Lublinie.

W sprawach wypożyczeń, jak również składania kostiumów i rekwizytów należy się porozumiewać bezpośrednio z p. Z. Kwiecińskim w Pedagogium (albo Kuratorium).

KSIĄŻKI, WYDAWNICTWA I CZASOPISMA
NADESŁANE DO REDAKCJI I ADMINISTRACJI DZIENNIKA URZĘDOWEGO.

KSIĄŻNICA ATLAS.

Jadwiga Dyakowska: Przymierze z przyrodą (podstawy pojęcia i znaczenie ochrony przyrody). Lwów — Warszawa b. rw. 26 ryc. str. 79.

Dr Jan Piątek: Zasady przyzwoitego zachowania się młodzieży męskiej. Lwów — Warszawa, b. rw. str. 23.

Świat i Życie, zarys encyklopedyczny współczesnej wiedzy i kultury. Lwów — Warszawa, tom V. zeszyt 11.

L. Crozet: Praktyczny podręcznik bibliotekarza. Przeł. *A. Dobrowolski.* Lwów-Warszawa, str. 335. Cena zł 9.

M. Biliżanka i *L. Tommy:* Robinson Krouzoe. (Teatr Polski Żywej. T. 4). Lwów—Warszawa. str. 64. Cena zł 1.40.

WYDAWNICTWO ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH.

B. Kubski, F. A. Ossendowski, J. Czechowicz, M. Kotarbiński: Wypisy polskie dla VI klasy szkół powszechnych 3 stopnia. Lwów, 1938 r. str. 286, cena zł 1.90

Katalog podręczników szkolnych dla szkół powszechnych 1, 2 i 3 stopnia, szkół zawodowych, gimnazjum i liceum na rok 1938/39. Lwów, 1938, str. 67.

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO KSIĄŻEK SZKOLNYCH WE LWOWIE.

Artur Śliwiński: Konstytucja Trzeciego Maja. Wydanie czwarte Lwów 1938. Str. 99—3 nlb., 15 ilustracji.

Antoni Knot: Dzieje szkolnictwa wojskowego w Polsce. „Kultura Polska i Obca" pod redakcją K. Hartleba. Tom V. Lwów 1938. Str. 122 — 1 nlb; 48 ryc. Cena zł 2.20.

Bronisław Nadolski: Kierunki rodzajowe dziejopisarstwa staropolskiego „Kultura Polska i Obca" pod red. K. Hartleba. Tom. IV. Lwów 1938. Str. 70—1 nlb. 30 ryc. Cena zł 1.50.

Józef Skoczek: Stosunki kulturalne Polski z Zachodem w XV wieku. „Kultura Polska i Obca" pod red. K. Hartleba. Tom III. Lwów 1938. Str. 86—1 nlb. 10 ryc. Cena 1.50.

Stanisław Łempicki: Opiekunowie kultury w Polsce. „Kultura Polska i Obca" pod red. K. Hartleba. Tom II. Lwów 1938. Str. 90 — nlb. 21 ryc. Cena zł 1.50.

Łucja Charewiczowa: Kobieta w dawnej Polsce do okresu rozbiorów. „Kultura Polska i Obca" pod red. K. Hartleba. Tom I. Lwów 1938. Str. 106—2 nlb. 18 ryc. Cena zł 1.80.

Maria z Colonna-Walewskich Wielopolska: Obyczaje towarzyskie. Lwów 1938. Str. 207. Cena zł 3.60.

Dr Stefan Górniak i *Leopld Paszek:* Księgowość w handlu hurtowym. Lwów 1938. Str. 179—3 nlb. Cena zł 3.50.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK W LUBLINIE.

Tacyt. Dialog o mówcach, opracowany przez Ognisko Filologii Klasycznej w Lublinie zatwierdzone do bibliotek uczniowskich w liceach ogólnokształcących wydziału humanistycznego i klasycznego pismem Ministerstwa W.R. i O.P. z dn. 6.IV-38 N II-Pr.-16082/38. Skład Główny: Księgarnia Św. Wojciecha, Lublin, Poznań, Warszawa, Wilno, 1937.

Czasopismo przyrodnicze — miesięcznik Towarzystwa Przyrodniczego im. St. Staszica w Łodzi. R. XII. Nr 3 — 4 — zeszyt poświęcony I-szemu Ogólnopolskiemu Zjazdowi Nauczycieli Przyrody w Warszawie. Omówione są sprawy techniczne, dydaktyczne i wychowawcze z zakresu nauki przyrody.

Przyroda i Technika — czasopismo poświęcone popularyzacji nauk przyrodniczych i technicznych. Rok XVII, czerwiec 1938, zeszyt 6.

Młody przyjaciel zwierząt — mies. wydawany przez Tow. Przyrodnicze im. St. Staszica w Łodzi. Rocz. 2. Zeszyt 5 — 6.

Młody technik — czasopismo poświęcone zajęciom praktycznym i młodzieży szkolnej. R. VII. Nr 10.

Kółko przyrodnicze — czasopismo dla młodych przyrodników. R. VII. „Lato" 1938 r.

Ziemia ilustrowany miesięcznik krajoznawczy. W-wa 1938 Nr 7 (lipiec) poświęcony zagadnieniom gospodarczym, geograficznym, kulturalnym i politycznym Litwy Kowieńskiej, z uwzględnieniem jej stosunku z Rzplitą Polską.

Orli lot — miesięcznik — Organ Kół Krajoznawczych młodzieży. R. XIX, Nr 6.

Poradnik językowy. Organ krzewienia poprawności i kultury języka. Miesięcznik, Nr 7 — 9.

Język polski — dwumiesięcznik. Organ T-wa Miłośników Języka Polskiego. R. XXIII. Nr 4 (lipiec — sierpień) 1938 r.

OGŁOSZENIA

ZAWIADOMIENIE
W SPRAWIE PODRĘCZNIKÓW SZKOLNYCH

Związek Księgarzy Polskich zawiadamia niniejszym Dyrekcje i Kierownictwa szkół jak również P. T. Nauczycielstwo i wszystkich zainteresowanych, że w tegorocznym sezonie szkolnym i na przyszłość wszystkie księgarnie w całej Polsce sprzedawać będą podręczniki szkolne ściśle po cenach wyznaczonych przez Ministerstwo W. R. i O. P., wydrukowanych na każdym podręczniku.

Nie będą więc udzielane przy zakupach książek szkolnych bez względu na wysokość zakupu żadne ustępstwa (rabaty) w jakiejkolwiek formie. Dotyczy to zarówno zakupów indywidualnych, jak i zbiorowych, poza tym zarówno dokonywanych przez osoby prywatne jak i przez szkoły, instytucje, zrzeszenia, organizacje samopomocowe itp. Wszelki nacisk na księgarza przy zakupie w kierunku uzyskania rabatu, bezpłatnych egzemplarzy, pokrycia kosztów przesyłki, przejazdu itd. będzie musiał z konieczności pozostać bezskuteczny.

Bliższe wyjaśnienia w powyższej sprawie zawiera drukowana ulotka, której dostarczy na żądanie bezpłatnie każda księgarnia.

ZARZĄD GŁÓWNY
ZWIĄZKU KSIĘGARZY POLSKICH
W WARSZAWIE

Zaginęła legitymacja nauczycielska wydana przez Inspektorat Szkolny w Lublinie na nazwisko **Marii Radziszewskiej,** nauczycielki w Dąbrowie, gm. Annopol.

Zaginęło świadectwo dojrzałości **Szwarcbiera Symchy,** wystawione przez Państwowe Gimnazjum w Zamościu w 1935 roku.

Prenumerata	Roczna	zł 5.—	Ceny ogłoszeń	Cała strona	zł 120.—
	Półroczna	zł 2.50		Pół strony	zł 70.—
Numer pojedyńczy 50 groszy.				Ćwierć strony	zł 35.—

Rękopisów Administracja nie zwraca. Konto P. K. O. 30.617.

Adres Redakcji i Administracji: Lublin, Kuratorium Okręgu Szkolnego.

Lubelskie Zakłady Graficzne właść. Adam Szczuka—Lublin, Zamojska 12.